Nr. 249. Dnia 9 września. Niedziela Dnia 28 sierpnia (9 września) 1894 r.

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDEMDZIESIĄTY CZWARTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej zrana do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej zrana do 1-ej po południu.

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:

W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie 1 rs. 50 kop.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz kop. 20.

Nekrologja za wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop.; każdy następny raz 3 kop.

Małe ogłoszenia za jeden *wyraz* po 2 kop. każdy raz, ogłoszenie minimum 20 kop.

Nadesłane: za jeden wiersz garmontowy rs. 1.

Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Kantor własny *Kurjera* w Łodzi.

Dziś:	*Imienia N. Marji P.*	Wschód słońca o godzinie 5-ej minut 18	Wschód księżyca o godzinie 7 minut 12 r.	Czwartek:	Eugenji Panny.
Poniedz:	Mikołaja z Tolentynu.	Zachód „ „ 6-ej „ 38	Zachód „ „ 7 „ 39 r.	Piątek:	*Podwyższenie Krzyża Św.*
Wtorek:	Jacka Męczennika.	Długość dnia godzin 13 „ 20	Wysokość wody na Wiśle st. 1 c. 6 (st. 1 c. 7)	Sobota:	Nikodema Kap. M.
Środa:	Gwidona Wyznawcy.	Ubyło 3 „ 13	Dziś o godzinie 4-ej zrana ciepła 9°.	Niedziela:	*N. M. P. Bolesnej.*

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji 268. — Telefon administr. 517. W Łodzi kantor własny. Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313. Ogłoszenia do „Kurjera Warszawskiego" między innymi przyjmują: Ajencja Havasa w Paryżu, Rudolf Mosse, Haasenstein i Vogler A. G., tudzież wszystkie pierwszorzędne biura anonsowe za granicą.

Nadesłane.

Magazyn towarów bławatnych pod firmą

JÓZEF BLAUSCHILD

róg Granicznej i Żelaznej Bramy, poleca świeżo nadeszły z zagranicy wielki wybór nowości sezonowych na suknie i okrycia damskie po cenach umiarkowanych.

KALENDARZ.

Imiona słowiańskie: Dziś Sobiebóra, jutro Władyboja.

Zgromadzenia: Zebranie ogólne członków Towarzystwa łyżwiarzy. (Lokal redakcji *Kurjera*—12 w południe.)

Wystawy stałe: Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych. (Lokal Towarzystwa przy ulicy Krakowskie-Przedmieście № 15—od 10-ej zrana do 4-ej po południu.) — Wystawa obrazów Krywulta. (Lokal wystawy w hotelu Europejskim—od 10-ej zrana do 8-ej wieczorem.)— Wystawa obrazów spółki malarzy i rzeźbiarzy. (Lokal wystawy przy ulicy Nowy-Świat № 27—od 10-ej zrana do 7½ wieczorem.)— Wystawa prób i wzorów przemysłu fabrycznego i rękodzielniczego krajowego. (Lokal wystawy w gmachu Muzeum przemysłu i rolnictwa przy ulicy Krakowskie-Przedmieście № 66—codziennie od 10-ej zrana do 4-ej po południu, w niedziele zaś i święta od 12—4-ej po południu. Wejście bezpłatne.)— Wystawa Muzeum rzemieślniczego. (Lokal wystawy w gmachu Muzeum przemysłu i rolnictwa przy ulicy Krakowskie-Przedmieście № 66—codziennie od 10-ej zrana do 4-ej po południu, dla rzemieślników od 7—9-ej wieczorem, w niedziele zaś i święta od 10-ej zrana do 4-ej po południu.)— Wystawa etnograficzna. (Lokal wystawy przy ulicy Wiejskiej № 18, dom hr. Branickiego—od 10-ej zrana do 6-ej po południu.) — Wystawa starożytności. (Królewska № 1, róg Krak.-Przedm.—od 10-ej zrana do 6-ej po południu. Wejście kop. 15.)

Koncerty: Koncert orkiestry pod dyrekcją Adolfa Sonnenfelda. (Dolina Szwajcarska—6 wieczorem.)

Teatry: Wielki: dziś „Carmen" (opera—występ pani Inez Salwador oraz pp. Ludwika Iribarne i Eugenjusza Giraldoni'ego); jutro „Pajace" (opera, z udziałem p. Fiorella Giro i Henryka Broggi Muttiniego); — Letni: dziś „Tułacz" (melodramat); jutro „Tułacz" (melodramat); — Nowy: dziś „Weseli spadkobiercy" (operetka); jutro „Piękna Helena" (operetka—z udziałem panny Klementyny Czosnowskiej). (7½ wieczorem.)

Teatrzyki: Bellevue: dziś „Stary kapral" (utwór sceniczny z muzyką); jutro „Stary kapral" (utwór sceniczny z muzyką);— Eldorado: dziś „Życie paryskie" (operetka); jutro „Życie paryskie" (operetka);— Wodewil: dziś „Żona z kurjera" (komedjo-farsa); jutro „Żona z kurjera" (komedjo-farsa). (8 wieczorem.)

Kasy oszczędności Banku państwa: centralna—gmach Banku; kasa I-sza—Targowa, 41 (na Pradze); II-ga—Chłodna, 37; III-ia—Nowowielka, 26; IV-ta—Nowy Świat, 17; V-ta—Muranowska, 40; VI-ta—Nowiniarska, 6. (Kasa centralna przyjmuje i wydaje wkłady codziennie, z wyjątkiem świąt, od 10-ej zrana do 1-ej po południu; kasy zaś oddziałowe we wtorki, czwartki i soboty od 6—9-ej wieczorem, a w niedziele od 9½ zrana do 12-ej w południe.)

— W tymże kościele jutro obchodzona będzie uroczystość św. Mikołaja z Tolentynu, wyznawcy zakonu augustjańskiego, solenną wotywą o godzinie 10-ej zrana, poczem nastąpi święcenie chleba.

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 9-ej zrana, w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej w kościele św. Ducha (po-paulińskim) odprawiona będzie ku Jej czci solenna wotywa.

Kościół św. Augustyna.

Potrzebnem jest przypominanie ludziom ich obowiązków, dla tego więc uważam za bardzo godne zalecenia poznajamianie publiczności ze stanem wznoszących się świątyń pańskich, gdyż takie wzmianki mogą zachęcić do ofiarności na ten cel tak szczytny.

Z zajęciem też przeczytałem niedawno, pod powyższym tytułem, wiadomość o postępie w pracach około kościoła, stawianego z hojności iście pańskiej, nieodżałowanej Augustowej hr. Potockiej.

Gdyby szanowny autor poprzestał tylko na objektywnem przedstawieniu rzeczy, byłbym mu tylko wdzięczny; skoro jednak bawi się w subjektywniejsze uwagi, wskazując „słabizny" w tej budowie, tem samem upoważnia i niejako zmusza do wykazania pewnych —jakby tu powiedzieć—no, dajmy na to... rozdźwięków w jego sprawozdaniu.

Czytamy tam: „System całego kościoła jest bazylikowy" i znowu: „pomyślany na gruncie renesansu, zaleca się konsekwencją stylową".

Otóż gdyby plan danego kościoła był „pomyślany na gruncie renesansu" czyli, mówiąc jasno, nakreślony w stylu odrodzenia, a system jego budowania był bazylikowy, wówczas nie możnaby o nim napisać, iż: „zaleca się konsekwencją stylową", bo styl odrodzenia od bazylikowego całkiem się różni. Ale Bogu dzięki tak wcale nie jest, bo kościół przy ulicy Dzielnej nie jest zbudowany ani w stylu bazylikowym, ani odrodzenia, lecz w stylu romańskim i odznacza się w tym stylu konsekwencją.

Otóż sądzę, iż byłoby rzeczą pożądaną, aby w pismach były proste wzmianki o postępie świątyń pańskich, całkiem przedmiotowe, przez zwykłych dostarczycieli wiadomości kreślone, a sprawozdania o nich pióra ludzi fachowych lub przynajmniej lepiej z danym przedmiotem obznajmionych. Tem bardziej czytelnicy mają prawo tego żądać dziś, gdy mamy takie dziełka, jak: „Praktyczne wskazówki" p. Łuszczkie-

2)

W Niżnie Tatry.

(Wrażenia z wycieczki górskiej.)

(Dalszy ciąg.)

Ludzie, którzy zawsze chodzą z przewodnikami, choćby od Rohaczów i Osobitej, po Gerlach i Hawrań Tatry przeszli, będą je znali tylko po wierzchu, iść bowiem będą utartemi szlakami: lasy znajdą przecięte ścieżkami, w maliniakach, gąszczach, „hraściach" znajdą wydeptane dróżki. Tymczasem Tatry mają całe puszcze w sobie, gęstwiny, przez które się, jak w puszczach amerykańskich, z siekierą w ręku przedzierać trzeba, wądoły, jary, rozpadliny, zarośla, które poprostu stają murem przed tobą i nie puszczą cię ani kroku naprzód. Podobną puszczę widziałem, zabłądziwszy przed 2-ma laty od Rusinowej Jaworzyny w dół ku Niebieskiej dolinie, teraz zaś, w dolinie Koprowej, nierównie wspanialszą.

Odwieczne smreki (świerki po góralsku), o które ociera się tylko sarna, niedźwiedź lub ryś, a na których gnieżdżą się tylko jastrzębie, konary mają od samych stóp nieledwie, olbrzymie, mchami porosłe, poplątane tak między sobą i z konarami sąsiednich smreków, że kłaść się na nich tu i owdzie można, jak na wiszącej sieci.

Zapadamy po pas, to w morza łopuchów, to w morza paproci, którym podobnie wielkich nie widziałem nigdy, zapadamy czasem po ramiona w jakieś ukryte pod zielenią dziury, wyłazimy na gnijące pnie, spiętrzone całemi masami, lub przechodzimy jary po przewieszonych nad niemi tramach, tak spróchniałych i porosłych mchami, że nogi grzęzną po kostki. Nagle staje przed nami smrek ze splątanemi i najeżonemi do tego stopnia konarami, że wracać się trzeba, okrążać go, przeczołgiwać się niekiedy, prawie leżąc na ziemi.

Zaczyna się ściemniać...

Głusza jest taka, że słychać każdą jaszczurkę i każdą żmiję, która przesunie się koło nas; szumi tylko potok jednostajnie i smutnie.

Las się nie kończy, „nie wce się beskurcyjo skońcyć", jak mówi Józek.

Nagle coś, jakby jakieś światło między drzewami: jakieś żółte, jaskrawo-żółte kwiaty, jak olbrzymie oczy żbika, przeglądają ku nam z pomiędzy smreków. Gdzieindziej znów świecą ku nam inne: zda się, jakby nas w tym odwiecznym dziewiczym lesie otoczyły potwory o dziesiątkach błyszczących oczu. Dziwne wrażenie...

Zabłądziliśmy zupełnie: mojemu towarzyszowi jest to zupełnie obojętne, jest on zanadto deterministą, aby go to co obchodzić miało; zresztą ja prowadzę, więc co mu do tego. Józek w strachu, gdyż noc za pasem. Ja na wewnątrz tracę cokolwiek fantazję, usiłuję jednak mieć ciągle dobrą minę — od tego jestem komendantem wyprawy.

Niema się tu czego bać, a jednak jest straszno, jest tak ponuro, że aż dreszcze przechodzą. Czuje się tu przedewszystkiem tę górską odwieczność koło siebie, która przygniata, jak przygniata ogrom skał lub ławice głazów w wysokich dolinach. Zdaje się, żeśmy tu przyszli mącić spokój nieznoszącej żadnego życia naturze, żeśmy się wdarli w jakąś świętość, w jakieś zacisze, uroczysko natury, które się broni wałem gór i przepastną wodą; zdaje się, że depcemy miejsce, gdzie stare bogi słowiańskie przyszły szukać spokoju. Doprawdy nie zdziwiłbym się, gdybym tu ujrzał gdzie jaką zadumaną, poczerniałą od starości, brodatą twarz leśnego boga, lub gdyby mi zastąpił drogę ów juhas-zbójnik, który za karę włóczyć się musi po lasach i szarpać zębami żywe kawały mięsa, co mu przyrosły do ramion. Dziwne jakieś, przeciągłe, posępne szmery słychać w oddali, jakieś stłumione jęki i wycia. Wiem, że to woda i wiatr, ale wyobraźnia wie także swoje...

Robi się coraz ciemniej—las „beskurcyjo nie wce się skońcyć"; w górze, o ile się przedrą gałęzie, sinieją turnie Hrubego Wirchu — jeszcze więc cały Krzywań obejść trzeba.

A no, trudno!...

Wydzieramy się wreszcie na jakąś leśną drogę: zapalamy latarkę i dalej!

Droga, przerywana rzeką, raz wraz ginie, trzeba jej szukać, orjentując się tylko po przecięciach wierzchołków drzew. Wyszliśmy o godzinie 1-ej z południa z domu i teraz jest już zupełny wieczór. Wtem między drzewami błysnął ogień.

— Watra! icie jom! — woła Józek, któremu dusza z ramienia wraca teraz „do wnuka" (do wnętrza).

Podchodzimy: kilku chłopów liptowskich, pod połową dachu, opartego na ziemi, leży koło ognia, obok kosy. Przyszli kosić trawę pod Krzywaniem, miny mają niezbyt zachęcające do spędzenia wraz z nimi nocy, ruszamy więc dalej, postanawiając spać w lesie pod gołem niebem.

Postanowienie takie ma to do siebie, że trudno jest zdecydować się na wybór miejsca: dlaczego mam spać po lewej stronie kałuży, kiedy mogę spać po prawej, a dlaczego po prawej, kiedy mogę iść dalej, gdzie znów trafię na kałużę i gdzie się znów nie będę mógł zdecydować na wybór miejsca?

Było już może koło północy, gdyśmy dotarli do jakiejś prostej szopy wolarskiej, i tam przy wspaniałej watrze noc przepędzili.

Nazajutrz, wydobywszy się wreszcie z lasów, maszerowaliśmy przez Liptów do Lipto-Ujwar, miasteczka nad Wagiem.

*

Ktokolwiek w słoneczny dzień letni spojrzał z którego z wysokich szczytów tatrzańskich ku południo-

wicza, „Dom Boży” i „Ołtarz chrześcijański”, zawierające przystępne w tej mierze wskazówki.

Jak zaś tego rodzaju artykuły dobre są pożądane i w następstwach doniosłe, przekonywa fakt z niedalekiej przeszłości.

W przeszłej jesieni jeden z kapłanów, pracujący nieco na polu sztuki kościelnej, napisał w *Przeglądzie katolickim* artykuł pod tytułem: „W jakim stylu mamy stawiać kościoły?” Wkrótce potem odebrał uprzejmy list od JE. księdza biskupa sufragana Puzyny, w którym go prosił o przysłanie planu kościoła św. Florjana na Pradze, gdyż wskutek artykułu w *Przeglądzie* zamieszczonego, postanowił wznieść kościół w stylu gotyckim wiślano-baltyckim.

Tak więc pobieżny artykuł dziennikarski był bezpośrednią przyczyną nadania nowej świątyni pańskiej stylu w naszym klimacie najwłaściwszego.

Nie rozbieram bliżej danego sprawozdania, bo służyło mi ono tylko za punkt wyjścia do przeprowadzenia tej myśli, że nie można już dziś rzeczy poważnych lekko zbywać i frazeologją wynagradzać brak wiadomości specjalnych. Po co np. o każdym dużym kościele pisać: „wspaniała bazylika”, kiedy bazyliką nazywać się powinien tylko kościół zbudowany w stylu bazylikowym, „żyrandole w stylu kościelnym”, kiedy nie ma na świecie stylu kościelnego, tylko w kościołach jest styl bazylikowy, bizantyjski, romański, gotycki i odrodzenia, a sprzęty kościelne również piętno każdego stylu na sobie nosić powinny.

Ks. Brykczyński.

NOTATKI SPORTOWE.

(Korespondencja własna *Kur. Warsz.*)

Petersburg, w sierpniu.

D. 14-ty lipca, którego sprawozdanie przesłałem wam w korespondencji ubiegłej, był niejako kresem szeregu tryumfów i powodzeń, jakie święciła u nas stajnia sernicka. Od tej chwili konie p. Grabowskiego rzadko już przodują u celownika, ustępując miejsca innym, dotąd mniej szczęśliwym współzawodnikom.

Dając ogólny rzut oka na drugą połowę sezonu petersburskiego, zaznaczyć musimy, że pod względem sportowym ostatnich kilka dni wyścigowych mniejszy przedstawiały interes. Z jednej strony ciągłe a ulewne deszcze zmieniały zupełnie warunki i szanse, a z drugiej obowiązująca obecnie ustawa normalna, jeśli nie redukowała liczby koni, to ograniczała jakość ich i klasę.

Z dniem też każdym spotykaliśmy coraz więcej „nagród pocieszenia” i dlatego w tej drugiej połowie sezonu zatrzymamy się jedynie na tych gonitwach, które w rzeczach sportu poważniejszą odgrywały rolę.

*

Na pierwszem tedy miejscu postawić należy wyścig o nagrodę Najjaśniejszej Pani w sumie rs. 10,000, do którego widzimy u startu właściwie trzy konie: „Granita” pp. Dorożyńskiego i Skarżyńskiego, „Artakserksesa” pp. Nosowicza i Mamontowa i „Liliputa” ze stajni Dobrogosta; dwa inne konie, „Malaga” i „Goa”, służyły tylko tym ostatnim stajniom jako leadery i w tem znaczeniu brały udział w gonitwie.

Zwyciężył bez trudu „Granit”, bijąc „Liliputa” na cztery długości, po za którym w dosyć znacznem oddaleniu cwałował „Artakserkses”. Wygrana „Granita” nie była niespodzianką; na miano jej zasługuje daleko więcej wyścig „Liliputa”, który stwierdził tutaj i wytrwałość i klasę.

Stajnia sernicka do tej gonitwy miała zapisanego jedynie „Thermidora”, który szans nie miał żadnych, słusznie też, że całkowicie usunęła się od walki.

Nagrodę imienia Najjaśniejszego Pana w sumie rs. 6000 zdobywa „Pick-Pocket” pp. Płatonowa i Malicza, bijąc na przestrzeni czterech wiorst „Aszantiego” p. Liphardta, „Pirata” p. Łazarewa, „Hektora” Aug. hr. Potockiego; bez miejsca: „Roi de Lahor”, „Konskri II” i „Alcydor”.

Z kolei zaznaczyć musimy gonitwę o nagrodę rs. 2000 na dystansie 2 wiorst 133 sążni, w której swobodnie zwycięża „Liliput” hr. Krasińskiego; reszta współzawodników przyszła w następującym porządku: „Lindor”, „Renan” i „Litawor I”.

Nagroda Kamienno-ostrowska rs. 1500 dostaje się „Lissie” Dobrogosta, a po za nią widzimy u celownika: „Ostatniego z Faugh à Ballah'ów” pp. Dorożyńskiego i Skarżyńskiego, „Imperjała” hr. Potockiego, wreszcie „Bellę” stadniny rządowej.

Niespodzianką dnia tego było zwycięstwo „Wotana” p. Dostojewskiego, którego gonitwy dotychczasowe nie pozwalały przypuszczać, aby mógł on pobić konie takie, jak: „Ceylon” hr. Krasińskiego, „Labrador” p. Reszkego, „Melodja” stadniny rządowej, a zwłaszcza, iż tenże sam „Ceylon” kilka dni przedtem liczniejszą i bardziej klasową pokonał kompanję.

*

D. 31-szy lipca był może jednym z najciekawszych pod względem sportowym.

W wyścigu o nagrodę rs. 6000 imienia hr. Woroncowa-Daszkowa widzimy u startu: „Aubergine” ze stajni sernickiej, „Granita” pp. Dorożyńskiego i Skarżyńskiego, „Quittance” bar. Wulfa, „Renana” p. Iljenki, „Wendena” stadniny rządowej.

Spotkanie się powtórne „Aubergine” i „Granita”, dwóch najlepszych tegorocznych trzylatków, z tych przynajmniej, które biegały w Petersburgu, przedstawiało rzeczywisty interes. Zaufaniem publiczności darzono przeważnie stajnię sernicką, zwłaszcza, że tor rozmiękły nie sprzyjał „Granitowi”.

W spokojnym galopie przeszły konie przed trykunami i po chwili opuszczono chorągiewkę startera. Do pół drogi wyścig prowadził „Renan”, po za którym na kilkanaście długości cwałowały: „Wenden”, „Aubergine”, „Quittance” i „Granit”; odtąd na czoło gonitwy wysuwa się klacz sernicka i, powiększając tempo, współzawodników swoich zmusza do szalonego biegu. Po chwili też jeden tylko „Granit” dotrzymuje jej miejsca, reszta koni odpada i w wyścigu żadnej nie gra już roli.

Porządek ten pozostaje bez zmiany aż do zakrętu na linję prostą, kiedy „Granit” zaczyna napierać coraz silniej na klacz sernicką i jadący na niej Sanders widocznie zaczyna pracować; jeszcze chwila, a obadwa konie idą obok siebie, zwycięstwo jednak „Granita” nie pozostawia już wątpliwości.

Na 50 sążni przed celownikiem koń pp. Dorożyńskiego i Skarżyńskiego swobodnie wychodzi na czoło gonitwy i bije „Aubergine” na kilka długości. Trzecią staje „Quittance”, dalej „Wenden” i „Renan”.

Przegraną stajni p. Grabowskiego tłumaczono rozmaicie; jedni winę całą zwalić chcieli na Sandersa, drudzy w przegranej tej widzieli ogromną wyższość „Granita”, przerastającego klacz z Sernik przynajmniej o jedną klasę.

Sądzę, iż, jak zwykle, prawda będzie po środku: „Granit” dopiero w Petersburgu doszedł właściwej formy i do gonitwy tej stanął w możliwie najlepszej dla siebie kondycji; kanter przedwyścigowy „Aubergine” nie robił imponującego wrażenia i przypuszczać można, że klacz ta prędzej cofnęła się w formie, niż zyskała; z drugiej strony jazda Sandersa, mojem zdaniem, była cokolwiek błędną.

„Granit”, jako syn „Rehamptona”, należy do koni ściglych, ale nie nadzwyczajnie wytrzymałych; to też połowa gonitwy, w wolnem prowadzona tempie, zwiększała szanse „Granita” i tu była ze strony Sandersa omyłka. W wyścigu tym należało od początku do końca forsować tempo, które klacz sernicka wytrzymać była mogła. Pomimo to jednak, tak przynajmniej sądzę, wygrana zostałaby po stronie „Granita”, może nie tak łatwa, nie bez walki, jak to się zdarzyło, ale bądźcobądź klacz sernicka nie dorównywa koniowi p. Dorożyńskiego.

Przypuszczać należy, że te dwa trzylatki spotkają się w sezonie moskiewskim, a do walki stanie jeszcze „Bajraktar” br. Iłowajskich, tegoroczny derbista; wyścig ten wykaże wtedy, któremu z tych trzech koni oddać należy pierwszeństwo.

*

Do nagrody Moskiewskiej w sumie rs. 2000 na przestrzeni trzech wiorst stanęło ośm koni; pierwsza przychodzi „Gironette” bar. Wulfa, po za nią o dwie długości „Sylwan” pp. Płatonowa i Malicza, trzecia „Lissa” hr. Krasińskiego. Bez miejsca: „Pirat” p. Łazarewa, „Hektor” hr. Potockiego, „Kiprida” p. Kristiego, „Roi de Lahor” p. Grabowskiego i „Ostatni z Faugh à Ballah'ów” pp. Dorożyńskiego i Skarżyńskiego.

Zwycięstwo klaczy bar. Wulfa było po części niespodzianką, jakkolwiek „Gironette” po błocie biegała zawsze z powodzeniem.

W dniu tym odbywał się również najważniejszy wyścig dwulatków o nagrodę rs. 5000. Pierwszy stanął „Mazagran” p. Reszkego, bijąc liczne bardzo pole; o gonitwach dwulatków jednak mówić będę dopiero w przyszłej korespondencji i z umysłu pomijałem dotąd te wyścigi młodzieży, aby, zdając sprawozdanie z całego szeregu odpo-

---

wi, oczy jego poszły błądzić po złocistej równi liptowskiej, pełnej białych, świecących w słońcu miasteczek, jasnej, pogodnej, dziwnie odbijającej tą pogodą i jasnością od zawsze smutnej, dzikiej doliny nowotarskiej.

Barwność Liptowa, daleko silniejszy tworząca kontrast z barwą Tatr, niż szarawa Nowotarszczyzna, nierównie więcej od niej ciągnie oczy i nierównie milsze czyni wrażenie. Gdy u nas jeszcze zielono po łanach, tam już zboże złociście dojrzewa, gdy u nas pustki szerokie, tam mnóstwo miast i wsi, mnóstwo „drzedzyn” murowanych. A czasem błękitną dymu smugę widać: to kolej podtatrzańska.

Z Lipto-Ujwar, znanem w historji z tego, że przebywał tu Maciej Korwin w zamku, dziś na sąd przemienionym, jedziemy koleją na Spiż do Popradu. Komfort zupełny: dorożki, hotel, kawiarnia, restauracja z nieodzowną po węgierskiej stronie muzyką cygańską, mnóstwo prywatnych ekwipaży z pysznemi węgierskiemi końmi i prześliczna węgierka. Oczy jak rozpalone brylanty, usta, że po pocałunek można z dachu skoczyć, kształty, że zdaje się, iż się suknia na nich pali. A jak spojrzy! Zapędziłaby w kozi róg „niezrównanego łucznika”. Wino też tam takie, że bywa po niem wesoło...

Korzystamy z czasu, aby jeszcze przed zamknięciem obejrzeć muzeum Towarzystwa karpackiego: jest tam wiele ciekawych rzeczy, zwłaszcza śliczny zbiór ptaków z całych Karpat węgierskich. Uderzają przedewszystkiem dwa olbrzymie sępy, daleko większe od orłów, *vultur monarchicus*, zabity w dolinie Koprowej, i *gyps fulvus*, zabity pod Krzywaniem. Osobliwością w tem muzeum jest biała, jak mleko, sarna, zastrzelona gdzieś w lasach popradzkich.

Trzeciego dnia wyprawy ruszamy ku Kralowej Holi, górze 194·5 m. wysokiej, na której wierzchołku trzy komitaty graniczą: spiski, liptowski i gemorski.

We wsi Wernarze obchodzi ludność święto Eljasza proroka. Chłopi—którzy noszą tam strój podobny do naszych górali, tylko spodnie okręcają rzemieniem po wierzchu, jak i po naszej stronie dawniej było w zwyczaju, i kładą pasy szerokie pod pachy, przez podhalanów zarzucone—na święto przywdziewają czapki płytkie, czarne, zdobne w malowane pióra gęsie i jakieś robione gdzieś za granicą puchy, które pokrywają całą czapkę, mieniąc się jaskrawemi kolorami. Wygląda to bardzo ładnie i oryginalnie, zwłaszcza, gdy kilkunastu ludzi razem idzie. Kobiety mają ładne wyszycia na gorsetach i koszulach; spotykałem zresztą dalej, na Liptowie, i męskie koszule, wyszywane wzorzysto na kołnierzach i rękawach, pod ramieniem.

Tańczą tam, biorąc się za ręce niżej ramion, wprost twarzą ku twarzy, w koło, powoli, okręcając się od czasu do czasu bardzo szybko i puszczając pod rękę, podobnie, jak podhalanie tańczą z dziewczyną „do zwyrtu”, czem się ich solowe „dookoła”, „drobny” i „hajducki” (prysiudy) kończą.

Z Wernaru wysoce charakterystyczny cygan wiedzie nas na nocleg na polanę, zwaną Smreczyny. Całą prawie drogę po zboczach trawiastych i lesistych Kralowej holi spotykamy ślady dzików, zwanych tu „diwe swynie”, lub „diwaki”. Muszą ich być tysiące, a cygan chwali się, że chadza „na polówku” w nagonce i że nożem na długim kiju zakłuł trzy dziki, przytrzymywane przez psy.

Olbrzymie tu wszędzie dokoła lasy należą do książąt Koburgów i biskupa, nie pamiętam już zkąd, wiem tylko, że dają mu 87 tysięcy rocznie.

Zbliżamy się ku Smreczynom, gdzie stoi szałas: cztery wielkie psy owczarskie, zwietrzywszy cygana, rzucają się na nas z taką zaciekłością, że musimy kierować się ku lasowi, nie chcąc formalnej bitwy z niemi stoczyć, bitwy nie zbyt dla nas ryzykownej, gdyż ja i Józek mamy tęgie ciupagi (siekierki), a nadto w futerale u mego pasa tkwi rewolwer, ale mogącej wywołać nieporozumienie z juhasami, u których chcemy przenocować. Strzał dany w powietrze nie robi na psach najmniejszego wrażenia: nacierają tak blizko, że prawie uderzyć je można.

Wówczas zaczyna mi brakować cierpliwości, gdyż nikt się nie zjawia od szałasu, a iść dalej nie po trupach nie sposób: mierzę do największego z psów, nie patrząc już, co z tego wyniknie i czy nie będę musiał mierzyć do jego właścicieli. Na szczęście zjawia się juhas, krzyczę tedy, aby odpędził psy, bo strzelę.

Juhas widzi, że nie przelewki i że mi od słowa do czynu niedaleko, i psy co rychlej odgania, ukłoniwszy mi się przedtem z wielką gracją.

Szałas na Smreczynach różni się bardzo od tatrzańskich; jest to dom zupełny, z naftową lampą i zegarem ściennym. Koło niego obory i chlewy, gdyż pasą tu stada świń i gęsi. Juhasi bardzo uprzejmi i sympatyczni: wejście moje jednak z rewolwerem w odpiętym futerale zaniepokaja żonę bacy, gdyż kilkakrotnie wspomina mi, iż na holi bywają żandarmi.

Śpi nas w jednej izbie czternaścioro—strach pomyśleć!—t. j. dziesięć osób płci obojej, kotka i troje maleńkich, wielce figlarnych kociąt. Powstawały najraniej i zaczęły się tak wszystkiemu dziwić, jakby pierwszy raz wszystko widziały, a więc słomie, sianu, własnym ogonom. Potem jeden zaczął się wdrapywać na wiszące czyjeś najniegodniejsze wspomnienia z frendzlami, drugi bardzo misternie wkręcał się w buty, trzeci zaś skakał i niby łapał coś w powietrzu, poczem uznał za stosowne maczać tylne łapki w miseczce z mlekiem. Zakończyło się to wszystko ogromną bitwą, wśród której dano sobie akurat tyle policzków, ile wzięto, jak ktoś logiczny mawiał, i wielkim popłochem, wywołanym przez dużego pająka...

(D. c. n.)

Kazimierz Tetmajer

JAN HILKNER

w Warszawie, Nowo-Miodowa Nr 2,

poleca:

Narzędzia do rzemiosł wszelkiego rodzaju.
Narzędzia do gospodarstwa wiejskiego
Narzędzia ogrodowe.
Noże do sieczkarń.
Latarnie ręczne i stajenne.
Zgrzebła i Szczotki dla koni.
Łańcuchy dla bydła i koni.
Okucia do drzwi i okien.
Odlewy do kuchen i pieców.
Drzwiczki hermetyczne do pieców.
Gwoździe maszynowe i drutowe.
Wagi rożnych systemów.
Szrót i Kapiszony.
Welocypedy dziecinne.
Przybory laubzegowe.
Okucia do wyrobów laubzegowych
Naczynia kuchenne.
Maszynki do kawy różnych systemów.
Maszynki amerykańskie do siekania mięsa.
Maszynki benzynowe, naftowe i spirytusowe.
Maszynki do robienia lodów.
Filtry do wody.
Umywalnie kompletne.
Łóżka żelazne składane.
Noże kuchenne.
Noże i Widelce w wielkim wyborze.
Brzytwy, Scyzoryki i Nożyczki.
Reisceigi szkolne.
Krany do wina i octu.
Żelaza stalowe i mosiężne do prasowania.
Lodownie pokojowe. **Wanny, Zycbady**

Ogrzewacze, Klozety pokojowe, i t. p.

po cenach możliwie nizkich.

1151r

Zarząd Zakładu Zdrojowo-Kąpielowego
RABKA w GALICJI.

Zawiadamia W. P. Doktorów i Sz. Publiczność, używającą kuracji w domu, że

Główny i jedyny skład

na całe Cesarstwo Rossyjskie, swych z wielkiej siły leczniczej znanych i w całej Europie wysoko cenionych

Naturalnych Wód jodo-bromowych Rabczańskich

oraz przetworów z tychże, jak **Soli i Ługu**, powierzyła wyłącznie **Aptece Magistra Farmacji**

W. KARPIŃSKIEGO

w Warszawie, Elektoralna 39,

dokąd z wszelkiemi zleceniami udawać się prosimy. 1422

WELOCYPEDY

Najsłynniejszych angielskich fabryk:

HUMBER & Comp. Ltd.
PREMIER CYCL Comp. Ltd.

POLECA

LUDWIK HILKNER,

Warszawa, Krakowskie-Przedmieście Nr 5,

W dniu 12 Sierpnia r. b. zdobył **P. JAN SKRODZKI** (Jeździec Amator) **(BEZ LEADERÓW)** w 100 wiorstowym wyścigu na szosie Lubelskiej, na welocypedzie fabryki **HUMBER & Comp., w godzin 3 minut 48, TYTUŁ MISTRZA JAZDY NA KRÓLESTWO POLSKIE** oraz **WIELKI ZŁOTY MEDAL**. bijąc zeszłoroczny rekord z przewodnikami **(z LEADERAMI)**, najsłynniejszych jeźdźców miejscowych o **35 minut.** 1129r

---

WINDY

(Aufzüge)

(FAHRSTÜHLE),

dla elektrycznych, hydraulicznych transmisyj i obsługi ręcznej.
do przenoszenia osób i ciężarów **z doskonałemi przyrządami bezpieczeństwa,**

PATENTU „FLOHR“

(Krahne, Winden, Flaschenzüge, Versenkungen) 419r

ACCUMULATOR—ANLAGEN,

dostarcza jako wieloletnią specjalność

Fabryka Maszyn Carl Flohr, Berlin N.

Najstarsza fabryka specjalna, zatrudniająca 300 robotników i urzędników.
Około 4,000 sztuk wszystkich systemów dostarczonych.

Referencje: ŁÓDŹ: J. Birnbaum et Comp., Hirschberg et Wilczynski, M. Silberstein, W. Stolaroff, Carl Steinert, Gampe et Albrecht, B-cia Baruch, Jarociński.—**PABIANICE**: Krusche et Ender.—**WARSZAWA**: Rapacki i S-ka.—**CZĘSTOCHOWA**: Mott. Meillassou et Caullier et Delaoutre.—**MOSKWA**: M. Drösemeier, P. Wiszniakow et A Szamszyn Steffen et Lehmann, Klinika uniwersytecka, Morozow i Synowie.—**St.-PETERSBURG**: Pałac Princessia Lieven, Hotel d'Europe, Ministerjum Finansów i w.

Zastępca Inżynier G, FEINHOLD Widok 23, w Warszawie.

1188r

BOGUSŁAW HERSE

Senatorska 10.

BURKI od rs. 33

Nowe materjały burkowe.

PELERYNY HIMALAYA DOUBLE-FACE

po Rs. 5. Rs. 12. Rs. 15.

WSZELKIE KONFEKCJE

pozostałe z sezonu zeszłego, po cenach znacznie zniżonych.

Fabryka Fortepianów i Pianin

J. KERNTOPF i SYN,

Miodowa Nr 12,

Dostawcy Warszawskiego Konserwatorjum
(Instytutu Muzycznego)
i
Dostawcy Kijowskiego Cesarskiego Oddziału Towarzystwa Muzycznego.

Podaje do wiadomości Szanownej Publiczności, z rozpoczęciem roku szkolnego posiada duży wybór **Fortepianów i Pianin**, oraz kilkadziesiąt sztuk instrumentów przeznaczonych do wynajęcia. 1535

PIĘKNA 30.

Niniejszem zawiadamiam, że wszyscy nabywający bezpośrednio w fabryce **Lodownie pokojowe**, otrzymują **znaczny rabat.**

Nadto fabryka posiada na składzie: **Kredensy kuchenne, Szafy śpiżarniane, Stoły kuchenne** i t. p. sprzęty do gospodarstwa domowego służące. **Waterklozety i Puderklozety**, przezemnie ulepszone. 1522

PIĘKNA 30.

J. Kuchta.

Z dniem 8-ym Lipca, przeniosłem fabrykę moją Kapeluszy z Miodowej Nr 3, na

Ś-to Jerską Nr 34,

wprost mleczarni.

Na nadchodzący sezon, Skład mój zaopatrzony jest w wielki wybór najnowszych fasonów

Kapeluszy filcowych damskich,

po cenach bardzo przystępnych.
Filji żadnej nie posiadam.

1526 ***Szymon Cukier.***

Korzystna okazja!

Z powodu zmiany firmy

ZUPEŁNA WYPRZEDAŻ

towarów bławatnych, po cenach

niżej kosztu,

w składzie fabrycznym

Ferdynanda Bukowskiego i S-ki,

153, Marszałkowska 153,

róg Królewskiej. 1555

5. Niecała 5.

Stefan Falęcki

otrzymał

NOWOŚCI

krajowe i zagraniczne w Wełnach i Jedwabiach na suknie damskie i okrycia.

Adamaszki Jedwabne gładkie i changeant.
Kanausy gładkie i changeant.
MORY we wszystkich kolorach.
Satin Merveilleux, Faille de France.
Aksamity i Plusze jedw. do przybrań sukien.
Plusze jedwabne na pokrycia futer.

Wełny na Mundurki granat, brąz i zielone.
Flanele b. gustowne od cen najniższych.
Drap de Dame na amazonki.
Chevioty na kostjumy.
Syberyny Double-face.
Plusze wełniane.
Kołdry, Pledy, Chustki wełniane.

Ceny przystępne.—Towar wyborowy.

Chcącym korzystać udzielam kredyt na wygodne rozpłaty.

1212r

Oryginalne „Singera" maszyny do szycia

najstarszej i największej w świecie Fabryki Maszyn do szycia

THE „SINGER" MANUFACTURING COMPANY

są najlepszemi maszynami do szycia, co na wystawie w Chicago udzieleniem 54-ch pierwszych nagród najzupełniej stwierdzonem zostało.

Oryginalne „Singera" maszyny do szycia posiadają na ramieniu i podstawie niniejszą



markę fabryczną **markę fabryczną**

prawnie zastrzeżoną we wszystkich państwach. Zważając na powyższą markę Szan. Publiczność, najłatwiej ustrzeże się przed innemi fabrykatami, które bez tej marki nie są maszynami „Singera."

Oryginalne „Singera" maszyny do szycia są do nabycia w Warszawie w składzie

G. NEIDLINGERA, ulica Wierzbowa Nr 6.

oraz na prowincji we własnych filjach:

ŁÓDŹ	KALISZ	KIELCE	RADOM	LUBLIN	ŁOMŻA	PŁOCK	SIEDLCE
Piotrkowska 22.	Warszawska 47.	Rynek 20.	Lubelska 109.	Krak.-Przedm. 176/7.	Rynek 216.	Tumska 56/7.	Warszawska 191.

1187r

ZAKŁAD STOLARSKI
T. DAMIĘCKIEGO,

Ś-to Krzyzka Nr 15, wprost Włodzimierskiej,

posiada znaczny wybór garniturów salonowych: stylowych, renessanse i fantazyjnych, dokładnej własnej roboty. 1557



Sprzedam
PARĘ KONI

gniadych, 5-cio letnich, rosłych.

Wiadomość, Plac Ś-go Aleksandra 9, u stangreta Józefa, rano do 10, po poł. od 4. 1537

Owoce sezonowe

z Jankowa,

poleca Skład Nasion „OGRODNIK POLSKI", Mazowiecka № 11. 1047

Pałacyk osobny,

złożony z 7-iu pokojów, ze wszelkiemi wygodami, wanna, waterklozet i osobna kuchnia w suterynie, wraz z pokojem dla służby, cena rs. 700 rocznie. Wiadomość, ulica Hoża № 7, u Administratora. 1540

wiednich gonitw, łatwiej było orjentować się i wyrobić zdanie o koniach, które w r. p. będą stawać do zaciętej walki.

N. N.

Wiadomości zagraniczne.

Rzym, 4-go września.

(Korespondencja specjalna *Kurjera Warszawskiego.*)

Upały.—Ojciec święty.—Crispi.—Odkrycie.—Ślub.

Upały w drugiej połowie sierpnia mieliśmy tu całkiem bezprzykładne od lat wielu. Dochodziły one do 40 stopni i dopiero od dni kilku stały się znośniejszemi. Obecnie mamy tylko od 32 do 34 stopni.

W niedzielę Ojciec św. przyjmował w sali konsystorzy pielgrzymów z Kanady w liczbie niespełna stu i umyślnie dla nich nabożeństwo w tej sali odprawił. Z wielką uroczystością zaczęła się w kościele Santa Maria del Popolo na placu Ludu, wiodącym na Corso, nowenna poprzedzająca święto Narodzenia Bogarodzicy. Maestro Tabanelli kieruje wyborną muzyką tej nowenny. Wieczne miasto jednak, rzec można, pustkami stoi w tej chwili: mieszkańcy porozjeżdżali się, a oprócz pielgrzymów, innych przybyszów z Włoch i zagranicy nie widać zgoła. Papież przyjmował na posłuchaniu pożegnalnem o. Sebastjana, jenerała trapistów, udającego się do Tilburgu w Holandji na kapitułę jeneralną swojego zakonu.

Prezes rady ministrów p. Franciszek Crispi wyjechał na parę tygodni do Neapolu z naczelnikiem swojego gabinetu, p. Pinellim. Położenie polityczne, jak słychać, znacznie się polepszyło od dni kilku. Prefektem Rzymu, na miejsce komandora Cavasola zostaje margrabia Guiccioli. P. Cavasola przeniesiony do Palermo w Sycylji, w ostatniej chwili przyjąć nie chciał tej prefektury z powodu, że Crispi chciał go uczynić niejako zawisłym od nowego dowódzcy wojskowego, jenerała Mirri, chociaż stan oblężenia został już w Sycylji zniesiony.

Ważne archeologiczne odkrycia uczyniono tu znowu w tych dniach. Przy ul. Krzywej znaleziono przeszło 200 sztuk starorzymskich naczyń stołowych i ex-wotów czyli ofiar dziękczynnych ślubowanych bogom. W nowym rynsztoku przy ul. Capo-li-case odkopano tułów z białego marmuru, większych niż naturalne rozmiarów, i utrącony posąg naturalnej wielkości znakomitej roboty, ale bez głowy, rąk i połowy nóg, tudzież głowę dziecka misternego dłuta, należącą niewiadomo czy do oddzielnej postaci, czy też do grupy.

W Castelgandolfo odbyło się nader skromnie wczoraj wesele młodego księcia Kamila Borghese z księżniczką di Belmonti. Rodzina Borghesów, niedawno jeszcze jedna z najbogatszych nietylko we Włoszech, lecz w Europie, straciła wszystko skutkiem niezręcznych i awanturniczych spekulacyj. Pałace, galerje pełne arcydzieł sztuki, wille i zamki, wszystko to przeszło od lat kilku w obie ręce i zaledwie zostało kilka posiadłości nader skromnych potomkom papieża Pawła V-go. Małżeństwo księcia Kamila skojarzył Leon XIII-ty. On to wynalazł mu żonę, sycyljankę, z posagiem półtora miljona.

D.

*

Londyn, 3-go września.

(Korespondencja specjalna *Kurjera Warszawskiego.*)

(Święto pozytywistów.—«Nowa kobieta» w teatrze Comedy.)

Towarzystwo pozytywistów tutejszych odbyło przedwczoraj zwykłą swoją doroczną „pielgrzymkę" do opactwa westminsterskiego, by zwiedzić groby tych, którzy, według Augusta Comte'a, oddali za życia doniosłe i trwałe usługi ludzkości. Pod przewodnictwem sędziego Lushingtona zebrało się w krużgankach opactwa przeszło stu członków—między nimi kilku francuzów—i rozpoczęło „pielgrzymkę" o godzinie 4-ej. Zwiedzili naprzód grobowiec Newtona, pod którego nazwiskiem istnieje centralne ognisko sekty w stolicy, potem groby: Grahama, kwakra i zegarmistrza, zarazem wynalazcy narzędzi matematycznych—podróżnika Johna Chardin, wreszcie Chaucera, B. Jonsona, Spencera, pomnik Grote'a i Handla. Odwiedziny, które potrwały dwie godziny, zakończyły się u grobowca Cromwella, gdzie sędzia miał krótką przemowę.

Nowa sztuka Sydney'a Grundy ściągnęła przedwczoraj do teatru *Comedy* tłum reprezentantów literatury i sztuki, ciekawych dowiedzieć się, jak też znakomity autor przedstawił „Nową kobietę", tę w Anglji współczesnej „maskulinistkę", która rozpoczyna swoją karjerę, będąc jeszcze podlotkiem, od wejścia w posiadanie osobnego klucza do bramy rodzicielskiego domu, a kończy... na szerzeniu słowem i piórem pewnych teoryj, mających na celu dobrobyt ubogich rodzin, obarczonych (lub mogących być obarczonemi) zbyt licznem potomstwem. „*The New Woman*" jest komedją czteroaktową. Gerald Cazenove, zamożny młodzieniec z ukończonem dopiero co wykształceniem w Oksfordzie, z zamiłowaniem do pracy publicystycznej, ma elegancki apartament w stolicy. Współpracuje on z niejaką panią Sylwester, młodą mężatką, i pisze z nią dzieło o „Etyce małżeństwa". Obcuje nadto z miss Wiktorją Vivash i z drem Marją Bevan, paniami o nader postępowych zapatrywaniach. Piszą te panie i drukują takie *essays*, jak o „Niemądrych dziewicach", o „Mężczyźnie uwodzicielu" i „W obnażeniu, lecz bez niedorzecznej wstydliwości"...

Mimo takiego towarzystwa i takich poglądów, Gerald zakochał się w skromnej dziewczynie, Małgorzacie, pannie do towarzystwa, a oświadczywszy się i znalazłszy wzajemność, żeni się z nią, ku osłupieniu zapalonych teorystek. Jednakże współpracownictwo z niemi trwa dalej. Ponieważ Małgorzata sprzeciwia się tego rodzaju zajęciom męża, Gerald wbija sobie w głowę, że żonka jest gąską, i... uskarża się na los swój przed panią Sylwester. Ta znów odwzajemnia się... narzekając na własnego męża, i proponuje... zrównanie sytuacji. Ukryta w pokoju Małgorzata słyszy poufną rozmowę; zrozpaczona więc, a nadto oburzona na natrętność kapitana Sylwestra—którego nienawidzi—ucieka do rodziców na wieś. Tam ją dogania skruszony Gerald i oboje przychodzą do przekonania, że „mężatka jest, powinna być tylko kobietą". Prawdziwą wartość sztuki stanowią jej żywe i dowcipne djalogi.

Ed. N.

*

Wrocław, 2-go września.

(Korespondencja specjalna *Kurjera Warszawskiego.*)

Od dni kilku sklepy wrocławskie obchodzą prawdziwą uroczystość. W hotelach wszystkie numery zajęte, w sklepach roją się tylko główki niewieście, na ulicach prawie nie słychać mowy niemieckiej.

Rozpoczęła się dla handlu miejscowego prawdziwa uczta, znana ogólnie pod nazwą powrotu z wód.

O Wrocławiu powiedzieć można: iż wszystkie drogi przezeń wiodą. Każda z niewiast, zwyczajem tradycyjnym, zkądkolwiek jedzie, ma zwykle Wrocław po drodze; każda, aby bagatelką, dopełnia tu również swojego kufra podróżnego.

W r. b. przypływ ten czuć się jeszcze więcej daje.

Wody szląskie liczyły niezwykłą liczbę gości, zwabionych i pogodą i gorącem niezwykłem. Wrocław wszystkich tych gości bez mała posiadał w swoich murach, choćby przelotnie.

Przeliczyły ich wszystkie większe magazyny, oglądały celniejsze zakłady, jak: Liebig Höe, Libig-Etablissement i wiele innych.

Magazyny wrocławskie wiedzą czem zabawić oko niewieście: a że bawią skutecznie, najlepiej przekonywa o tem opróżniony worek.

Nie od rzeczy też będzie dodać, że niemałym bodźcem do zawadzenia o Wrocław jest jego doskonała klinika uniwersytecka, gdzie pomiędzy powagami lekarskiemi brzmi znane imię profesora Mikulicza i jego asystenta, doktora Kadera.

Według zdania pacjentek, ordynować wody może ktokolwiek z lekarzy, o skutku ich opinjuje tylko lekarz wrocławski.

C.

*

Genewa, 28-go sierpnia.

(Korespondencja specjalna *Kurjera Warszawskiego.*)

(Wystawa belgijska.—Wycieczki kedywa—Pożar hotelu.)

Wczoraj wieczorem w wielkiej sali gmachu wyborczego (*Bâtiment électoral*) otwarto tu wystawę wyrobów belgijskich, w celu wytworzenia im w Szwajcarji zbytu *en gros*. Belgja korzysta z niefortunnej dla niej samej polityki celnej Francji i najbliższemu jej sąsiadowi proponuje tym sposobem zawiązanie stosunków handlowych. Ze względu na cel wystawy sprzedaż detaliczna objętych nią wyrobów pod karą wzbroniona, z wyjątkiem działu sztuki (malarstwo i rzeźba), których także szereg wystawiono w sali instytutu. Dochód ze sprzedaży biletów wejścia przeznaczono na cele dobroczynne. Zwyczajem przyjętym dziś ogólnie przez wszystkie wystawy i ten „baliczek na mały stoliczek" nie zdążył stanąć w komplecie na dany termin i dość licznie zebrana na sali wystawowej publiczność spotkała się z kilku witrynami próżnemi jeszcze. W zapełnionych widnieją wyroby sukienne i płócienne, kapelusznicze, mydlarskie, tabaczne, próbki węgla z różnych kopalń, krochmalu, preparatów aptecznych itp. Na uwagę przedewszystkiem zasługuje zbiór pięknych rzeczywiście bardzo dywanów i wzorów na ozdobne posadzki. Nic tu zresztą nadzwyczajnie oka nie nęci, za to słuch napawa się dźwiękami fonografu edisonowskiego, funcjonującego pod egidą prywatnego przedsiębiorcy w jednym z zaułków sali, za opłatą 40 centimów za trzy „kawałki". Działu sztuk pięknych nie miałem jeszcze sposobności oglądać, na obejrzenie zaś działu przemysłowego profanowi dość pół godziny czasu. Wystawa potrwa do 15-go października.

W zeszłą sobotę opuścił kedyw Genewę, po której i okolicach, przypominając sobie dawne czasy liczne, *incognito* odbywał wycieczki. Między innemi odwiedził pensjonat Hacciusa w Lancy, gminie podmiejskiej, gdzie dzieckiem jeszcze będąc, kształcił się wraz bratem. Właściciele zakładu przyjmowali go wieczerzą, w czasie której rozmowa toczyła się dookoła wspomnień szkolnych Abbala II-go. Władca Egiptu przebywa obecnie w Bex w dolinie Rodanu, zkąd niebawem na Andermatt uda się do Wenecji i oczekującym go yachtem wyruszy z powrotem do Egiptu. Przed samym wyjazdem Abbasa zjechał tu brat jego Mohamed Ali bey, przybywający z liczną świtą z Paryża i stanął na dni kilka w hotelu National.

W Beatembergu, stacji klimatycznej na pobrzeżu jeziora Thoune w Oberlandzie berneńskim, zgorzał doszczętnie wielki na 200 łóżek hotel Wiktorja, przepełniony lokatorami. Pożar wszczął się o godzinie 7¾ wieczorem, skutkiem nieostrożności portjera przy zapalaniu benzyny. Jedynie goście z pierwszego piętra i parteru część rzeczy ocalić zdołali, na trzech pozostałych piętrach spaliło się wszystko; tem łacniej, że hotel cały zbudowany był z drzewa. Szczęściem nikt z ludzi nie poniósł szwanku. Jak wszędzie, tak i tu przebywali głównie anglicy.

W. K.

Od administracji.

Z powodu kończącego się kwartału uprzejmie prosimy sz. prenumeratorów o wczesne nadsyłanie przedpłaty na czas dalszy, od tego bowiem zależy regularny odbiór naszego pisma. Dla uniknięcia nieporozumień, uprzedzamy szanown. prenumeratorów miejscowych „Kurjera", iż przedpłata na ręce roznosicieli może być wnoszona jedynie za kwitem sznurowym, pieczęcią administracji opatrzonym, w przeciwnym bowiem razie za wpływ pieniędzy odpowiadać nie możemy. Prenumeratorów zaś prowincjonalnych uprzedzamy, iż przedpłata winna się zaczynać od 1-go każdego miesiąca nowego stylu i kończyć się na ostatnim dniu każdego miesiąca, gdyż inaczej powstaje podwójny koszt portorjów dla prenumeratora. Równocześnie uprzejmie prosimy tych prenumeratorów, którym wysyłaliśmy „Kurjera" podczas sezonu letniego za granicę lub na prowincję na rachunek, o łaskawe uregulowanie należności po powrocie do miejsca stałego zamieszkania a to dla umożliwienia korzystania i w przyszłości z tego udogodnienia. Wszelkie listy pieniężne i korespondencje, tyczące się prenumeraty lub ogłoszeń, winny być adresowane wprost do ADMINISTRACJI „KURJERA WARSZAWSKIEGO", plac Teatralny nr. 9.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= *Russk. wied.* donoszą, iż w najbliższej już przyszłości rozstrzygnięta zostanie kwestja, dotycząca przyjmowania i utraty poddaństwa russkiego. Projekt nowego prawa, mający na względzie ograniczenie napływu cudzoziemców do gubernij zachodnich państwa był już niemal na ukończeniu, gdy pomiędzy ministerjum spraw wewnętrznych i sprawiedliwości wynikła pewna różnica zdań, która opóźniła czynności odpowiedniej komisji. Ministerjum sprawiedliwości wystąpiło mianowicie z następującemi dwoma uzupełnieniami: 1) aby za jeden z warunków utraty poddaństwa russkiego uważana była naturalizacja w państwie zagranicznem; i 2) aby do żony, bez jej zgody, nie była stosowana zmiana poddaństwa russkiego. Ministerjum spraw wewnętrznyah nie zgodziło się na żadną z tych propozycyj: co do pierwszej, dla tego, że nie życzyło sobie nadawać swobodnego przyjazdu do państwa osób, które nie uzyskawszy na to pozwolenia, przyjęły poddaństwo zagraniczne; co zaś do drugiego dlatego, aby z przepisu podobnego nie skorzystały osoby nie zasługujące na zaufanie, które, przyjąwszy poddaństwo zagraniczne, wbrew prawu z d. 26-go marca 1887-go r., mogłyby zachować prawa do nieruchomości przez żonę. Obecnie przy zmianie składu ministerjum sprawiedliwości pierwsza z wymienionych powyżej propozycyj została cofnięta, co zaś do drugiej, to ministerjum sprawiedliwości zaproponowało przynajmniej, aby w razie niemożności jej uwzględnienia, wydano przepis, na mocy którego małżonkowie mogliby być uwalniani z poddaństwa russkiego razem, za zgodą obojga.

= *Russk. żizń* pisze: Z powodu poruszonej przez zarząd m. Woroneża kwestji, czy rabin żydowski ma prawo nadawać imiona chrześcijańskie nowonarodzonym dzieciom żydowskim wobec dążności żydów do używania takich imion nastąpiło obecnie ze strony departamentu wyznań obcych wyjaśnienie, nie zabraniające nadawania żydom imion chrześcijańskich.

= W *Russk. żizni* czytamy: Rządowi złożono obecnie projekt nadania Sosnowcowi nazwy miasta. No-

we miasto zajmie olbrzymią przestrzeń, oprócz bowiem nowego i starego Sosnowca do obrębu miejskiego włączone będą wsie: Sielce, Ostra Górka, Wygwizdów, Milewice, Pogoń i Środula. Miejscowi fabrykanci ofiarowali niezbędne fundusze na budowę gmachów miejskich oraz na organizację administracji.

= Według obowiązujących w państwie praw każde nowe powstające przedsiębiorstwo, jeżeli jest pierwszem w swoim rodzaju, t. j. jeżeli jeszcze podobne w Rosji nie istniało, zostaje zwolnionem raz na zawsze od wszelkich podatków skarbowych, chociażby nawet następnie powstał cały szereg takich samych przedsiębiorstw. Obecnie, jak donosi korespondent petersburski *Warsz. Dniew.*, prawo to ma być zniesione, a to z uwagi, iż przemysł nie wymaga już wyjątkowego poparcia i opieki, potrzebnych w epoce, z której prawo to pochodzi.

= *Petersb. wied.* donoszą, iż przy nowej organizacji biletów pasażerskich na kolejach postanowiono szczególny nacisk zrobić na t. zw. sekretną kontrolę, dokonywaną przez ajentów kolejowych w ubraniu cywilnem, okazało się bowiem, że kontrola jawna nie doprowadza do pożądanego celu.

= Departament lekarski, jak donosi korespondent petersburski *Warsz. Dniewn.* opracował ogólne normy sanitarne dla fabryk i w ogóle zakładów przemysłowych, mające wejść do nowej ustawy budowlanej. Normy te będą obowiązywały w całkowitym zakresie nowopowstające zakłady i fabryki, istniejące zaś już obowiązane będą zbliżyć o ile możności swoje waruuki hygieniczne do wskazówek, zawartych w projekcie departamentu lekaiskiego.

= Według zakomunikowanego nam przez radę miejską warszawską dobroczynności publicznej wykazu ruchu chorych cholerycznych w szpitalach warszawskich w ciągu doby od godziny 12-ej w południe d. 7-go do tejże samej godziny d. 8-go września, w szpitalu na Pradze wyzdrowiało osób 4, zmarły 2, pozostało chorych 25; w szpitalu żydowskim wyzdrowiało 2, pozostało chorych 16; do szpitala zapasowego przybyło chorych 3, zmarło 2, pozostało 15. Razem więc z dnia 8-go września pozostało chorych 56, kiedy z poprzedniego dnia pozostało chorych 63. W liczbie chorych było 14 żydów. Nowoprzybyli chorzy pochodzą: z Warszawy z ul. Solec nr. 105, Nowokarmelickiej nr. 16 i Zajęczej (numer niewiadomy) po jednym. W tymże samym przeciągu czasu wyzdrowieli i wypisani zostali: ze szpitala na Pradze Karolina Chodkowska z ul. Spornej nr. 3, Stefanja Kasińska z ul. Wołowej nr. 46, Franciszka Krupa z ul. Radzymińskiej nr. 34 i Leon Szydłowski z ul. Ząbkowskiej nr. 46; ze szpitala zaś żydowskiego: Chitilja Szeigenko z fortu Bielańskiego nr. 1 i Marjanna Wyrzykowska z ul. Dzikiej nr. 47. Według zamieszczonego w *Warsz. Dniewn.*, sprawozdania z przebiegu epidemji cholery w gubernjach Królestwa Polskiego, w obrębie gubernji warszawskiej w d. 2-im września: w powiecie warszawskim zachorowało osób 2, wyzdrowiało 7, zmarła 1, pozostało chorych 30; w powiecie włocławskim pozostało chorych 25; w powiecie grójeckim zachorowało osób 4, wyzdrowiało 5, zmarły 2, pozostało chorych 20; w powiecie gostyńskim zmarł 1 chory; w powiecie płońskim pozostało chorych 5; w powiecie łowickim zachorowała osoba 1, wyzdrowiało 5, zmarła 1, pozostało chorych 20; w powiecie pułtuskim zachorowało osób 3, wyzdrowiało 5, pozostało chorych 12; w powiecie skierniewickim zachorowało osób 4, wyzdrowiało 3, zmarła 1, pozostało chorych 3; w powiecie kutnowskim zachorowało osób 4, wyzdrowiało 6, zmarło 5, pozostało chorych 39; w powiecie błońskim zachorowało osób 9, wyzdrowiało 17, zmarły 3. pozostało chorych 20; w powiecie sochaczewskim zmarła osoba 1, pozostało chorych 4; w powiecie nowomińskim wyzdrowiał chory 1. W obrębie gubernji kieleckiej w d. 3-im września zachorowało osób 86, wyzdrowiało 55, zmarło 39, pozostało chorych 262. W obrębie gubernji piotrkowskiej w d. 3-im września zachorowało osób 40, wyzdrowiało 32, zmarło 10, pozostało chorych 346. W obrębie gubernji lubelskiej w d. 3-im i 4-ym września zachorowało osób 8, wyzdrowiały 2, zmarło 6, pozostało chorych 30. W obrębie płockiej w d. 31-ym sierpnia i d. 1-go września zachorowało osób 19, wyzdrowiało 20, zmarło 11, pozostało chorych 76. W obrębie gubernji siedleckiej w d. 3-im i 4-ym września zachorowało osób 111, wyzdrowiało 44, zmarło 58, pozostało chorych 98.

= Adwokat przysięgły, p. Weidel, w dniu wczorajszym wyjechał za granicę.

= W dniu wczorajszym przyjechali do Warszawy: członek rady wojennej, jenerał-adjutant Glinka-Mawrin, z Petersburga i zarządzający izbą obrachunkową warszawską rz. r. st. Bienicki z zagranicy; wyjechał do Petersburga szambelan rz. r. st. Zejfert.

= **Z literatury.**

* Wyszła z pod prasy nakładem księgarni G. Sennewalda książeczka, która z radością powitaną będzie przez matki i wychowawców.

Tytuł książki: „Co się z czego robi i zkąd pochodzi", autorką zaś—Marja Weryho.

Cena przystępna nawet dla uboższych.

* *Gaz. losow.* zapowiada wydawnictwo głośnej pracy J. G. Goschen'a, kanclerza skarbu angielskiego pod tytułem „Teorja kursów weksli zagranicznych", na której przekład (z 15-go wydania angielskiego), zyskała upoważnienie autora.

Tłumaczenie na język polski zostało całkowicie ukończone, tak, że niedługo klasyczne to w swym rodzaju dzieło ukaże się w druku.

= **Z teatru i muzyki.**

* Dzisiejsze widowiska w teatrach warszawskich rozpoczynają się o godz. 7½ wieczorem.

* W teatrze Wielkim odśpiewana ma być „Carmen" Bizeta z p. Salvador oraz pp. Irabarne i Giraldoni.

* Dzisiaj w teatrze Letnim niezapowiedziany przez repertuar „Tułacz" Sue'go po raz 18-ty, w miejsce „Ireny", którą odłożono na później z powodu, że p. Marczellówna odtwarzająca rolę tytułową, jeszczę nie powróciła z urlopu.

* Na jutro repertuar teatru Letniego zapowiada „Tułacza".

* Pojutrze, t. j. we wtorek, teatr Letni występuje po raz pierwszy z trzyaktową komedją Michała Bałuckiego „Grube ryby", która była grana z wielkiem powodzeniem na scenie teatru Małego.

Obecnie obsadę tworzą panie: Borkowska, Trapszowa, Szymborska oraz pp.: Frenkiel, Wolski, Grzywiński, Wojdałowicz, Roland i Sikorski.

W akcie I-ym „Grubych ryb", podczas tańca, wykonany będzie wielce oryginalny archaiczny walc.

Na wtorkowe przedstawienie „Grubych ryb", które będą powtórzone we środę, jak się dowiadujemy, znaczna część biletów już została sprzedana za pośrednictwem kasy zamówień.

* Teatr Nowy wznowił wczoraj niegraną od sezonu zimowego operetkę Weinbergera „Weseli spadkobiercy".

Rola Elly, śpiewana poprzednio przez p. Kliszewską, posłużyła obecnie za pole do popisu dla p. Kaweckiej, która sympatycznym głosem i grą zręcznie opracowaną wywarła na wczorajszych słuchaczach jak najlepsze wrażenie.

Pozostali wykonawcy ról głównych: pp. Majeranowska, Święcka; pp. Dyliński, Jarszewski, Laskowski, Morozowicz i Rzecznik, zbierali jak zwykle sute i zupełnie zasłużone oklaski.

Teatr był szczelnie zapełniony.

* Teatr Nowy powtarza dziś wznowionych wczoraj „Wesołych spadkobierców".

* Repertuar teatrów warszawskich na bieżący tydzień zapowiada:

Teatr Wielki:

Dzisiaj: „Carmen" (występ pani Inez de Salvador oraz pp. Ludwika Iribarne i Giraldoni); w poniedziałek: „Pajace" (występ pani Konarskiej i p. Brogi-Muttiniego oraz pierwszy występ panów Fiorella Giro) i „Diablotin" (divertisement tancerskie); we wtrek: Hymn narodowy i „Carmen" (występ p. Salvador, pp.: Iribarne i Giraldoni); we środę: „Zabawa dziecięca" (divertissement tancerskie), „Rycerskość wieśniacza" (opera) i „Wieszczka lalek" (balet); we czwartek „Mignon" (występ pani Inez de Salvador i p. Ludwika Iribarne); w piątek: „Halka"; w sobotę „Faworyta" (występ p. Salvador oraz pp. Iribarne i Giraldoni); w niedzielę: „Faust" (występ pani Konarskiej oraz panów: Giro i Broggi-Muttiniego).

Teatr Letni (w ogrodzie Saskim):

Dzisiaj: „Tułacz"; w poniedziałek: „Tułacz"; we wtorek: Hymn narodowy i „Grube ryby" (wznowienie; we środę: „Grube ryby"; w czwartek: „Nieuczciwi" i „Złoty cielec" (komedje); w piątek: „Grube ryby"; w sobotę: „Bawidełko" (sztuka); w niedzielę: „Tułacz".

Teatr Nowy (przy ulicy Królewskiej):

Dzisiaj: „Weseli spadkobiercy"; w poniedziałek: „Piękna Helena" (występ p. Czosnowskiej); we wtorek: Hymn narodowy i „Sztygar" (występ p. Czosnowskiej), we środę: „Weseli spadkobiercy"; we czwartek: „Orfeusz w piekle" (akt pierwszy) i „Ciotka Karola"; w piątek: „Biedna dziewczyna"; w sobotę: „Weseli spadkobiercy"; w niedzielę: „Zaklęty zamek" (występ p. Czosnowskiej).

* Onegdajszego wieczora znajdowało się na przedstawieniach osób w teatrach: Wielkim 453, Letnim 895, Nowym 351; w teatrzykach ogródkowych: Bellevue 120 i Wodewilu 340; w Dolinie Szwajcarskiej na koncercie A. Sonnenfelda 147.

= Z teatrzyków.

Sezon teatrzyków ogródkowych ma się już ku końcow

Za dni parę, to jest 13-go b. m. Melpomenę z jej przybytków wypędzi Bachus, a może jeszcze gorsze jakie olimpijskie bóstwo.

Bilans tegoroczny goszczących w Warszawie towarzystw dramatycznych nie zbyt szczęśliwie się przedstawia.

Dwa teatrzyki „Eldorado" i „Bellevue" przed końcem sezonu zmuszone były zmienić dyrektora i pocieszyć się tak zwaną „działówką", która wprawdzie wszystkim członkom towarzystwa przynosi tytuł dyrektorski, ale dezorganizuje stowarzyszonych i do kieszeni gotówki nie sprowadza.

Trzecie towarzystwo „łódzkie", złożone przeważnie z członków łódzkiej trupy, pracowało do końca bez deficytu, ale o zyskach, jakiemi się cieszyli niegdyś Doroszyński, Teksel, Trapszo—mowy być tam nie może.

Brak repertuaru obmyślanego z góry i gotówki dla poczynienia odpowiednich wkładów, oto główne przyczyny, że ogródki nie stały się tem, czem być powinny i mogły.

Obecnie rozbija się to wszystko.

I tak p. Józefowicz do Lublina zabiera pierwszą część aktorów z trupy Bellevue, p. Puchniewski znów większą część tych, którzy gościli w „Wodewilu" do Petersburga, p. Janowski wreszcie jeszcze sporą cząstkę do Łodzi.

Reszta zapewne utworzy kilka nowych kompanij, zorganizowanych przez tych, których kapitały dochodzą przynajmniej dziesięciu rubli—otrzyma naturalnie sute zaliczki i będzie używać... biedy, włócząc się po szerokim świecie.

Tymczasem dzisiaj i jutro „Bellevue" występuje z niedzielną sztuką p. t. „Stary kapral", szykując na wtorek wznowienie cieszącej się powodzeniem wielkiem sztuki W. Kosiakiewicza p. t. „Przeklęty dorobek".

Dochód z tego przedstawienia zabierze faworytalny komik towarzystwa p. Pohl.

„Wodewil" dobije mety „Żoną z Kurjera" Gamastona, która wczoraj przepełniła teatr po brzegi, a „Eldorado" „Sulamitą" lub „Czarownicą" z literatury żargonowej przy pomocy p. Szlifersztejna.

= Podręczniki szkolne.

W porze nabywania podręczników szkolnych nie od rzeczy będzie zwrócić uwagę rodziców na szereg nadużyć, praktykowanych w drobniejszych zwłaszcza antykwarniach.

Większość mniej zamożnych rodziców nie jest w stanie nabywać podręczników nowych i poszukuje książek używanych, któremi handel w Warszawie oraz we wszystkich miastach, posiadających szkoły, prowadzi się na wielką skalę.

Handel ten, dający 100% i więcej zysków, wytworzył już rodzaj specjalistów, którzy, dla puszczenia w kurs „towaru" nie wahają się uciekać do sposobów niedozwolonych.

Jak wiadomo, wszystkie niemal więcej używane podręczniki szkolne mają po kilka lub nawet kilkanaście wydań poprawionych i uzupełnionych w ten sposób, że wydanie np. z 1893-go roku zupełnie nie jest podobne do wydania z 1890-go lub wcześniejszych.

Wprawdzie w ministerjum oświaty (jeśli się nie mylimy, przed dwoma laty) zwrócono uwagę na te często zbyteczne zmiany w nowych wydaniach podręczników i nazwano je wprost spekulacją wydawców, pragnących w ten sposób zapewnić zbyt nowym podręcznikom i uniemożliwić nabywanie używanych, jednakże w zakładach naukowych w celu zapewnienia jedności wykładu z konieczności musiano przyjąć za podstawę nowsze egzemplarze książek szkolnych.

Z tego też powodu wszyscy nabywcy poszukują nowych wydań z dwóch lub trzech lat ostatnich.

Otóż pod tym względem konieczna jest ostrożność.

Aby się upewnić, że książka jest rzeczywiście nowem wydaniem danego podręcznika, nie dość jest obejrzeć kartę tytułową z rokiem edycji, antykwarjusze bowiem umieją do starych wydań wklejać karty tytułowe lub zręcznie podrabiać cyfrę roku.

Następnie nie zawadzi dokładnie obejrzeć, czy egzemplarz jest kompletny, nieraz bowiem okazuje się, że w podręczniku brakuje wielu kartek, co w ciągu roku naraża ucznia na wielki kłopot w przygotowaniu zadanej lekcji; gdy zaś w podręczniku matematycznym brakuje zadań, kłopotliwe przepisywanie ich z innych książek trwa nieraz całe tygodnie.

Owe zaś braki w podręcznikach są również zręcznie zamaskowane: antykwarjusz umie wkleić brakujące stronnice z jakiejkolwiek innej książki z zachowaniem numeracji, tak, że przy przerzucaniu nie spostrzega się braków.

Na wszystkie te okoliczności rodzice winni zwracać uwagę przy nabywaniu książek szkolnych, a naj-

lepiej zastrzegać sobie zwrot egzemplarza w razie wykrycia nadużyć.

Sprawdzanie, czy książka jest kompletna, koniecznem jest i w większych antykwarjatach, i tam bowiem sprzedawane bywają czasami egzemplarze z brakami.

W ogóle handel książkami szkolnemi domaga się odpowiedniej organizacji.

Już niejednokrotnie, nawet w organach urzędowych, poruszano myśl, aby same zakłady naukowe pośredniczyły w odstępowaniu książek przez starszych uczniów młodszym.

Myśl ta zasługuje istotnie na poparcie, wtedy bowiem zyski antykwarjuszów podzielą się pomiędzy nabywcą a sprzedającym, z drugiej zaś strony kontrola zwierzchności szkolnej da gwarancję, że nabyta książka przyda się rzeczywiście uczniowi i nie narazi rodziców na bezpożyteczny wydatek.

= Na obczyznie.

Z Buenos-Ayres nadeszła wiadomość o śmierci doktora Józefa Hellego, warszawianina.

Po ukończeniu gimnazjum w Warszawie, zmarły kształcił się w akademji lekarskiej w Petersburgu, następnie zaś w Paryżu.

Na wezwanie stryja, fabrykanta H., w r. 1882-im podążył do Buenos-Ayres, gdzie cieszył się rozległą praktyką i zkąd kilkakrotnie przyjeżdżał do Warszawy dla odwiedzenia rodziny.

= Spotkanie się pociągów.

Wczoraj o godz. 4-ej rano, na kolei nadwiślańskiej nastąpiło spotkanie się pociągów; z ludźmi na szczęście wypadku nie było, straty jednakże materjalne są dosyć znaczne.

Rzecz się tak miała:

Zwrotniczy Tarnowski, mając nastawioną zwrotnicę na linję właściwą, oczekiwał w budce mającego nadejść z Kowla pociągu towarowego nr. 21.

Gdy pociąg nadjeżdżał, maszynista p. Palmowski znajdując się z pociągiem na granicy stacji, sygnalizował wjazd pociągu na stację przeciągłem gwizdaniem.

Zwrotniczy, który widocznie zasnął w nocy w budce, ocknąwszy się na odgłos sygnału, wybiegł z budki i, nie zdając sobie sprawy, prostym odruchem przerzucił zwrotnicę.

Maszynista spostrzegł z przerażeniem, iż pociąg jego wprowadzono na linję, na której stał gotowy do drogi na kolej terespolską parowóz wraz z wagonami.

Wypadek był nie unikniony, puszczenie kontr-pary ani hamulce nic już nie pomogły.

Parowóz pchany 30-tu wagonami ciężkiemi, wpadł na drugi p,arowóz i obydwa z szyn wysadzone zaryły się w ziemię, wagony zaś wdzierając się jeden na drugi, zaczęły druzgotać się na miazgi.

Cztery wagony w pociągu nr. 21, trzy zaś z mającego wyjść w drogę zupełnie podruzgotane, kilka zaś innych uszkodzone mniej znacznie.

Linja na kilkanaście sążni zrujnowana, towar rozrzucony po linji, komunikacja przerwana.

Wypadek stał się na stacji, w tej chwili więc nadbiegła pomoc i zajęła się przywróceniem komunikacji, ze względu jednak, iż usunięcie szczątków pogruchotanych wagonów, wprowadzenie na szyny wyrzuconych i mocno uszkodzonych parowozów zajęłoby sporo czasu, ułożono więc linją prowizoryczną, łączącą linję główną z bocznicą, po której też pociągi nadchodzące od strony Kowla puszczane były.

Ułożenie jednak linji na kilkanaście sążni długiej trwało kilka godzin, wskutek czego pociąg osobowy nr. 5, przybywający do Warszawy o godz. $7\frac{1}{2}$ rano, stanął już po godz. 9-ej.

Do wieczora pracowano nad uprzątnięciem wagonów, parowozów oraz przywróceniem linji do porządku; w wypadku tym jednak do cudu zaliczyć można, iż z ludzi nikt śmierci ani nawet kalectwa nie poniósł.

= Kradzieże.

Kolonista z Kępy Michał Sanderk został onegdaj w podstępny sposób okradziony; powracał on z targu do domu próżnym wozem i ułakomiwszy się na parę złotych, zabrał po drodze trzech pieszych ludzi. Przygodni pasażerowie, upoiwszy Sanderka aż do utraty przytomności. zjechali z drogi, i kolonista po otrzeźwieniu znalazł slę na wozie bez koni i bez pieniędzy, które mu w kwocie rs. 62 złodzieje zabrali. — W wagonie kolei wilanowskiej Emiljanowi Karwowskiemu skradziono srebrną papierośnicę ze złotym monogramem E. K. wartości rs. 85.—Na dworcu kolei terespolskiej w czasie tłoku przy wsiadaniu do pociągu spacerowego Mateuszowi Kilczyckiemu wyciągnięto z kieszeni pugilares, mieszczący rs. 114 w banknotach.

= Z ulicy.

Wczoraj, w przejściu przez ul. Nalewki, Jankiel Epsztein upadł i nagle zemdlał.

Zemdlonego przejechał wagon tramwajowy № 100.

Epszteina, z ciężkiemi obrażeniami na całem ciele, odwieziono do mieszkania pod № 36-ym przy ul. Świętojerskiej.

= Zasypani.

Wczoraj przed południem Teofil Sawczyński i Bronisław Kessel, oglądając wykopany dół piwniczny w posesji Kessla na Woli, weszli po drabince do środka.

Kiedy doszli w głąb, ziemia się osunęła i zasypała obu.

Dzięki energicznemu ratunkowi, zasypanych wydobyto zemdlonych, lecz żywych.

Sawczyński, z przyczyny przygniecenia klatki piersiowej, dostał krwotoku.

= Zniknięcie.

Mieszkaniec folwarku Klementynów pod Lublinem, Tomasz Oliwiński, wyjechawszy do Warszawy d. 4 go sierpnia wozem parokonnym z ładunkiem lnu, zniknął bez wieści.

Przeprowadzone śledztwo wykazało, iż O. wcale do Warszawy nie przyjechał.

= Pokąsanie.

W podwórzu domu pod № 12-ym przy ul. Litewskiej Jadwiga Gicerówna podeszła nieostrożnie do psa, uwiązanego na łańcuchu.

Brytan, nie okazując początkowo żadnych złych zamiarów, dał się zbliżyć Gicerównie, a nawet pogłaskać.

W chwili jednak głaskania psa, złośliwe zwierzę skoczyło ku twarzy dziewczynki i straszliwie ją pokąsało w oba policzki.

Gicerówna z bólu oraz upływu krwi straciła przytomność.

Psa wzięto pod obserwację weterynaryjną.

= Podpalaczka.

Pożar, jaki się szerzył nocy wczorajszej pod nr. 14-ym przy ul. Przyokopowej wynikł z podpalenia.

Znaleziono ślady rozmyślnego podłożenia ognia.

Ta okoliczność wywołała natychmiastowe śledztwo.

Okazało się z zeznań wielu osób, że żona wypędzonego niedawno stróża spalonej posesji, Antonina Osińska, odgrażała się, że za oddalenie męża potrafi się zemścić.

Następnie widziano onegdaj wieczorem Osińską, kręcącą się po różnych zakątkach posesji.

Te dane spowodowały aresztowanie Osińskiej, która swojego *alibi* w czasie wybuchu pożaru wykazać nie potrafiła.

+ Roboty kościelne.

Rząd gubernjalny lubelski zatwierdził plany i pozwolił na dokonanie następujących robót kościelnych w gub. lubelskiej:

w Bochotnicy na urządzenie nowej podłogi kamiennej w kościele z funduszów bractwa;

w Wojciechowie na naprawę organów z funduszów budowlanych parafji i członków dozoru kościelnego;

w Chłonowie na budowę nowej kopuły na kościele z funduszów kościelnych;

w Markuszewie na odbudowanie spalonego kościoła św. Ducha z funduszów ogniowych;

w Rachaniach na restaurację kościoła i budowę domu dla proboszcza ze składek parafjan i funduszów kościelnych;

w Krzczonowie na restaurację ołtarza w kościele ze składek dobrowolnych;

w Łęcznej na urządzenie zegara na wieży kościelnej ze składek dobrowolnych;

we wsi Łukowie na restaurację kościoła i zabudowań kościelnych;

w Krasnymstawie na pomalowanie dachu kościoła;

w Siennicy Różanej, Sernikach, Krasnobrodzie i Zamościu na restaurację kościołów;

we wsi Surków na urządzenie cmentarza;

w Garbowie na restaurację zabudowań parafjalnych;

w Piaskach na odnowienie organu;

w Kamionce na restaurację kościoła;

w Boiskach na restaurację kościoła i odnowienie domu proboszcza;

w Wojciechowie na restaurację kościoła, zabudowań parafjalnych oraz budowę nowego domu dla służby kościelnej;

w Kumowie na urządzenie studni przy zabudowaniach kościelnych;

w Popkowicach na budowę nowego domu dla proboszcza i na naprawę zabudowań kościelnych;

w Hucie Krzeszowskiej na naprawę organu;

w Gołębiu na budowę nowego domu dla proboszcza;

w Wilkołazie na restaurację kościoła i domu proboszcza;

w Bobrownikach i Lubartowie na dalsze odnowienie kościołów;

w Sitaniu na ogrodzenie cmentarza, zaś w Bystrzycy na urządzenie nowego cmentarza.

+ Echa tomaszowskie.

Oddział Tow. popierania russkiego przemysłu i handlu w Tomaszowie rozwija od niejakiego czasu działalność ożywioną.

W ostatnich czasach oddział ten poruszył i przeprowadził sprawy następujące:

Postanowiono postarać się o otwarcie w Tomaszowie filji jednego z banków hypotecznych, ponieważ wiele nieruchomości przeszło bezpośrednio w ręce prywatne, co z jednej strony jest niedogodne, a z drugiej naraża na wysokie czynsze dzierżawne.

W sprawie tej przeprowadzono rokowania z jednym z banków w Cesarstwie.

Bank ten wniósł już do ministerjum finansów odpowiednie podanie, i wkrótce już rozpocznie działalność swoją w Tomaszowie filja Banku hypotecznego.

Wszystkie wiadomości, odnoszące się do handlu i przemysłu w Tomaszowie, rozsyłać ma dziennikom oddział tomaszowski Towarzystwa popierania przemysłu i handlu.

Wniesiono do zarządu kolei podanie o zaprowadzeniu specjalnego pociągu z Tomaszowa do Łodzi, aby uniknąć zatrzymywania towarów w Koluszkach, gdzie leżą one obecnie po dni 5 a nawet 6.

Obecnie towary, przeznaczone do Łodzi, wysyłane bywają skutkiem tego końmi.

Pociąg ten zacznie kursować w początkach października na przestrzeni z Łodzi do Tomaszowa.

Na wniosek oddziału poruszono sprawę zmniejszenia ilości godzin pracy w fabrykach i postanowiono zmniejszyć ją do 12 godzin dziennie, licząc w to godzinę na obiad, pół godziny na śniadanie i pół godziny na podwieczorek.

Zniesiono nadto pracę nocną.

+ Echa zwierzynieckie.

Ze Zwierzyńca piszą do nas:

„W poprzednim liście zwracałem uwagę na piękności okolic Zwierzyńca i zachęcałem do przybywania tu na kilka miesięcy letnich, pośpieszam więc obecnie z opisem tej miejscowości.

Dojeżdża się do Zwierzyńca szosą wygodną, ciągnącą się przez trzy wiorsty śród lasu.

W samem miasteczku znajduje się „oberża” z wcale dobrą restauracją.

O kilka kroków dalej widzimy prześliczny staw, a na nim kilka zadrzewionych wysepek; na jednej z nich wznosi się mały kościół, połączony z przyległym parkiem za pomocą mostu.

Kościół ten w dni świąteczne i niedzielne zapełniają tłumy pobożnych.

Mimo dwunastomilowej odległości, Zwierzyniec posiada kilka fabryk.

Ordynacka fabryka powozów i mebli składanych, istniejąca pod kierunkiem dyrektora Tokarskiego rozwija się pomyślnie i znana jest nawet w Cesarstwie.

Jest tu prócz tego fabryka mebli giętych i lasek braci Lessel, zatrudniająca 350 robotników.

Po ukończeniu kontraktu dzierżawnego w lipcu r. 1895-go, fabrykę tę ma objąć Towarzystwo fabryki „Wojciechów”.

Browar tutejszy wyrabia piwo dobre, więc w całej okolicy poszukiwane; dyrektorem browaru jest p. Adolf Danziger.

Donosiliście już o poświęceniu kamienia węgielnego pod budowę ordynackiej cukrowni „Klemensów”, wypada mi więc tylko dodać, że panuje tu ogólne przekonanie, iż fabryka ta przyczyni się nie mało do podniesienia dobrobytu całej okolicy.

Pobyt tu bardzo przyjemny; lud okoliczny jest wprawdzie ciemny, ale niezwykle uprzejmy, nawet dla obcych.

Kiedy w tych dniach w ubraniu cyklistowskiem pojechałem na rowerze do Biłgoraju, włościanie przypatrywali mi się z zadziwieniem i słyszałem zapytania:

— „Cy tez to djabelska komedyja się zjezdza?”

Ale mimo to nie doznałem z ich strony żadnej zgoła przykrości, co, niestety, tak często się zdarza pod Warszawą i Łodzią.”

+ Echa kaliskie.

Korespondent nasz pisze pod dniem 1-szym września:

„Towarzystwo muzyczne miało rozpocząć sezon d. 5-go września koncertem z udziałem panny Wł. Jezierskiej i p. W. Grąbczewskiego, lecz koncert został odwołany.

Upragniona prawie od czasu istnienia Towarzystwa muzycznego orkiestra amatorska staje się ciałem, dla którego komitet zakupuje instrumenty.

Przybytek takiej siły dźwignie niezmiernie Stowarzyszenie, któremu istotnie bez orkiestry własnej trudno się było rozwijać.

Chmiel już w naszych stronach został sprzątnięty przy nie bardzo sprzyjających warunkach: deszcze i zimna utrudniały sprzęt i tak już nieobfitego plonu, który w porównaniu z r. z. wynosi $^2/_3$.

Zielonego czystego (nr. 1-szy) chmielu będzie b. mało, a skutkiem zarazy *(Kupferbrand)* i pleśni gatunek stanie się o wiele gorszy, niż lat poprzednich.

Kolonistom, uprawiającym chmiel, przepadł obecnie cały zbiór, gdyż szkodliwym a przyjętym zwyczajem nie sprzątają chmielu wcześniej, jak dopiero po 1-ym września, dlatego też wszystek chmiel wypełzł i poopadał z tyk.

Gubernji naszej ubywa browar, gdyż p. Weigt, wydzierżawiwszy cały majątek wraz z browarem, zwija go, usuwając przez to groźnego dla siebie konkurenta.

W Łęczycy, miasteczku mającem zaledwie 9,000 ludności, praktykuje obecnie pięciu lekarzy: w tych dniach bowiem trzem od dawnego czasu przebywającym doktorom przybyło dwóch młodych kolegów, wychowańców uniwersytetu warszawskiego.

W zeszłym tygodniu grono amatorów z p. Alfon-

sem Parczewskim przedsięwzięło wycieczkę pieszą do wsi Gołuchowa, odległej od Kalisza o 28 kilometrów.

Piechury, zwiedziwszy prześliczne zbiory starożytne, znajdujące się w zamku gołuchowskim, tegoż dnia powrócili do Kalisza, nie uczuwając zbytniego zmęczenia.

W dniu wczorajszym sąd okręgowy sądził sprawę Józefa Walczaka, zamieszkałego w Jankowie, a oskarżonego o zabójstwo.

W maju r. b. na polu około Jankowa znaleziono martwe ciało Jana Janyszkiewicza, parobka, z głęboką raną w głowie, zadaną tępem narzędziem.

Śledztwo wykazało, że Janyszkiewicz d. 9-go maja wysłany został przez swego chlebodawcę do bliskiej wsi dla wynajęcia ludzi do roboty.

W ślad za nim poszedł i Walczak, również parobek, służący u tego samego gospodarza, dogonił Janyszkiewicza, z którym od niejakiego czasu żył w złych stosunkach.

Wspólnie najęli ludzi i, według zeznań świadków, w jak najlepszej zgodzie odeszli z powrotem.

Do domu jednak przybył sam Walczak, oświadczając, iż Janyszkiewicza zatrzymali jacyś znajomi.

Tymczasem na drugi dzień znaleziono nieżywego Janyszkiewicza.

Posądzony o zabójstwo Walczak zaparł się, zeznania jednak świadków potwierdzają winę Walczaka, którego obuwie odpowiadało śladom stóp, znajdujących się około trupa, na butach zaś oskarżonego świadek Zebrowska widziała ślady krwi.

Wobec tych danych Walczak na pierwiastkowem śledztwie do zabójstwa się przyznał, na sądzie jednak przyznanie to cofnął, twierdząc, iż uderzył tylko Janyszkiewicza kijem, nie chcąc go pozbawiać życia, lecz tylko wybić, by się zemścić za to, iż Janyszkiewicz pokrajał i porozdzierał oskarżonemu kiedyś ubranie, o co nawet Walczak na tydzień przed zabójstwem odgrażał się wołając, iż zabije Janyszkiewicza.

Sąd, uznając winnym Walczaka, skazał go na 15 lat ciężkich robót do kopalń, poczem na wieczne osiedlenie w Syberji.

Oskarżony tak surowy wyrok przyjął z największą obojętnością."

+ Piorun.

W Racławicach w czasie burzy piorun uderzył w jadącego konno rządzcę tychże dóbr, Janickiego.

J. został zabity wraz z koniem.

NOTATNIK TERMINOWY.

— D. 21-go września, o godz. 11-ej przed południem, w sali licytacyjnej magistratu m. Warszawy, odbędzie się licytacja *in plus* przez opieczętowane deklaracje na dzierżawę miejsca przy parkanie cmentarza powązkowskiego pod budowę altanki do sprzedaży kwiatów na lat trzy. Wadjum wymagane w sumie rs. 10.

Ze świata.

× **Pewnemu cykliście** z Montmartru, niejakiemu panu Gilbertowi, niedość było, według kawiarnianej śpiewki:

Joyeux touriste,
Bicycliste,
Comme un éclair

„pedałować" po drogach ziemskich; zachciało mu się wzbić na kole w obłoki. Poszedł tedy po rozum do głowy i zbudował machinę, której nadał nazwę „aerocykl kołowy" (co dowodzi, że nie umiał po grecku, bo cykl i koło to jedno); składa się ona z cylindra, wiszącego poziomo w powietrzu, mającego wszystkiego 300 metrów kubicznych gazu, bez klapy, bez łódki, bez balastu, do którego tylko za pomocą sznurów i dwóch drewnianych trapezów przymocowany jest bicykl. Wynalazca siadł na koło, założył pod pachy sznury, które potrzebował tylko, spadłszy na ziemię, obciąć, aby pędzić na cyklu w dal—i wzniósł się w górę. Tłum ogromny zaległ ulice sławnego wzgórza, patrząc w niebo, po którem szybował śmiałek; tymczasem roje kieszonkowych zaglądało ludziom w kieszenie, jak się później okazało. Latacz miał zamiar—w teorji, gdy zechce spuścić się na ziemię, obrócić tylko cylinder pochyło: balon miał się stać parasolem bezpieczeństwa; nadzieje go jednak zawiodły; spadł, biedaczysko, na jakiś dach, na którym nietylko nie mógł zużytkować zdolności kołowca, ale w dodatku mocno się pokaleczył.

× **Córka Garibaldiego**, signora Teresina Canzio, pisze obecnie ze swoich wspomnień książkę, malującą życie domowe swojego ojca. „*La vita intima di Garibaldi*" ukaże się w druku za kilka miesięcy.

× **Bonnie Thorton**, śpiewaczka, występująca w Nowym Jorku w Terrace Garden, wywołuje prawdziwy entuzjazm śpiewką, zatytułowaną „Kuplet ubóstwa". Pomimo kupletowej formy piosnka, malująca dolę dziecka, złożonego chorobą i znajdującego się w szpitalu, przejmuje słuchaczów do głębi serca. Kiedy zapał dochodzi do zenitu, miss Bonnie, obdarzona równie dobrem sercem, jak niepospolitym talentem artystycznym, wyciąga ręce do słuchaczów i wzywa ich, aby złożyli jaką ofiarę na ubogie dziatki. Na podziękowanie miss Thorton śpiewa jeszcze dwa lub trzy numery i niema dnia, aby artystka szpitalowi dla dzieci nie przysłała jakich stu dolarów zebranej w ten sposób zapomogi.

× **Moda amerykańska** musi się odznaczać jakąś ekscentrycznością, a w każdym razie nie dla każdego być dostępną. Otóż obecnie miljarderki amerykańskie, jako ostatnie słowo mody, zastosowały noszenie zatkniętej za stanik sukni maleńkej cieniutkiej chusteczki z monogramem wyszytym brylancikami. Moda ta wyszła z San-Francisco i znalazła niebawem zwolenniczki w Nowym Jorku. Kosztowna to moda, bo wartość takiej koronkowej chusteczki z cyfrą z brylantów dosięga nieraz kilkudziesięciu tysięcy franków.

BAŃKI MYDLANE.

Ze światka dziecięcego.

Mały Tadzio, ilekroć złasował zapomnianą na talerzu leguminkę, zawsze zasłaniał się kotkiem. Mama nie bardzo wierzyła w kotka i zwykle mówiła:

— Pewno ten kotek na dwóch nóżkach...

Raz mama spostrzegła, że w ogrodzie brakuje winogron. Woła więc Tadzia:

— Pewnoś ty oberwał?

— Nie, mamusiu, to wróbelki zjadły—wypiera się Tadzio.

— Znam ja te wróbelki... na dwóch nóżkach.

A Tadzio tryumfujący pyta:

— A czy mamusia widziała wróbelka o czterech nóżkach?...

*

— Czyja to fotografja?

— Nie znasz jej?... To przecież baleryna Iks.

— Ba! musiała się chyba fotografować bardzo młodo...

— Jesteś złośliwy, ale to się na nic nie przyda...

— ?

— ...gdyż za jej młodych lat istniały dopiero dagerotypy...

— Dla uczczenia b. pamięci Maksa Baumrittera, jako w drugą bolesną rocznicę śmierci, przypadającą w dniu 10-ym b. m., przesyłają: Maksymiljanowa i Józefowie Baumritterowie następujące ofiary:

Na szpital starozakonnych.
Rs. 50.
Na szpital dziecięcy Bersonów i Baumanów.
Rs. 50.
Na szpitalik dziecięcy przy ul. Aleksandrja.
Rs. 25.
Na nędzę wyjątkową.
Rs. 25.

— W dniu 1 września r. b., w kościele ewangelicko-augsburskim pobłogosławionym został przez Jks. pastora Bursche związek małżeński pomiędzy panną Michaliną **Grühn**, córką Gustawa, kupca tutejszego i Michaliny z Hennebergów z panem Edwardem **Hornziel**, buchalterem, synem ś. p. Jana, artysty muzycznego skrzypka i Karoliny z Werników.
Szczęść Boże młodej i dobranej parze. 4049

NEKROLOGJA.

Ś. † P.

August Drzewiecki,

OBYWATEL ZIEMSKI,
po krótkiej i ciężkiej chorobie, zmarł dnia 7-go b. m., w dobrach Skrzeki. Stroskana żona i rodzice zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na eksportację zwłok do kościoła kałuszyńskiego w dniu 9-ym b. m., po południu odbyć się mającą, następnie dnia 10-go b. m., w poniedziałek rano, na wyprowadzenie zwłok na cmentarz miejscowy. 4064

† Dnia 10-go września r. b., jako w rocznicę śmierci

ś. p. Franciszki Ward,

odbędzie się msza św. za spokój jej duszy, w kościele św. Antoniego (po-reformackim), o godz. **10-ej** zrana. 4054

† W poniedziałek, to jest dnia 10-go b. m., o godzinie **9-ej** zrana, w kaplicy warszawskiego szpitala dla dzieci przy ulicy Aleksandrja № 25 odbędzie się msza święta za spokój duszy

ś. p. Ludwiki z Rossów Feist,

na które zarząd szpitala zaprasza najuprzejmiej rodzinę.—1099

† W dniu 10-ym września, to jest w poniedziałek, o godzinie **8 i pół** zrana, w kaplicy literackiej przy kościele katedralnym św. Jana, odprawione zostanie nabożeństwo żałobne za spokój duszy 1095

ś. p. Jana Milewskiego,

niegdy członka archikonfraternji literackiej w Warszawie.

† W poniedziałek, dnia 10-go września r. b. za spokój duszy

ś. p. Zofji hrabianki Krasińskiej,

jako w bolesną rocznicę jej zgonu, odprawione będzie żałobne nabożeństwo w kościele św. Krzyża, przed wielkim ołtarzem, o godzinie **10-ej i pół** zrana. 4048

† Jutro, dnia 10-go b. m., w kościale powązkowskim, o godzinie **10-ej** zrana, za spokój duszy

ś. p. Elżbiety z Nettów Plichczyńskiej,

odprawione zostanie nabożeństwo żałobne i poświęcenie kamienia na jej grobie, na które pozostała w smutku rodzina zaprasza. 4059

Dnia 10-go września, to jest w poniedziałek, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Aleksandra, odbędzie się nabożeństwo żałobne za duszę



Ś. P.

Bolesława Brodzkiego,

na które żona z dziećmi zaprasza uprzejmie. 4022

Wszystkim, którzy odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku zwłoki

b. p.

Józefa Centnerszwera,

a nadewszystko kolegom jego, którzy na własnych barkach ponieśli do grobu drogie dla nas szczątki, składa wyrazy serdecznego podziękowania pozostała

4062 **RODZINA.**

Z Petersburga.

W kwestji znaczenia i następstw zawartego w r. b. traktatu handlowego niemiecko-russkiego w organie ministerjum finansów *Wiest. finans. prom. i torg.* czytamy pomiędzy innemi następującą uwagę:

„Dzisiaj najtrudniej właśnie ocenić znaczenie traktatu handlowego russko-niemieckiego, zawartego, jak wiadomo, na lat dziesięć. Teraz właśnie przemysł obu krańców dąży przedewszystkiem do przywrócenia równowagi, naruszonej anormalnym położeniem poprzednich stosunków celnych. Tak naprzykład na punkcie żyta i owsa Rosja zajęła już w zupełności dawne swoje położenie i nic nie upoważnia do wniosku, ażeby je utracić miała. Co do pszenicy, jak dotąd, nie zdołała jeszcze osiągnąć tego celu; ale wchodzi tu w grę ta okoliczność, że, począwszy od r. 1890-go, w rzędzie krajów wywożących pszenicę stanęła również republika argentyńska, zmniejszająca w wysokiem stopniu znaczenie wywozowe (w dziale pszenicy) nietylko Rosji, ale i innych krajów. W ogólności cyfra wywozu zbożowego Rosji pod względem ilościowym powraca szybko do zwykłych swoich rozmiarów i nie przedstawia nic niepokojącego. Nizki zaś poziom cen tłumaczy dostatecznie z jednej strony obfita tegoż podaż Stanów Zjednoczonych i republiki argentyńskiej, a z drugiej znaczne nagromadzenie się zapasów zboża w Ameryce oraz w Rosji. Wpływ zaś traktatu z Niemcami w tym kierunku był tylko taki, że gdyby w r. b. nie weszły były w życie obniżki taryf, przyznane przez Niemcy Rosji, rolnicy russcy osiągaliby niewątpliwie ceny jeszcze niższe prawdopodobnie o 10 kop. na pudzie. Biorąc w dalszym ciągu pod uwagę znaczenie traktatu russko-niemieckiego w stosunku do przywozu towarów niemieckich, to przywóz zwiększył się istotnie, ale ze względu na ogólne swoje cechy nie przynosi uszczerbku naszemu przemysłowi; zwiększył się bowiem dowóz takich przedmiotów, które są dla nas niezbędne i które nawet bez traktatu z Niemcami musielibyśmy w każdym razie sprowadzać z innych krajów i nabywać je po znacznie wyższych bez wątpienia, niż obecnie cenach, z ujmą dla przemysłu."

Petersb. list. poruszył w jednym ze swoich artykułów kwestję towarzystw asekuracyjnych amerykańskich, operujących w obrębie państwa:

„Niedawno komisja rządowa postanowiła przerwać t. zw. asekuracje tontynową z nagromadzeniem zysków. Najtłustszy kęsek został wydarty towarzystwom. Stało się to niedawno, a ileż się od tego czasu zmieniło! Wszystkie istniejące w Petersburgu towarzystwa amerykańskie zredukowały swój etat, zniżyły pensje urzędnikom, zaprzestały drukowania reklam, a inne doprowadziły oszczędność do tego, że przeniosły swoje zarządy ze wspaniałych pałaców w środku miasta na przedmieścia. To byłoby jeszcze pół biedy, ale prawdziwe nieszczęście spadło na nie w Prusach. Nic nas nie obchodzą niemcy i ich sprawy domowe, ale skutki niespodziewane rozporządzenia rządu niemieckiego obchodzić nas muszą

ze względu na towarzystwa „Equitable", ozdabiające szyldami Petersburg. Otóż rząd pruski zażądał szczegółowych rachunków Towarzystwa, z których byłoby widocznem, o ile prawdziwemi są obietnice amerykanów co do olbrzymich zysków dla ubezpieczonych. W odpowiedzi na to stała się rzecz nieoczekiwana: Towarzystwo „Equitable" nie zgodziło się na odsłonienie tajemnic swoich rachunków i wolało zawiesić swoją działalność... Okazuje się, że droższą dlań była tajemnica aniżeli wszelkie zyski otrzymywane w obrębie państwa, gdzie ubezpieczenie nadzwyczaj jest rozwinięte."

Na tę tajemnicę zwraca i dalej uwagę dziennik petersburski.

„Na jesieni w r. z. niejaki pan K., b. inspektor Towarzystwa „Equitable", wystąpił do sądu pokoju z pretensją do towarzystwa z akcją o kilkaset rubli. Ponieważ pretensja mogła być poparta jedynie księgami i dokumentami towarzystwa, przeto powód prosił o zażądanie tychże od zarządu. Stający ze strony towarzystwa adwokat oświadczył, że wspomnianych przez powoda dokumentów niema w Petersburgu i że znajdują się one w New Yorku, zkąd możnaby ich zażądać. Sprawa została odłożona i odkładała się jeszcze 6 razy, a podobno i dotąd nie została załatwiona.

„A zatem — konkluduje dziennik — ubezpieczeni i urzędnicy zawierają umowę z towarzystwem, znajdującem się w Nowym Jorku, kantor zaś miejscowy jest za nic nieodpowiadającym pośrednikiem-komisjonerem. Od niego wziąć nic nie można, a od zarządu w Nowym Jorku wprawdzie można, ale to jeszcze pytanie, czy „Equitable" w Nowym Jorku zechce patrzeć na wyrok sędziego pokoju I-go cyrkułu Petersburga tak, jak się np. patrzy na zużyty bilet tramwajowy.

„Bardzo być może, powtarzamy, że we wszystkich księgach i dokumentach, ukrywanych pod pieczęcią tajemnicy, nie kryje się nic złego, ani podejrzanego, ale po co ta cała tajemnica?"

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

Petersburg 8-go września. (*Tel. Aj. półn.*) — Zorganizowane w środkowej Azji russkie instytucje celne Najwyżej zezwolono otworzyć w d. 13-ym września.

Petersburg 8-go września. (*Tel. Aj półn.*) — Profesor Zacharin wyjechał z Białowieży z powrotem do Moskwy d. 6-go b. m.

Omsk 8-go września. (*Tel. Aj. półn.*)—Z Aczyńska telegrafują, iż budowa kolei środkowo-syberyjskiej szybko postępuje.

Omsk 8-go września. (*Tel. Ajencji półn.*) — W obecności ministra komunikacyj przybył tu pierwszy pociąg kolei syberyjskiej dnia 6-go września. Minister zakomunikował, iż ruch pasażerski otworzony zostanie niezwłocznie do przewozu towarów, kolej zaś będzie gotowa do dnia 27-go października.

Mińsk gubernjalny 8-go września. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — Dziś otwarto tu wystawę ogrodniczą. Urządzenie wystawy bardzo piękne, lubo liczba wystawców jest bardzo niewielka.

HRABIA PARYŻA.

Paryż 8-go września. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Dziś rano, o godz. 5-ej min. 40, hrabia Paryża zakończył życie. (Ludwik-Filip, syn Ferdynanda księcia orleańskiego a wnuk króla Ludwika Filipa, urodził się w Paryżu d. 24-go sierpnia 1838-go r. Po wypadkach r. 1848-go, dziad jego zrzekł się korony na rzecz dziesięcioletniego wnuka, który od r. 1850, t. j. od śmierci króla Ludwika Filipa został głową rodziny orleanów, nie przybierając jednak tytułu księcia d'Orléans. Wychowany wraz z bratem swoim, ks. de Chartres w Eisenach w Niemczech, brał czynny udział w wojnie domowej w Stanach Zjednoczonych i wydał następnie dzieje jej w trzech tomach w Paryżu w r. 1875-ym. Po powrocie z Ameryki osiadł w Anglji zajęty pracą literacką, aż dopiero w r. 1871-ym przyjechał do Francji, lecz już po kilku latach powrócił do Anglji. Ożeniony w r. 1864-ym z księżną Izabellą, córką ks. de Montpensier, z którą miał dwie córki i syna, ks. Ludwika-Filipa-Roberta, urodzonego w r. 1869-ym w Twickenham, spadkobiercę praw ojca i dziada; *przyp. red.*)

Paryż 8-go września. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Hr. Paryża w ostatnich chwilach życia swojego nie cierpiał, umarł spokojnie, podczas gdy hrabina trzymała jego rękę.

Paryż 8-go września. (*Tel. pr. Kur. War.*) — *Gaulois* donosi, że dzisiejsza rada ministrów zajmowała się sprawą pogrzebu hrabiego Paryża w Paryżu. Niektórzy ministrowie przemawiali za tem, aby pozwolić na złożenie zwłok w Dreux, gdyby rodzina o to prosiła. Inni ministrowie byli temu przeciwni, bowiem obawiają się napaści ze strony radykałów.

KS. D'ANJOU.

Madryt 8-go września. (*Tel. pr. Kur. War.*)— W sferach dobrze poinformowanych twierdzą, że minister wojny miał zamiar jen. Franciszkowi de Bourbon odebrać komendę dywizji armji czynnej za to, że tenże ogłosił, iż jest pretendentem do tronu francuskiego. Także i minister sprawiedliwości miał mieć zamiar zabronić księciu używania tytułu księcia d'Anjou.

HELMHOLTZ.

Berlin 8-go września. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Profesor Helmholtz umarł dzisiaj o godz 1-ej min. 45 po południu. (Herman-Ludwik-Ferdynand Helmholtz urodzony w Poczdamie d. 31-go sierpnia 1821 r., ukończywszy szkołę lekarską wojskową w Berlinie, został już w r. 1842-im lekarzem wojskowym, lecz już po kilku latach objął katedrę fizjologji zrazu w Królewcu, następnie w r. 1855-ym w Bonn, w r. 1858-ym w Heidelbergu a od r. 1871-go był profesorem fizyki w Berlinie. W dziedzinie medycyny praktycznej wynalazł zwierciadło do badania oka. Wydał kilka znakomitych dzieł z zakresu fizjologji. Jest on twórcą najnowszej nauki o wzroku i o wrażeniach dźwiękowych. Położył pracami swemi podstawy estetyki fizjologicznej, którą streścił głównie w dwóch dziełach: „*Handbuch der physiologishen Optik*" i „*Die Lehre von den Tonempfindungen als physiologische Grundlage für die Theorie der Musik*; *przyp. red*).

CRISPI.

Rzym 8-go września. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Doniesieniom o zamiarze zdjęcia katarakty u Crispiepiego zaprzeczają. Crispi jest zupełnie zdrów.

KONGRES LEKARSKI.

Budapeszt 8-go września. (*Tel. pryw. Kur.* Na kongresie lekarskim prof. Leyden dowodził, że suchotnicy mogą być umieszczani tylko w wielkich zakładach, zdala od rodzin, najlepiej na wybrzeżu morskiem, w ogóle wszędzie, gdzie niema kurzu. W ten sposób można wyleczyć 24% chorych.

ARESZTOWANIA.

Rzym 8-go września. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Aresztowano osiemnastu spiskowców, rzucających bomby.

NOWY KARABIN.

Paryż 8-go września. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Robią tu próby ze świeżo wynalezionym w Austrji karabinem, odznaczającym się tem, że naboje nie posiadają gilzy metalowej. Wynalazek ten wywołał tu wielką sensację.

WOJNA CHIŃSKO-JAPOŃSKA.

Szanghai 8-go września. (*Tel. pryw. K. W.*)— Marszałek Yemagate objął naczelną komendę nad armją japońską w Korei i ma na czele 100,000 żołnierzy wykonać wielki plan wojenny.

Londyn 8-go września. (*Tel. Ajencji półn.*) — Z Yokohamy donoszą, że marszałek hrabia Yamagata odjechał już do Korei, aby objąć naczelną komendę nad armją japońską, której liczba dosięgnie wkrótce 100,000 żołnierzy. Przypuszczają, że japończycy przygotowują marsz na Peking.

Londyn 8-go września. (*Tel. Aj. półn.*) — Ze Szanghaju donoszą o krążącej tam pogłosce, jakoby liczny oddział japończyków, nie napotkawszy na opór, zajął większą wyspę w zatoce Szeng-King, odległą o 40 mil w kierunku północno-zachodnim od portu Arthur. Wyspa ta ma służyć za punkt wyjścia akcji wojennej, na niej utworzone zostaną składy żywności i odzieży. Poczyniono już wielkie przygotowania, aby w danym razie wyspa mogła wytrzymać dłuższe oblężenie ze strony okrętów chińskich.

Szanghai 8-go września. (*Tel. Aj. półn.*)— Część okrętów japońskich powróciła do Japonji, aby przywieść nowe transporty wojsk.

Szanghai 8-go września. (*Tel. Aj. półn.*) — Krąży pogłoska, że chińczycy wysyłają znów znaczne oddziały wojsk przez Mandżurję do Korei.

Szanghai 8-go września. (*Tel. Aj. półn.*) — W Korei ludność zaczyna zwracać sympatje swoje ku chińczykom.

Londyn 8-go września. (*Tel. pryw. K. W.*) — Wśród europejczyków w Szanghai panuje wielka panika, ponieważ rozeszła się pogłoska, że japończycy mają Szanghai bombardować. Handel w tem mieście ustał zupełnie.

Lwów 8-go września. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Cesarz w dniu wczorajszym zwiedził plac wystawy, gdzie oglądał tylko pałac przemysłu i oddział sztuki. Wieczorem był na raucie u ks. Sapiehy, gdzie rozmawiał z kilkoma osobami i chwalił korowód i illuminację, które się wybornie udały. Pomimo zimna ruch w mieście znaczny.

Paryż 8-go września. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Rada m. Paryża wysyła dwu członków swoich na uroczystość pojednawczą do Perugji.

Paryż 8-go września. (*Tel. Ajen. półn.*)—Z Fezu donoszą d. 4-go września, że sułtan marokkański ciężko zachorował i że zauważono ruch wśród plemienia Cemurow na wybrzeżu Mekinez. (*Aj. półn.*)

Rzym 8-go września. (*Tel. pryw. K. W.*) — Król Humbert udzielił *exequatur* kilku biskupom i mianował patrjarchę weneckiego. Ojciec św. utworzył specjalną prefekturę dla kolonji erytrejskiej. Rokowania te przeprowadzone zostały po raz pierwszy w sposób przyjazny pomiędzy Crispim a Vanutel lim.

Londyn 8-go września. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Wiadomości, otrzymane ze Simli, potwierdzają pogłoski, że przy wytyczaniu granicy Afganistanu wynikły nieporozumienia. Spór wynikł z powodu różnicy zdań w sprawie sposobu rozgraniczania. (*Aj. półn.*)

Waszyngton 8-go września. (*Tel. pryw. Kur. W.*)—Rząd tutejszy otrzymał doniesienie, że w drodze do Ameryki północnej znajduje się 26 anarchistów francuskich.

Wiadomości handlowe.

Telegramy handlowe.

Berlin 8-go września. (*Telegram pryw. Kurjera Warsz.*)— Nastrój giełdy dzisiejszy był dość ospały, przy względnie niewielkim ruchu. Na rynku rubli i wartości russkich nie było większych zmian kursowych; ruble dostawowe cokolwiek słabiej, inne ruble natomiast trzymały się dobrze. W porównaniu z wczorajszemi kursami poprawiły się banknoty russkie w obrotach natychmiastowych o 10 fen., podczas gdy w dostawowych straciły 25 fen. Warszawa krótkoterminowa lepiej o 10 fen., i krótki Petersburg o 25 fen., a Petersburg długoterminowy pozostał bez zmiany. Listy 4½% zastawne ziemskie i listy likwidacyjne odzyskały 10 kop. Więcej płacono za 4½% listy zastawne russkie, mniej natomiast za kupony celne (326.40). Akcyj kredytowych austrjackich nie notowano. Dyskonto prywatne pozostało na wczorajszej wysokości.

Berlin 8-go września. (*Telegram pryw. Kurjera Warsz.*)— Na rynku zbożowym nie było dziś zmian większych. Żyto mocniej i drożej o 25 fen. w obu terminach.

Berlin 7-go września. (Notowania urzędowe giełdy.) —

Bil. ban. rus. w tr. ust.	220.75	Akcje dr. żel. w.-wied.	—.—
Weksle na Warszawę	219.90	Akcje kredytowe	—.—
Weksle na Petersb. kr.	219.50	Weksle na Londyn kr.	—.—
Weksle na Petersb. dł.	217.50	„ „ dł.	—.—
Bil. Ban. rus. na dost.	220.75	Weksle na Paryż kr.	—.—
4% nowa renta z r. 1894	—.—	„ „ dł.	—.—
4½% listy zast. ziem.	68.90	Żyto w tow. gotow.	119.50
Listy likwidacyjne	65.80	Żyto na wiosnę	119.25

Kursy z dnia 7-go września: 220.65, 219.80, 219.25, 217.50, 221.—, 65.30, 68.80, 65.70, —.—, 222.10, —.—, —.—, —.—, —.—, 119.25, 119.—.

Informacje.

— **Podatek przemysłowy.** *Nowosti* donoszą, iż w opracowanym przez komisję dyrektora departamentu handlu i rękodzieł W. J. Kowalewskiego projekcie podatku

przemysłowego przyjęto następujące normy dochodów przedsiębiorstw handlowych do obliczania zmiennego podatku zasadniczego: w 1-ej kategorji rs. 8,000 zarówno w Petersburgu i Moskwie, jak i w miejscowościach wszystkich 4 klas; 2-ej kategorji rs. 2,800 w Petersburgu i Moskwie; w miejscowościach I-ej klasy rs. 2,500; II-ej klasy rs. 2,000; III-ej kl. rs. 1,500; IV-ej kl. rs. 1,000; w 3-ej kategorji: w Petersburgu i Moskwie rs. 600; I-ej kl. rs. 500; II-ej kl. rs. 400; III-ej kl. rs. 300.

— Według informacyj *Petersb. wied.* ministerjum finansów postanowiło skasować kilka wewnętrznych komór celnych, które w ostatnich czasach utraciły swoje znaczenie.

— *Nowosti* donoszą, iż z rozporządzenia departamentu kolejowego bilety pasażerskie wszystkich kolei mają być wydrukowane według jednego wspólnego wzoru, przyczem obowiązkowo na każdym winien być wskazany kierunek bezpośredni podróży z wymienieniem punktów węzłowych.

— Niedokładne informacje podały, jak donosi *Gaz. los.*, niektóre pisma tutejsze o bilansie Towarzystwa K. Rudzki i sp. za r. 1892/3, co wobec charakteru spekulacyjnego, jaki ostatnio przybrały akcje tego Towarzystwa, może w błąd wprowadzić. Mianowicie: wykazany zysk rs. 189,000 dla uczestników nie odnosi się do kapitału rs. 300,000, lecz rs. 600,000, gdyż suma rs. 300,000, figurująca w bilansie jako kapitał zapasowy, złożona została przez uczestników w ciągu lat 10-iu na powiększenie funduszów obrotowych, tyle więc faktycznie kapitał wynosił. Przy zamianie Towarzystwa udziałowego na akcyjne ustanowiono też jeden tylko kapitał rs. 600,000.

— **Spichrz zbożowy.** Ziemianie z gubernji płockiej, z pp. Stanisławem Mieczyńskim i Blombergiem na czele, zakupili w Płocku spichrz na zboże, które ma być odstawiane za granicę bez pośrednictwa osób trzecich. Na zboże, składane do rzeczonego spichrza, bank ma udzielać pożyczki.

— W celach łatwo zrozumiałych rozpuszczono na giełdzie petersburskiej pogłoskę, że Bank handlowy wygrał w tych dniach proces o rs. 285,000. *Gaz. los.* zaznacza, że Bank żadnego procesu o taką sumę nie prowadził, a tem samem sprawy takiej wygrać nie mógł.

Koleje i taryfy.

— Fabryka gazu, mieszcząca się przy stacji osobowej kolei warszawsko-wiedeńskiej, w tych dniach została powiększona przez dodanie dwóch jeszcze kotłów; nastąpiło to dlatego, że stare wagony oraz wagony kl. III-ej wkrótce już oświetlane będą gazem.

— Podług *Gaz. los.*, zapotrzebowania żelaza surowego na cele kolejowe i wodociągowe są tak znaczne w kraju naszym, że ani krajowe zakłady, ani fabryki w Cesarstwie nie są w możności zadosyć uczynić tym potrzebom. Przemysłowcy tutejsi zmuszeni tedy są zwracać się za granicę, głównie do Anglji, zkąd przywóz coraz szersze przyjmuje rozmiary. Cena surowca angielskiego ze wszystkiemi kosztami jest o 4—6 kop. na pudzie niższa, niż za produkt wewnętrzny.

— *Nowosti* donoszą, iż komisja ogólnego zjazdu przedstawicieli wszystkich kolei uznała za konieczne opracować normalny typ krytego wagonu towarowego.

— *Mosk. wied.* donoszą, iż d. 2-go b. m. otwarty został ostatni dystans odnóg nowosielickich kolei południowo-zachodnich.

Sprawozdania z targów.

— **Magazyny tranzytowe przy stacji Praga kolei warszawsko-wiedeńskiej.**

Sprawozdanie z dnia 7-go września r. b.

	przyszło:	wyszło:	pozostaje:
Żyta	— wag.	1 wag.	2 wagonów
Owsa	1 „	1 „	94 „
Mąki żytniej	— „	— „	— „
Mąki pszennej	— „	1 „	28 „
Kaszy jaglanej	— „	1 „	88 „
Kaszy gryczanej	— „	— „	— „
Ryżu	— „	— „	— „
Pszenicy	— „	— „	3 „
Jęczmienia	— „	— „	59 „
Grochu	— „	— „	1 „
Gryki	— „	1 „	3 „
Cebuli	— „	— „	— „
Fasoli	— „	— „	2 „
Łoju	— „	— „	— „
Makuchów	— „	— „	— „
Mąki kartoflanej	— „	— „	8 „
Kukurydzy	— „	— „	— „
Soli	— „	— „	— „
Rodzynków	— „	— „	— „
Prosa	— „	— „	— „
Tranu	— „	— „	— „
Razem	1 wagonów	5 wag.	288 wagonów

Sosnowice, 4-go września r. b. (Sprawozdanie tygodniowe targu zbożowego). — Pszenica nowa biała od $64\frac{1}{2}$—$71\frac{1}{2}$ kop., żółta $61\frac{1}{2}$ kop. do 70 kop., czerwona 62 kop. do $69\frac{1}{2}$ kop. Żyto nowe lepiej, 55—57 kop. Jęczmień nowy w poszukiwaniu, browarny 66—$71\frac{1}{2}$ kop. Owies stary nie miał zbytu, nowy wyborowy 57 do 61 kop. Kukurydza w poszukiwaniu, 56—59 kop. Wyka bez ruchu. Groch Wiktorja 89—$101\frac{1}{2}$ kop., warzelny 74 do $83\frac{1}{2}$ kop., na paszę bez ruchu. Soczewica duża 110—125 kop. Gryka mocniej, wyborowa $75\frac{1}{2}$—$77\frac{1}{2}$ kop. Proso bez ruchu. Bobik bez nabywców. Siemię lniane wyborowe do 134—140 kop., średnie od 125 do 129 kop., ordynaryjne 110—114 kop. Siemię konopne bez obrotu. Rzepak nowy 112 do 114 kop. Rzepik słabo 103—$107\frac{1}{2}$ kop. Ryżek 81 do $84\frac{1}{2}$ kop. Makuchy lniane $77\frac{1}{2}$ kop. do 81 kop., makuchy rzepakowe $62\frac{1}{2}$ do $64\frac{1}{2}$ k., słonecznikowe $72\frac{1}{2}$ do $74\frac{1}{2}$ kop., ryżkowe $44\frac{1}{2}$ do 48 kop., konopne 50 kop. Otręby mocniej, żytnie $45\frac{1}{2}$—$47\frac{1}{2}$ kop., pszenne cienkie 38—39 kop., pszenne grube 38—$40\frac{1}{2}$ kop. Kasza jaglana bez ruchu.

Nafta wciąż bardzo słabo. Rynek główny w Carycynie zachowuje się bardzo spokojnie i nie daje zupełnie bodźca do interesów. Obroty spokojne,—ceny nizkie.

Gdańsk, dnia 6-go września r. b. — Pszenica krajowa w słabem usposobieniu przy cenach raczej cokolwiek niższych. Towar tranzytowy prawie bez zmiany. Płacono za russką tranzyto czerwoną 742 gr. 72 m., wybitnie czerwoną 780 gr. 88 m. za tonnę. Terminy tranzyto: na wrzesień-październik $92\frac{1}{2}$ mar. w zaofiarowaniu, 92 mar. w poszukiwaniu, na październik-listopad 94 m. w zaofiarowaniu, $93\frac{1}{2}$ mar. w poszukiwaniu, na listopad-grudzień $95\frac{1}{2}$ m. w zaofiarowaniu 95 mar. w poszukiwaniu, na kwiecień-maj 101 mar. płacono. Cena regulacyjna tranzytowej 94 mar. Wypowiedziano 350 tonn. Żyto krajowe słabiej, towar tranzytowy bez obrotów. Terminy: na wrzesień-październik dolno-polskie 71 m. w zaofiarowaniu, 70 mar. w poszukiwaniu, na październik-listopad dolno-polskie $71\frac{1}{2}$ mar. płacono, na listopad-grudzień dolno-polskie 73 mar. w zaofiarowaniu, $72\frac{1}{2}$ mar. w poszukiwaniu, na kwiecień-maj dolno-pol- 78 mar. płacono. Cena regulacyjna dolno-polskiego 70 mar., 79 mar. Jęczmień targowano russki tranzyto 638 gr. 65 mar. za tonnę. Owies krajowy 100 mar., 105 mar. za tonnę płacono. Groch russki tranzyto mały Wiktorja 114 mar., wczoraj targowano Wiktorja 145 m. za krajowy. Rzepik russki tranzyto letni 137 mar. za tonnę płacono. Rzepak russki tranzyto 153 m., 154 mar., 156 m., 157 mar., $157\frac{1}{2}$ mar. za tonnę targowano. Lnica russka tranzyto 103 mar. za tonnę płacono. Otręby pszenne średnie z zapachem 2.25 mar. za 50 kilogramów targowano. Otręby żytnie 2.80 mar., 2.85 mar., 2.90 mar., za 50 kilogramów płacono. Spirytus bez zmiany, nie podlegający cłu w towarze gotowym $52\frac{1}{2}$ mar. w zaofiarowaniu; podlegający cłu w towarze gotowym $32\frac{1}{2}$ m. w zaofiarowaniu, na wrzesień-październik 33 mar. w zaofiarowaniu. Dla cukru w towarze gotowym w Gdańsku usposobienie bezczynne, a w Magdeburgu spokojne. Kurs w Gdańsku 222.60 m. za 100 rs.

Cukier. Według sprawozdania Biura przedstawicieli fabrykantów cukru w Kijowie z d. 1-go września r. b. na tamtejszym rynku cukrowym dokonano następujących tranzakcyj mączką cukrową krystaliczną w okresie czasu od d. 25-go sierpnia r. b. do d. 1-go września r. b. *Z kampanji 1893/94 r.:* W d. 19-ym sierpnie r. b. 10,200 pud. na stacji Zmierzynka na sierpień po rs. $4.12\frac{1}{2}$ z zapłatą przy odbiorze towaru; w d. 21-ym t. m. 3,000 pud. z odbiorem w Kijowie na sierpień po rs. 4.30 z zapłatą przy odbiorze towaru; w d. 24-ym t. m. 4,200 pud. na stacji Braiłów na sierpień po rs. 4.11 z zapłatą przy odbiorze towaru, 1,800 pud. na stacji Worońcowo na sierpień po rs. 4.15 z dopłatą przy odbiorze towaru; w d. 25-ym t. m. 10,000 pud. na stacji Krzyżopol na sierpień po rs. 4.15 z zapłatą przy odbiorze towaru; w d. 27-ym t. m. 10,000 pud. na stacji Olszanica na sierpień po rs. 4.10 z zapłatą przy odbiorze towaru; w d. 28-ym t. m. 3,600 pud. na stacji Zarudnice na sierpień po rs. 4.11 z zapłatą przy odbiorze towaru; w d. 29-ym t. m. 5,200 pud. na stacji Komarowie na sierpień po rs. 4.10 z zapłatą przy odbiorze towaru, 7,000 pud. na stacji Chrystynówka na sierpień po rs. 4.10 z zapłatą przy odbiorze towaru, 10,000 pud. na stacjach Hajsyn lub Lipowiec na sierpień po rs. 4.10 z zapłatą przy odbiorze towaru. *Z kampanji 1894/5 r.:* W d. 18-ym sierpnia r. b. 50,000 pud. na stacji Trośtjaniec-Pod. na wrzesień-grudzień po rs. 4.35 z zapłatą przy odbiorze towaru; w d. 27-ym t. m. 15,000 pud. na stacji Kalinówka na maj-czerwiec po rs. 4.75 z zadatkiem 25 kop., 10,200 pud. na stacji Kalinówka na maj-czerwiec po 4.75 z zadatkiem 25 kop., 10,200 pud. na stacji Browki na maj-czerwiec po rs. 4.65 z zadatkiem 25 kop.; w d. 28-ym t. m. 10,200 pud. na stacji Kalinówka na maj-czerwiec po rs. 4.65 z zadatkiem 25 kop., 4,800 pud. na stacji Kalinówka na październik-listopad po rs. 4.45 z zadatkiem 20 kop.; w d. 29-ym t. m. 10,200 pud. na stacji Browki na maj-czerwiec po rs. 4.80 z zadatkiem 25 kop., 10,200 pud. na stacji Syrowatka na maj-czerwiec po rs. 4.85 z zadatkiem 30 kop., 12,000 pud. na stacji Kalinówka na październik po rs. $4.42\frac{1}{2}$ z zapłatą przy odbiorze towaru; w d. 30-ym t. m. 10,000 pud. na stacji Kalinówka na maj-czerwiec po rs. 4.75 z zadatkiem 25 kop.; w d. 31-ym t. m. 10,000 pud. na stacji Kalinówka na maj-czerwiec po rs. $4.77\frac{1}{2}$ z zadatkiem $37\frac{1}{2}$ kop. *Świadectw wywozowych* sprzedano w d. 29-ym sierpnia r. b. na 12,600 pud. cukru na styczeń po rs. 1.15 w stosunku puda. *Ceny rafinady w Kijowie* wynosiły: hr. Bobryńskich I-szy gat. rs. 5.80, Towarzystwa kijowskiego I-szy gat. rs. 5.80, Towarzystwa fabryki Gniewań rs. 5.80, Towarzystwa rafinerji czerkaskiej rs. 5.80; cukier rąbany o 30 kop. na pudzie drożej.

Okowita.—(Sprawozdanie tygodniowe).—Ubiegły tydzień nie zaznaczył się w interesie okowity żadną wybitniejszą zmianą, ceny w Warszawie uległy wprawdzie małej podwyżce, która jednak na ogólny interes wpływu nie wywiera. Słyszeliśmy o prowadzeniu pertraktacji, co do zakupu większych partyj okowity na eksport za granicę i to nie po pewnej umówionej cenie, lecz podług notowań warszawskich, jakie będą w czasie odbioru towaru. Tranzakcje te odbywają się w ten sposób, iż sprzedający bonifikuje kupującemu koszty przewozu ususzki i wszelkie inne, w stosunku, jakby towar z danej miejscowości był wysyłany do Warszawy, co wynosi od 30 do 40 kop. na wiadrze 80% okowity, zależnie od odległości. Tranzakcyj tego rodzaju nie uważamy za korzystne dla sprzedających, a to ze względu, iż ceny warszawskie jednym wagonem okowity, przybyłym po nad chwilowe zapotrzebowanie, sztucznie można obniżyć. W Hamburgu ceny bez zmiany, tendencja cicha, a notowania pod d. 29-ym p. m. były następujące: na sierpień w żądaniu m. 19, w poszukiwaniu m. $18\frac{3}{4}$; na sierpień-wrzesień w żądaniu m. 19, w poszukiwaniu m. $18\frac{3}{4}$; na wrzesień-październik w żądaniu m. 19, w poszukiwaniu m. $18\frac{3}{4}$; na październik-listopad w żądaniu m. $19\frac{1}{4}$, w poszukiwaniu m. 19; na listopad-grudzień w żądaniu m. $19\frac{5}{8}$, w poszukiwaniu $19\frac{3}{8}$. Cena regulacyjna marek $18\frac{7}{8}$.

Z SĄDÓW.

Sąd gminny w Dembowej Górze pod Skierniewicami sądził w tych dniach następującą sprawę:

Skargę wniósł p. Piotr Korniłowicz, rewident biletów kolei wiedeńskiej; oskarżonym był p. Władysław Buchner, redaktor *Muchy*.

Pan K. oskarżał pana B. o to, iż przy rewizji biletów w pociągu pomiędzy Pływią a Skierniewicami, gdy rewident zażądał od pana B. do jego imiennego biletu zaświadczenia, p. B. zarzucił p. Korniłowiczowi nieznajomość najnowszych przepisów ministerjalnych o rzeczonych biletach i wyrwał rewidentowi z rąk swój pasport i bilet, które to dowody p. K. chciał zatrzymać.

Sprawa ta była już raz sądzona zaocznie i p. Buchner, z mocy art. 130 ustawy o karach, został skazany na rs. 10 kary.

Po założeniu ze strony p. B. opozycji, sprawa przyszła do osądzenia niedawno w sądzie gminnym w Dembowej Górze, gdzie ze strony p. Buchnera stawał adw. przysięgły J. Szczekowski.

Obrońca pana B. udowodnił przed sądem, iż rewident wykazał istotnie nieznajomość odpowiednich przepisów ministerjalnych, że zatem p. B. miał zupełną rację czynić mu podobny zarzut. Po zatem zeznania świadków pp.: Leśniaka, Jakubowicza i Glotza nietylko, że brzmiały na na korzyść pana B., ale nawet stawiały poważne zarzuty p. Korniłowiczowi, co do jego przyzwoitego i właściwego zachowania się podczas rozmowy z p. B. Jedynie tylko świadek p. Kadziński, urzędnik kolei wiedeńskiej, zaznaczył, że p. B. „nie był grzeczny”, na czem polegała jednak ta „niegrzeczność” pan Kadziński nie mógł sobie przypomnieć. Ostatni świadek, konduktor kolejowy p. Łabęcki, poszedł w swem zeznaniu jeszcze dalej, gdyż zeznał, iż p. B. powiedział p. Korniłowiczowi: „przychodzi jakiś dureń do przedziału i rozbija się”; zarzut ten jednak nie miał żadnego znaczenia, gdyż p. Korniłowicz nie zaznaczył go wcale w swej pierwotnej skardze.

Po wysłuchaniu ciętej obrony p. J. Szczekowskiego sąd gminny uchylił swój zaoczny wyrok i uwolnił p. Buchnera od odpowiedzialności.

Skargi wzajemnej tego ostatniego, wniesionej jednocześnie z opozycją, sąd nie przyznał.

Wydawnictwo GEBETHNERA i WOLFFA.
Marjan Gawalewicz.
„Królowa Niebios”
(Legendy o Matce Boskiej)
z ilustracjami Piotra Stachiewicza.
Wydanie wytworne na pięknym welinie.
Zeszyt III opuścił prasę.
Cena za całość **6** zeszytów rs. **6**, z przesyłką rs. **7** kop. **10**.
Księgarnia przyjmuje zamówienia na wyjątkową edycję ***„Królowej Niebios“*** na zbytkownym papierze, w większym formacie (édition de luxe).
Cena w przedpłacie rs. 10. 1097r

DOLINA SZWAJCARSKA.
Dziś, w niedzielę, dnia 9 września 1894 roku,
Koncert Adolfa Sonnenfelda
Wejście kop. 30.
Początek o godz. 6-ej. 4052

— Lekcyj jęz. i literatury niemieckiej oraz języków klasycznych udziela
Juljan Schmidt
kandydat jurjewskiego uniwersytetu, nauczyciel V-go gimnazjum. Chmielna 35, m. 5 (od 4—6 godz.) 4050



999

Pierwsza Warszawska
„KONKURENCJA“
poleca ***nowo otworzony magazyn bławatny (nowości sezonowe)***
123 Marszałkowska 123,
oraz główny skład fabryczny
BIELIZNY I KRAWATÓW
33 Nowy-Świat 33.
4045 Z wysokim szacunkiem
Bracia BORAKS.

Dentysta Idzikowski powrócił. 1098

Firma gorsetów Marji Payer
przeniesiona na Krakowskie-Przedmieście № 7 gdzie cukiernia Toura. 4024

A. i L. SCHELLER

dentyści powrócili. 4023

Lekarz-dentysta Freidkin

przeprowadził się na plac Żelaznej Bramy 4, obok Saskiego ogrodu. Przyjmuje 10—6. 3797

Fabrykant tabaczny

A. N. Szaposznikow

w Petersburgu

poleca nowo wypuszczone papierosy w białej bibułce miękkiego i przyjemnego smaku i zapachu

„ZNAKOMITE“

10 szt. 6 kop. 5 szt. 3 kop.
do nabycia we wszystkich znaczniejszych magazynach tabacznych. 1038

— ***Antoni Kurman adw. przys.*** powrócił. Ul. Aleksandrja № 3. 3748

WACŁAW POPIELEWSKI artysta baletu teatr. rząd. warsz. powrócił do zdrowia i nadal będzie udzielał lekcji tańca nie wyłączając dzieci. 3978

ZARZĄD

Stowarzyszenia Subjektów Handlowych Wyznania Mojżeszowego w Warszawie

zawiadamia niniejszem pp. członków, że zwyczajne roczne ogólne zebranie członków odbędzie się d. 22 b. m., t. j. w sobotę o godzinie 8½ wieczorem w lokalu stowarzyszenia przy ulicy Długiej № 40.

Pp. członkowie, życzący sobie podać swoje wnioski, raczą je składać do dnia 15 b. m. 1086

KOMITET

Warszawskiego Towarzystwa Wioślarskiego

podaje do wiadomości pp. członków, że w sobotę, dnia 15 b. m., o godz. 9-ej wieczorem, w lokalu zimowym odbędzie się ogólne zwyczajne miesięczne zebranie członków.

Wnioski członków przyjmuje komitet do dnia 12 b. m. do godz. 9 wieczór. 1089

3921 ***Dla uczniów*** mundury, bluzy i szynele. Wielki wybór. Ceny przystępne. W magazynie ubiorów męskich ***K. Jakimowicza*** Miodowa 12.

Dr. Szyszłło ***POWRÓCIŁ.*** 3899

DR. GRODZKI leczy choroby sekretne oraz niemoc wskutek tychże. Śliska 7. 4013

Dr. Czesław Muszalski powrócił. 4032

Dr ***Jakób Halpern***, b. lekarz na klinikach zagranicznych. Choroby ***skórne i weneryczne***. Do 10 r. i od 3—5 po poł. Nowy-Świat 36. 4015

Od Lecznicy I-ej Niecała 1.

Dr. Tomaszewicz-Dobrska

po powrocie rozpoczęła przyjęcia. 3983

Patenty na wynalazki

wyrabia i sprzedaje we wszystkich krajach Międzynarodowe Biuro Patentowe i Techniczne

J. BRANDT & G. W. NAWROCKI

Właściciele firmy: A. Mühle i W. Ziołecki
w BERLINIE. **W. Fryderykowska 78.** 7r

PRACOWNIA SUKIEN I OKRYĆ

L. Bronikowskiej

przeniesiona na Nowy-Świat Nr. 22. 4002

— ***Leopold Nassberg*** nauczyciel muzyki, powrócił do Warszawy. Wielka № 49. 9903

HERBATA J. Z. RATYŃSKIEGO.

Sklepy w Warszawie: Marszałkowska 144, Trębacka 4, Jerozolimska 84. ***Na prowincji*** wszędzie. ***Skład główny:*** Marszałkowska 144. Tamże tanie i gustowne wyroby chińskie i japońskie. 1044

Pierwsza Warszawska Konkurencja

poleca ***wełny*** na mundurki po **40** kop. Marszałkowska 123. 3987

— ***Tornistry i paski*** szkolne. ***Torby*** myśliwskie, ***ładownice***, flintpasy itd., wybór duży, ceny niskie. Skład i fabryka Krak.-Przedm. 64, resursa Obywatelska, Warszawa
3842 ***J. Blumenberg.***

Stanisław Goldsztein

p. adwok. przysięgł. powrócił. (Świętojerska 28). 4018

3888 ## Dr. J. Handelsman *powrócił Próżna 8.*

Dentysta L. Szwarcmacher powrócił z zagranicy; przyjmuje od 10—6 po poł. Marszałkowska 120. 3939

Daleszyńska

właścicielka magazynu mód (Marszałkowska 129) ***powróciła do Warszawy.*** 3939

Biuro Obrończe. Długa 40.

Porady prawne. Sprawy cywilne, karne, handlowe i konsystorskie. Redakcja projektów wszelkich aktów prawnych. Od 9—1 i od 5 do 7-ej. Adwokaci przysięgli: J. Kokeli, M. Korenfeld, L. Świderski i A. Pilecki. 1048

HENRI YENNY

prof. języka francuskiego powrócił. Przyjmuje codziennie od 11—1, Piękna 20, m. 3. 3916

Dla uczniów

Mundury, Szynele, Bluzy z wyborowych materjałów poleca ***S. PRZEDZIECKI.*** Magazyn Nowości, Konfekcji dla dzieci. Ul. NIECAŁA № 14, przy ogrodzie. 3694

Leopold Nassberg

nauczyciel muzyki, powrócił. Wielka № 49. 9903

MAURYCY COHN

Adwokat Przysięgły przeniósł kancelarję swoją do Łodzi na ulicę Zieloną № 7 (na parterze). 1082

75 kop.

kosztuje asekuracja ***Drugiej Pożyczki Premjowej*** od nadchodzącego losowania wrześniowego 1894 r.
Biuro bankowe „Gazety Losowań“
53 Krak.-Przedm. 53. 1028

Dr. LASSAUD wyjechał na 2 tygodnie.

4036

Ambulatorjum Dentystyczne

Krakowskie-Przedmieście 9.

Plombowanie i wstawianie zębów, operacje pod chloroformem i rozweselającym gazem. 1058
Przyjmują ***Doktorzy*** i ***Lekarze-Dentyści*** codziennie od 9 do 3 z wyjątkiem świąt i niedziel.

Okulista Dr med. Ziemiński

powrócił. 3930

M. MARCINEK

11 NIECAŁA, wyjechał za granicę po nowe modele okryć damskich. 4028

Dr. FREIDENSON powrócił. 4025

KAJETY 48

znane ze swej dobroci i taniości, które sprzedaje po kop. 48 za tuzin z dodaniem bibuły (tylko podczas zapisów szkolnych), poleca ***Skład papieru St. Winiarskiego, Nowy-Świat № 53*** w Warszawie. Skład posiada wielki wybór wszelkich materjałów szkolnych, po cenach nader umiarkowanych. 1100r

kop. za tuzin 5-cio arkuszowych.

Dr. W. MAYZEL powrócił. 4035

— ***Matylda Tuszowska*** pianistka, powróciła. Żorawia 17, m. 6. 4051

— Lecznica zębów i jamy ustnej ***Marszałkowska 109.*** 4044

Adwokat przysięgły H. Ettinger

powrócił. Królewska 20. 4037

Notarjusz Landau powrócił.

ROZKŁAD JAZDY POCIĄGÓW
od d. 18-go maja.

KOLEJ	POCIĄGI	Odch. (godziny i minuty)		Przych. (godziny i minuty)	
Warsz.-wied. a) do Granicy i Sosnowca	Kurjerski I i II kl. z wagonem sypialnym	11	45 w.	6	15 r.
	Pośpieszny 3 klasy	5	40 r.	10	— w.
	Pocztowy 3 klasy	10	30 r.	7	20 w.
	Pociąg dodatkowy do Rudy Guzowskiej w niedziele i święta do 28-go października.	11	— r.	—	— —
	Osob. 3 kl. do Sosnowca .	5	10 pp.	12	40 pp.
	Osob. 3 kl. do Piotrkowa.	7	— w.	8	35 r.
	(Powyższe pociągi łączą się z koleją łódzką i dąbr.)				
	Osob. 3 kl. do Skierniewic	9	50 w.	9	45 r.
	Spacerowy w niedziele i święta	9	15 r.	10	35 w.
	Spacerowy powrotny w soboty i wigilje świąt do d. 29-go września z Rudy Guzowskiej . .	—	— —	10	35 w.
	Pociąg dodatkowy spacerowy z Rudy Guzowsk. w niedziele i święta . .	—	— —	11	55 w.
b) do Aleksandrowa	Kurjerski I i II kl.	11	15 w.	7	25 r.
	Pośpieszny 3 klasy	3	50 pp.	2	15 pp.
	Pociąg dodatkowy do Rudy Guzowskiej w soboty i wigilje świąt do d. 28-go października . . .	4	20 pp.	—	— —
	Pocztowy 3 klasy	8	25 r.	9	5 w.
Warsz.-terespolska	Kurjerski I i II kl. z wagonem sypialnym	8	53 r.	9	58 w.
	Poczt. 3 kl. dla komunik. bezpośr., a 2 dla miejsc.	3	33 pp.	2	13 pp.
	Towarowo-osobowy 3 kl.	11	13 w.	7	10 r.
	Towarowo-osobowy 3 kl.	10	23 r.	7	13 w.
	Towarowo-osob. do Mrozów II i III kl.	5	23 pp.	9	19 r.
	Spacerowy do Mrozów 3 kl. w niedziele i święta	9	18 r.	9	29 w.
Nadwiślańsk. a) do Kowla	Pocztowy 3 klasy	3	24 pp.	2	20 pp.
	Osobowy 3 kl. do Iwangrodu	8	45 r.	9	13 w.
	Osob.-towarowy z Iwangrodu do Lublina	12	23 pp.	5	23 pp.
	Osobowy 3 klasy	11	54 w.	7	24 r.
	(Ostatnie dwa poc. łączą się z koleją dąbrowską.)				
	Osobowy do Otwocka . .	5	— pp.	9	12 r.
	Osobowy do Otwocka . .	3	45 pp.	—	— —
	Osob. z Otwocka w niedziele i święta	—	— —	10	47 w.
b) do Mławy	Pocztowy 3 klasy	5	32 pp.	10	37 r.
	Osobowy 3 klasy	10	15 r.	6	49 w.
	Osobowy do Nowogieorgiewska	4	15 pp.	8	42 r.
	Osobowy z Nowogieorg. w niedziele i święta . .	—	— —	10	22 w.
Obwodowa	Osob. z kolei wiedeńskiej	2	36 pp.	3	14 pp.
	Osob. z kolei wiedeńskiej	7	53 r.	8	33 r.
	Osob. z kolei terespolsk. .	2	38 pp.	3	18 pp.
	Osob. z kolei terespolsk. .	10	13 w.	10	51 w.
Warsz.-petersburska	Kurjerski I i II kl. z wagonem sypialnym do d. 30-go września	8	48 r.	8	18 w.
	Pocztowy 3 klasy	9	33 r.	7	43 w.
	Pociąg dodatkowy w niedziele i święta do Czyżewa do d. 8-go października	10	3 r.	9	38 w.
	Osobowy 3 klasy	11	3 w.	3	23 r.
	Osobowo-towarowy 2 i 3 kl. do Białegostoku. . .	4	23 pp.	6	8 r.

TANIE FIRANKI MARSZAŁKOWSKA 148 I-sze piętro. 3819

DMOCHOWSKI,
HISTORJA ŚWIĘTA
Starego i Nowego Testamentu.
Cena 10 kop.

Grubecki, ARYTMETYKA
Kurs wyższy, cena kop. 50.
Nakład J. Błaszkowskiego.
Skład główny u T. Popławskiego, obok Uniwersytetu.
Nabywać można we wszystkich księgarniach. 1521

!Firanki bardzo tanie!
E. MIRECKA, Krucza 23, m. 13. 1079r

Od Wydawnictwa 1195
„Kalendarza handlowego"
Jeszcze tylko przez krótki czas przyjmują się do „Kalendarza Handlowego" na rok 1895 (pod adresem administracji „Gazety Handlowej"):
1) Adresy kupców gildyjnych w Warszawie . . . . bezpłatnie
2) Informacyjne uzupełnienia do adresów za opłatą . . . . 50 kop. za wiersz
3) Adresy wszelkich kupców (niegildyjnych i niewarszawskich), przemysłowców i rzemieślników za opłatą " " " "
4) Ogłoszenia w tekście adresów za opłatą " " " "
5) Ogłoszenia zwykłe za opłatą . . . . 10 rs. za stronę
6) Ogłoszenia przedtekstowe za opłatą . . . . . . 15 " " "

E. Jankowskiego.
„Sad i ogród owocowy" wyd. IV rs. 4.40.
„Ogród przy dworze wiejskim" II t. rs. 4.
„Ogrodnictwo przemysłowe" w oprawie rs. 2.
„Sad przy chacie" wyd. III kop. 25.
„Ogrody polne" kop. 20.
Przesyłka bezpłatnie.
W składzie nasion „Ogrodnik Polski", Mazowiecka 11.
Cennik drzewek z Jankowa wyszedł i przesyła się bezpłatnie. 1196

Listy z Brazylji
Adolfa Dygasińskiego,
wyszły z druku nakładem „Kurjera Warszawskiego" i sprzedają się we wszystkich znaczniejszych księgarniach, po cenie rs. 1.
Skład główny w księgarni nakładowej S. Lewentala w Warszawie, Nowy-Świat 41, która zlecenia z prowincji wprost do niej wraz z należnością adresowane uskutecznia bez pobierania porto lub też stosownie do życzenia zapisującego Listy, wysyła je za zaliczeniem pocztowem. 4r



118r
Do nabycia w większych perfumerjach.

SPECJALNA
Pracownia Szyldów na szkle, blasze, z liter odlewanych i t. p., po nadzwyczajnie nizkich cenach. — Za gustowne i trwałe wykonczenie zakład gwarantuje. — Na żądanie projekta, rysunki i kosztorysy.

Renomowany Zakład
Malarski
E. RATOWSKIEGO, 1544
Nowy-Świat № 34, dom Sukc. Bothe

Zakład Haftowo-Rękodzielniczy
Hr. Cecylji Plater - Zyberkówny,
podaje do wiadomości, iż lekcje w tymże Zakładzie rozpoczną się dnia 10-go Września.
Ulica Piękna № 24. 1534

Nagrody rs. 15.
1547
Przejeżdżając tramwajem z Placu Teatralnego na Stację Mokotów, przesiadając się do drugiego lub jadąc nim i wysiadając na Nowym-Świecie między Chmielną a Warecką, został zgubiony lub skradziony Zegarek złoty damski Perret et fils № 11385, wraz z dewizką srebrną oksydowaną, trzema złotemi brelokami i kluczykiem. — Uprasza się o odniesienie tegoż, Senatorska 18.—PP. Zegarmistrze raczą zwrócić uwagę oraz lombardy.

Potrzebna jest zaraz
młoda Osoba,
dobrze wychowana, inteligentna, znająca się na gospodarstwie domowem, posiadająca dobrze język russki.—Wiadomość u właściciela fabryki w Łodzi „E. Leonhardt." 1184r

Dzieła otrzymane na skład główny przez księgarnię Gebethnera i Wolffa.
Graybner St. Na Warszawskim bruku, rs. 1 kop. 80.
Giżowski Jul. Rodzina wyklętych. Powieść, rs. 1 kop. 80.
Koniński. Podręcznik do nauki języka włoskiego dla samouków, rs. 1.
Łoś Wincenty hr. Swat. Powieść współczesna, rs. 1 kop. 80.
Rojan Kaz. Maska. Powieść współczesna, rs. 1 kop. 80.
Starkel Jul. W kniei i wśród ludzi. Nowelle, rs. 1 kop. 50.
Szreniawa. Wspomnienia z podróży do Australji, rs. 1.
— Indje wschodnie, rs. 1.
Theodorowicz. Przez barwne szkiełka. Szkice i obrazki, rs. 1 kop. 80. 1166r

NAFTA
powieść współczesna przez SEWERA,
wyszła w trzech tomach i sprzedaje się we wszystkich księgarniach po Rs. 3 z przesyłką pocztową Rs. 3 kop. 30.
Zamówienia z prowincji uskuteczniają się także i za zaliczeniem pocztowem.
Skład główny u S. LEWENTALA, Wydawcy w Warszawie, Nowy-Świat № 41. 21r
Wydawnictwo „Kurjera Warszawskiego."

Ważne dla biur technicznych.
Nowo-otworzony Zakład Wyrobów miedzianych i mosiężnych.
E. BOKOWIECKIEGO,
Warszawa, Żelazna 69,
poleca piece cyrkulacyjne różnych systemów ozdobne i kolorowane. 1429

Kominy fabryczne!
Specjalność od r. 1875.
Nagrodzone w Pradze 1894 r. 1025r



Wszelkie roboty chętny najniebezpieczniejsze u kominów, jak nowo-wybudowanie, opasanie, nadbudowanie, prostowanie i t. d., jak niemniej zakładanie piorunochronów.—Roboty wszelkie uskuteczniają się bez przeszkody dla ruchu zakładów, za pomocą sławnych w świecie moich rusztowań kunsztownych, których dostarczam bezpłatnie. Pierwszorzędnych 1,200 referencyj tak miejscowych jak i zagranicznych posiadam.—Patentowane urządzenia spalające dym (Rauchverbrennungsanlagen), najskuteczniejsze naszego stulecia.—Gwarancja zupełna.—Patentowany chwytacz popiołu i iskier z ogniotrwałego materjału.
Wilhelm Ebeling,
Bernburg (Anhalt).
Zakład specjalny dla budowy kominów.

Podaje się do publicznej wiadomości, że 15 (27) Września, w mieście Prasnyszu,
sprzedawane będą przez licytację wyranżerowane konie 18-go pułku dragońskiego, w ilości 80. 1181 r

Nakład G. SENNEWALDA
Miodowa 6.
Co się z czego robi i zkąd pochodzi.
Zbiór praktycznych wskazówek dla
Wychowawców i Nauczycieli
początkowych.
Z wieloma rysunkami w tekście, ułożyła
M. Weryho.
Cena kop. 45. 1170r

Hotel Podolski.!!!
Jedyny katolicki w Sandomierzu, zapobiegając, aby podróżni nie obeznani z Sandomierzem, z powodu nadania dawnemu zajazdowi „Stara Poczta", należącemu do staro-zakonnego, nowego nazwiska „Hotel Polski", nie byli wprowadzeni w błąd przez niechętnych dorożkarzy i furmanów podobieństwem nazwisk, zawiadamiam: że „HOTEL PODOLSKI" znajduje się przy wjeździe z Opatowa do Sandomierza, przed bramą Opatowską, pod moim osobistym zarządem. — Cena numeru od 30 do 40 kop. 1246
Józef Zieliński.

Twarde i bez folgi nowe sztuczne
Brylanty,
nagrodzone złotym medalem w Chicago.
Najdoskonalsza imitacja, która szlifowaniem, ogniem i grą kolorów, nie ustępuje prawdziwym, ponieważ są one twarde i bez folgi a zatem nie można odróżnić ich od prawdziwych.
W złotej i srebrnej oprawie: Pierścionki Kolczyki, Broszki, Bransoletki, Szpilki etc., sprzedaje skład fabryki 1017
„Paryzka Kompanja"
w Warszawie, róg Ogrodowej i Białej № 10, Ilustr. katalogi wysyłają się za 14 kop.

Pierwszy w kraju Magazyn Bizuterji ze sztucznemi
BRYLANTAMI,
w niczem nie ustępującemi prawdziwym; przyjmuje zamówienia na Biżuterję podług wzorów i rysunków. Reparacje uskutecznia po cenach umiarkowanych, z największą dokładnością. 764
Marja Drasz,
ulica Nowo-Senatorska № 6.

MÉDAILLE D'OR
EXPOSITION UNIVERSELLE PARIS 1889



Savon Glycérine
NON TRANSPARENT
PRÉPARÉ PAR
BROCARD & Cie
À MOSCOU.
ÉVITER LES CONTREFAÇONS

Skład fabryczny, ul. Leszno Nr 1.



Ekstrakt-orzechowy
do farbowania siwych włosów, wynalazku **A. Maczuskiego,** perfumera w Wiedniu, Kärntnerstrasse 19.
Ekstraktem tym, który wyrabiany jest z zielonych łupin orzecha włoskiego, najłatwiej i najpewniej farbować można siwe włosy na kolory: blond, szatyn, brunatny i czarny; nadając włosom nadalej po 15 min. kolor właściwy, tak że kolor ten przy myciu nie schodzi.

1 flak. ekstraktu orzechowego	rs. 3.—
1 flak. średniej wielkości	rs. 1.80
1 etuis z 6 małemi flaszkami	rs. 3.60
1 Próbny flakon ekstraktu	rs. —.60

Składy w Warszawie w Perfumeryi **Aleksandra Lipinka**
Wierzbowa i róg Niecałej
i u **Marcelego** Plac Teatralny Nr. 8
i u **Jana Kalinowskiego**
Krak. Przedmieście Nr. 65.

Szkoła Prywatna Męzka,
przy ul. Chmielnej № 13,
przygotowywa uczni do klasy wstępnej, pierwszej, drugiej, trzeciej i czwartej średnich zakładów naukowych, tak rządowych jako też prywatnych.—Przyjmuje się nawet nieumiejących czytać i pisać.—Wymagane są: metryka i świadectwo szczepionej ospy.—Przy szkole stancja dla uczni szkół prywatnych.—Konwersacja w językach obcych.—Fortepian na miejscu.—Zapis odbywa się codziennie od godz. 9 do 3-ej.
1383 Przełożony **R. Kowalski,**
b. nauczyciel szkół rządowych.

MASZYNY
dla Cegielni,
fabryk wyrobów zduńskich,
fabryk wyrobów szamotowych,
dostarcza 558r
L. Schmelzer w Magdeburgu.

Złoto, srebro, brylanty
i platery, kupuję, wykupuję z lombardów, większych i płacę najlepiej. Biżuterja, wyprawy srebrne nowe i odnawiane, obstalunki i reparacje rzeczywiście tanio. — **Obrączki złote, para od rs. 6.** — 61 Nowy-Świat 61 (gdzie fotografja), w mieszkaniu **Juwiler,** jubiler. 1210r

Znanej dobroci
St.-Petersburskie nieprzemakalne
PLANDEKI
N. L. Müllera,
poleca 985r
Wiktor Wertheim
ulica Orla № 11.

Skład główny, Warszawa, Nalewki 17

NAJWYŻEJ FABRYCZNA MARKA ZATWIERDZONE

MOSKIEWSKIE
TOWARZYSTWO MANUFAKTURY GUMOWEJ
w Moskwie

KALOSZE GUMOWE 1-go GATUNKU NAJNOWSZYCH FASONÓW
WYSOKIEJ DOBROTY

Skład główny, Warszawa, Nalewki 17

Magazyn Mebli
ZAŁĘSKIEGO i S-ki
w WARSZAWIE.
137. Marszałkowska 137,
posiada na składzie wielki wybór mebli wykwintnych i skromnych. Podejmuje się urządzeń apartamentów, podług rysunków. Dział dekoracyjno-tapicerski. Wynajem mebli mało używanych. 7r

Saison obecny na:
Homary, Sardynki 9 marek różnych, Śliwki francuzkie, Oliwa Nicejska, Oliwa malagska do palenia, Rodzynki Malaga, Sery szwajcarskie i Parmezan, Ser kaukazki szwajcarski, Szampańskie Arthur Roederer, Reims, Koniak znany Planat et C-ie, West Indian, Turtle soup—żółwiowe zupy, Johann Maria Farina Cöln woda kolońska prawdziwa, Cytryny, Pomarańcze, Ostrygi stale zimą.
Kaukazki Koniak i kizlarka Towarzystwa S. S. Megminow et C-ie w Tyflisie, polecają 1463
H. Kottek & C-ie
Niecała № 5.
Generalna Agentura dla Rossji.



A. Jaskulski
w Warszawie, Wierzbowa 3,
Główny Skład Wyrobów Platerowanych
fabryki R. PLEWKIEWICZA i S-ka,
zaopatrzonym został na jesień w wielki wybór:
NOWOŚCI służących do użytku stołowego w fasonach gładkich i ozdobnych.
NOWOŚCI stosownych na wszelkie prezenta okolicznościowe, na dary jubileuszowe, na premie dla klubów i towarzystw.
NOWOŚCI z galanterji metalowej, stosownych na prezenta z podróży i kąpielowych miejscowości.
Sztucce na białym metalu w nowem i ulepszonem platerowaniu.
Wyroby alboidowe i aluminiowe.
Ceny fabryczne.
Cenniki wyrobów platerowanych na żądanie franco.
1514



Lekcje Tańców
udzielam u siebie i w domach prywatnych, Elektoralna № 53, W. PUCHALSKI.

Naturalne z własnych winnic kuracyjne
Wódka francuzka
Winogronowa
i
COGNAC
N. Tairowa, w Erywaniu.





Smakiem i aromatem nie ustępuje najlepszym francuzkim wódkom winogronowym i koniakom, a ponieważ są one najczystszym winogronowym produktem, a zatem mogą służyć jako rzeczywiście zdrowe i wzmacniające napoje.
Dostać można we wszystkich znaczniejszych Handlach i Restauracjach.
Należy zwracać uwagę na etykiety, wodny znak „Marka Fabryczna” z tyłu butelki i ażeby one były rozlewane w Hurtowym Składzie N. TAIROWA, ul. Leszno № 14, przy Hurtowym Składzie Win W. Koteckiego. 1086r

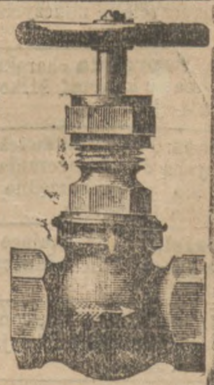
ZŁOTE i SREBRNE WYROBY.
Wielki wybór.—Ceny nizkie.
Nowe fasony Bransolet, Broszek, Łańcuchów, Pierścionków, Szpilek etc.
Sztucce srebrne, Łyżki, Kubki, Papierośnice, Zapalniczki etc.
A. KALHORN,
Krakowskie-Przedmieście Nr 71,
naprzeciwko Muzeum Przemysłu. 1337

Fabryka Tytoniu
BRACI ILJIN w Charkowie,
poleca swój tytoń, papierosy, żyłki i machorkę.
Świeżo wypuszczone papierosy najwyższej dobroci:
Jołka, Balowe i Turczanka.
Główny skład dla Królestwa Polskiego u
J. L. WYGODSKIEGO,
Warszawa, Plac Grzybowski № 8. 1369

TECHNICZNE ZAKŁADY NAUKOWE ZBIOROWE w BERLINIE.
Szkoła Konstrukcji Maszyn, Budownictwa i Kolei
(Maschinenbau, Baugewerk und Bahnmeister—Schule),
Berlin, N. Chausseestr. 113.
Szkoła dzienno-nocna.
Początek Semestru zimowego: połowa Października,
Semestru letniego połowa Kwietnia.
Programy bezpłatnie.
I. Oddział dla techników budowl.
II. Oddział dla techników kolejowych i kanalizacyjnych.
III. Oddział dla techników maszyn inżenierów i t. d.
1013r Dyrekcja E. ARNDT.

Do kotłów parowych
manometry, inżektory, pompki zasilające, krany, wentyle i wszelkie inne armatury parowe,
poleca firma
H. SOMYA,
Dom handlowy i biuro techniczne
w Warszawie, Bracka 25. 1201r





Dla uniknięcia opóźnień w zmianie koszulek i cylindrów do lamp D-ra Auera, podajemy do wiadomości Sz. Konsumentów, iż biuro nasze otwarte jest: w dni powszednie od 9-ej do 2-ej i od 4-ej do 7-ej po poł., w Niedziele i Święta od 10-ej do 11-ej rano.
Biuro Centralne sprzedaży żarowych lamp gazowych D-ra Auera,
143. Marszałkowska 143.
Telefonu № 747. 1211r

Żarowe Lampy gazowe D-ra Auera.

Z uwagi na znaczną ilość zamówień, upraszamy Szanowną Publiczność o możliwie wczesne zamawianie lamp D-ra Auera w ostatnim czasie znacznie ulepszonych.

Oszczędność gazu 50% przy 4-o krotnem świetle.

Biuro Centralne sprzedaży lamp żarowych gazowych D-ra Auera:

143. Marszałkowska 143.

TELEFONU № 747. 1177r

Powszechnie zagranicą używana i uznana za najlepszą, nagrodzona złotym medalem

Uniwersalna Pasta

z fabryki Lubszyńskiego i C-o w Berlinie, do czyszczenia wszelkich metali: złota, srebra, miedzi, niklu, mosiądzu i t. d., oraz przedmiotów szklanych, luster i szyb, nadeszła i jest do nabycia we wszystkich składach aptecznych, farb, mydła, świec i t. p. w Warszawie i na prowincji.

Główna sprzedaż u **Michała Lande w Warszawie,** ulica Tłomackie № 1.

UWAGA. Zwraca się uwagę na markę fabryczną **„pałasz."**

Sposób użycia Pasty jest umieszczony na każdym kawałku. 1520

MEBLE BAMBUSOWE I JAPOŃSZCZYZNĘ

POLECA NA SEZON BIEŻĄCY W NOWYM WIELKIM WYBORZE

ul. TRĘBACKA róg Nowo-Senatorskiej **M. STANKIEWICZ** ul. TRĘBACKA róg Nowo-Senatorskiej

Magazyn zaopatrzony w **wielki asortyment mebli** pojedyńczych jako też i całkowitych **umeblowań** w modnym **stylu japońskim:** Salonów, Buduarów, Gabinetów na różne ceny.—Przyjmuje **do oprawy w bambus** hafty, malowidła na materjach, drzewie i porcelanie.—**Do dekoracji mieszkań** poleca oryginalne japońskie: Wachlarze, Parasole, Kakomonos, Paneaux malowane, Story, Parawany, Ekrany pap., Papiery crêpons, Bukiety i Rośliny suche, Latarki, Ample. Wszelkie wyroby z laki jak: Szkatułki: Pudełka, Tace etc. oraz Wazony, Koro, Doniczki, Figury z majoliki, fajansu i porcelany japońskiej. 1457

SPRZEDAŻ HURTOWA. *po cenach nader przystępnych.* SPRZEDAŻ DETALICZNA.

Skład detalicznej sprzedaży Warszawskiej Fabryki Wyrobów Metalowych

M. WESZICKIEGO,

ulica Senatorska Nr 12, róg Placu Teatralnego, w b. pałacu Blanca.

!!!NOWOŚĆ!!!

Wyłączna SPRZEDAŻ na Królestwo wyrobów z prawdziwego Niklu i Alpaci, a mianowicie: wszelkich naczyń kuchennych i kompletuych zastaw stołowych, które jako b. praktyczne nie wymagające bielenia i zupełnie nieszkodliwe zdrowiu, miedź i t. p. metale poleca w wielkim wyborze. Ceny nizkie — a po najdłuższem użyciu przyjmuje w połowie ceny; jak również **Łóżka** systemu Angielskiego, poczynając od **Rs. 11 do Rs. 100. Wanny, Lodownie, Piece Prysznicowe, Umywalnie, Lampy, Piece koksowe, naftowe i t. p.** w zakres użytku domowego wchodzące. A również wyroby **Emaljowane** w najlepszym gatunku. **Wyżymaczki Empire** po cenie: № 3 **rs. 9 kop. 25, № 4 rs. 11, № 5 rs. 12. Stoliki** niklowane, **podstawy do parasoli, przed kominki garnitury od Ognia, Maszynki do kawy** różnych systemów. **Maszynki do lodów, masła, siekania mięsa, tarcia migdałów,** oraz **Maszynki naftowe, benzinowe, spirytusowe, różnych systemów.** 1530

Na wystawie wszechświatowej w Chicago nagrodzono wyłącznie

Cognac „Imperial"

za czystość produktu, wyrabianego li tylko z wina, za własności pożywne i lecznicze, za wytworny smak i aromat. Sprzedaż detaliczna we wszystkich znaczniejszych handlach win w Warszawie i na Prowincji, hurtowa w kantorze fabrycznym Śliska № 35. 1163r

Nauka i wychowanie.

A.) Szkoła kroju L. Skwareckiej plac św. Aleksandra 14. Powróciwszy z zagranicy przyjmuje jak dawniej uczennice. 32236

A.) Nauczycielka udziela przedmiotów gimnazjalnych, języków, specjalnie przygotowuje do różnych zakładów naukowych, Nowogrodzka 9—24. 32647

Artystyczno-rzemieślnicza szkoła żeńska, Jadwigi Przewóskiej, Niecała 10, nagrodzona medalami za najlepsze wykłady rzemiósł i najzgrabniejszy krój. Przy szkole pracownia sukien i kapeluszy. Pensjonarki przyjmuje się. 31719

Adres: pierwszorzędnego biura nauczycielskiego Załęski Mazowiecka 16. Rekomenduje nauczycieli, nauczycielki i bony wszelkiej narodowości. 31658

A.) Poprawia charakter pisma w krótkim czasie kaligraf Mikołaj Friedman. Zgoda 7, od 4-ej do 8-ej. 33057

Adres: Francuzki świeżo przybyłe z krawiecczyzną do umieszczenia zaraz, biuro nauczycielskie pierwszorzędne Jasińskiej Świętokrzyzka 15, parter. 32226

Angielki bony, znające francuzczyznę, żądają posad. Ulica Mazowiecka № 11. Biuro Marka. 33078

Angielka wykształcona znajaca język francuzki poszukuje lekcyj. Ulica Krucza № 47, mieszk. 13. 32391

Języka niemieckiego udzielam i konwersacji praktyczną łatwo zrozumiałą metodą. Chmielna 21, mieszkania 6. 33079

Bony niemki są zaraz do umieszczenia. Biuro komisowe, Senatorska 28. 33054

Doświadczona nauczycielka, z wyższym patentem, biegła we francuskim i muzyce, poszukuje demi-place. Wiadomość od 10 do 4-ej, prócz dni świątecznych, Sienna 25, mieszkania 20. 32867

Francuzka udziela lekcyj i konwersacji Złota 5, m. 20. 32059

Francuzka z niemieckim może mieć pokój oddzielny umeblowany z opałem, światłem, usługą, za godzinę dziennie. Chmielna 58, m. 1, zgłaszać się zrana do 11-ej. 32751

Kursa dla wychowawczyń, bon, zakład Jadwigi Chrząszczewskiej rozpoczyna 20 września. Pensjonarki, dzieci przyjmuje. Nowy-Świat 21, mieszk. 17. 31230

Korepetytor do dwojga dzieci potrzebny. Klub ułański w Łazienkach. Cybulski. 32949

Konwersacja francuska i niemiecka, korespondencja handlowa. Nowy-Świat 59, mieszkania 15. 33024

M. Reicher, Elektoralna 34. Nauczyciel kaligrafji, poprawia w krótkim czasie wszelki charakter pisma, przytem ma zaszczyt polecić Sz. Publiczności własnego wynalazku pióra chronią ce od kurczu pisarskiego. № 2 i 3 zalecam uczniom, № 1 WW. korespondentom. Główna sprzedaż u Graumana, Graniczna № 1. 31804

Nauczycielka z patentem konserwatorjum poszukuje lekcyj muzyki. Wspólna 37, m. 8, od 5—7. 32364

Nauczycielka z wyższym patentem udziela gry fortepianowej. Krucza 9, m. 31, od 11-ej do 2-ej. 32516

Nauczycielka wyższa matematyki udziela lekcyj, korepetycyj. Leszno № 49, mieszkania 20. 32479

Nauczycielka z muzyką poszukuje miejsca w Warszawie. Chmielna 36—5. 32679

Niemieckiego konwersacji udziela nauczyciel, załatwia wszelką korespondencję. Ordynacka 16—16. 32815

Nauczycielka z gimnazjalnem wykształceniem, doskonałym russkim, konwersacją francuską, muzyką, poszukuje lekcyj lub demiplace. Szpitalna 3, mieszkania 8. 33027

Niemieckiego języka udziela konwersacji i korespondencyj, Reussner autor podręczników naukowych. Złota 6. 33154

Nauczycielka z francuzkim i ruskim poszukuje lekcyj, Oferty przyjmuje Kurjer pod M. Ł. 32894

Nauczyciel z patentem gimnazjalnym poszukuje lekcyj lub korepetycyj w Warszawie. Marszałkowska № 133, skład kapeluszy. 32853

Nauczycielka z wyższym patentem, z gruntowną znajomością języków polskiego, francuskiego, russkiego i niemieckiego, poszukuje lekcyj za pieniądze lub obiady. Bracka 10, m. 13. 32880

Nauczycielka patent, języki z konwersacją, muzyka, poszukuje miejsca na wyjazd. Chmielna 92, miesk. 12. 33181

Nauczycielka muzyki która ukończyła cały kurs nauk w instytucie muzycznym w klasie profesora Strobla, ma jeszcze parę godzin wolnych do wykładu. Sosnowa № 1, m. 11. 33189

Nauczycielka z wyższym patentem i wyższą muzyką poszukuje lekcyj, na pensjach lub w domach prywatnych. Nowy-Świat 4, mieszkania 22. 32109

Nauczyciel muzyki udziela lekcję gry fortepianowej. Ul. Żórawia № 3, m. 9. 32566

Ofiaruję pokój za lekcje muzyki. Koszykowa 37, m. 10. 32918

Posiadając upoważnienie Okręgu naukowego warszawskiego, nauczyciel języka francuzkiego w szkole przygotowawczej do korpusów, z uniwersyteckime wykształceniem, powróciwszy z Paryża udziela lekcyj konwersacyj, literatury i języka francuzkiego. Wspólna № 20, m. 6, od 4-ej do 7-ej god. 32728

Potrzebny nauczyciel seminarzysta. Chmielna 13, w szkole 4—6 w. 32585

Potrzebna zaraz na stałe wykształcona francuzka do 35 lat, rozumiejąca po polsku, do dwóch dziewczynek lat 7—5. Wymagania: gruntowna znajomość froeblowskiej metody, sloid. Świadectwa konieczne. Pańska 52—VI, od 3—5-ej. 32969

Polki z konwersacją niemiecką znajdą pomieszczenie. Biuro komisowe, Senatorska № 28. 33055

Pedagog z dyplomem, poważnemi rekomendacjami, znający teoretycznie i praktycznie francuski i niemiecki, poszukuje lekcyj, demiplace lub miejsca stałego. Oferty proszę zostawiać w kantorze Kurjera Warsz. „Pedagogowi J. D." 33047

Zakład freblowski Ludwiki Jahołkowskiej, Wspólna 40. Zapisy dzieci i wychowawczyń codziennie. 32817

Student uniwersytetu, posiadający dokładnie niemiecki, teoretycznie francuzki, poszukuje lekcyj, korepetycyj. Dzielna 31—14. 33176

Student uniwersytetu poszukuje lekcyj, korepetycyj lub kondycji. Oferty: kantor Kurjera przyjmuje „Franciszkowi". 33202

Student uniwersytetu poszukuje lekcyj, korepetycyj, lub kondycyj. Świętojerska 16, mieszkania 57. 33203

Szkoła kroju szycia Jadwigi Wojtkiewicz wykwalifikowanej przez urząd starszych zgromadzenia krawieckiego przyjmuje uczennice, patenta wydaję. Tamże pracownia sukien okryć, Świętokrzyzka 7. 33179

Szkoła rzemiosł żeńska Korycińskiej, Krakowskie-Przedmieście 17. Zapisy przyjmuje na krój sukien, bielizny, szycie, stroje, pończosznictwo, haft, rękawicznictwo, krawaty, rysunki, malowanie, wypalanie, introligatorstwo, tkactwo. Pensjonarki przyjmuje. 31935

Student poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Plac św. Aleksandra № 13, m. 15. 1466r

Student poszukuje korepetycyj. Żórawia № 25, m. 18. 1467r

Student uniwersytetu sumienny i doświadczony korepetytor, gruntownie znający przedmioty programu gimnazjalnego, udziela korepetycyj lub lekcyj, nawet i w godzinach porannych. Oferty składać w kantorze Kurjera dla M. O. 32530

Śpiewu lekcyj będę nadal udzielał. Metoda pierwszorzędnych metrów. Mazowiecka № 1. m. 3, od 5—7. 31619

Szkoła Haliny z Leszczyńskich Tokarzewskiej przeniesioną została na ulicę Hortensja № 7. Kierunek objęli artyści malarze: Feliks Cichocki i Bronisław Wiśniewski. Semestr (półrocze) lekcje rysunków z gipsów i żywych modeli rs. 12. Szkoła przyjmuje pensjonarki. 1416r

Student matematyk, posiadający francuski i niemiecki (teoretycznie), poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Hortensja 5—25. 32493

Uczeń szkoły handlowej Kronenberga poszukuje korepetycyj. Chmielna 20, mieszkania 12. 32870

Uczennica z drugiego kursu Konserwatorjum poszukuje lekcyj za wynagrodzenie pieniężne lub obiady. Bracka 10, m. 13. 32879

Wdowa z patentem Maryjskiego Instytutu przyjmuje na stancję panienki uczęszczające do gimnazjum lub na pensje. Korepetycja i lekcje muzyki. Złota № 4, m. 16. 32686

Zakład froeblowski Joanny Piastuszkiewicz Marszałkowska 149. Zapis wychowawczyń i dzieci codziennie. 31489

Zakład freblowski Antoniny Lewowej, Senatorska 42, plac Resursy Kupieckiej. Zapis codziennie od 9-ej do 3-ej. 32650

Zakład freblowski Ludwiki Jahołkowskiej. Wspólna 40, rozpoczyna zajęcia 4 września, Zapisy codziennie od 4-ej do 6-ej. 31641

Z upoważnienia władzy szkolnej, w bliskości gimnazjum 5-go stancja dla uczni klas wyższych z wszelkiemi wymaganiami. Ulica Hoża 48—10. Tamże przyjmuje się uczni szkół prywatnych. 32847

Zaraz potrzebny jest zdolny i doświadczony korepetytor z konwersacją niemiecką do korepetycyj 2-ch uczni i przygotowanie jednego do klasy 3-ej, ze stołem bez mieszkania. Wiadomość: Nowy-Świat № 26, u stróża, o 8-ej rano lub od 4-ej do 6-ej po południu. 32857

Z upoważnienia władzy naukowej pomieszczenie dla panienek obok gimnazjum. Wilcza 53—10. 33194

Doniesienia osobiste.

Dla Odważnej 23 restante Warszawa list wysłany. 33173

Dla Elżuni list na poczcie od J. C. 33205

Kawaler, katolik, lat 26, fachowiec, mający własny interes na prowincji, poszukuje panny do lat 25, z posagiem od 2,000 rs., li tylko dla powiększenia interesu. Interes przynosi do 2,000 rs. rocznie. Łaskawe reflektantki raczą zawiadomić o wysłaniu listu w Kurjerze Warszawskim poste-restante dla Fachowca, okaziciela paszportu pod № 889 i pierwsz lit. W. M. Dyskrecja zapewnia się słowem honoru. 32504

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

Bez wynagrodzenia poszukuję demi-place: muzyka, francuski. Wiadomość w kiosku, róg Marszałkowskiej i Alei Jerozolimskiej dla „Pracowitej." 32633

Były student uniwersytetu ze świadectwem nauczycielskiem poszukuje kondycji na wsi lub w Warszawie. Łaskawe oferty nadsyłać Radzikowski, przez Dorohusk, w Swierżach. 32852

Gospodyni młoda, lat 28, wdowa, energiczna, znająca się dobrze na gospodarstwie wiejskiem, prasowaniu koszul męzkich, poszukuje miejsca na wsi, pożądanem byłoby daleko na wyjazd. Wiadomość: Freta № 20, mieszkania 10. 32596

Inkasent poszukuje miejsca. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. dla „Inkasenta." 32935

Młoda panna, z dobrej rodziny, poszukuje miejsca kasjerki, sklepowej lub zajęcia kantorowego. Na żądanie może być złożona kaucja. Berga 6, m. 16. 32514

Młody człowiek, ex-wojskowy, posiadający polski, russki i w części niemiecki, ładnie piszący, poszukuje jakiegokolwiek zajęcia.— Nowy-Świat 62, mieszk. 20. 32926

Młody człowiek, chrześcjanin, posiadający chlubne świadectwa, poszukuje posady ekspedjenta w magazynach: bławatnym, meblowym lub pościelowym w Warszawie lub na wyjazd. Łaskawe oferty przyjmuje Kurjer dla „Specjalisty." 32887

Ogrodnik dobrze uzdolniony w swoim fachu, kawaler, poszukuje posady zaraz. Oferty składać proszę pod lit. M. M. A. w kantorze Kurjera Warsz. 33188

Osoba z prowincji, znająca języki, poszukuje miejsca do dzieci. Świętojańska 3, m. 5, drugie piętro. 33172

Przyjmuję przepisywanie w pięciu językach. Krucza 20, mieszkania 9. 32916

Paryżanka udziela konwersacji na mieście i u siebie. Krucza 38, m. 6. 32905

Służący z doskonałemi świadectwami poszukuje miejsca. Złota 44, mieszk. 12. 32648

b) Zaofiarowane.

Aptekarski uczeń z pensją potrzebny zaraz lub od października r. b. Wiadomość: W. Borejsza, w Przasnyszu. 32833

Chłopcy starsi jak lat 14, umiejący czytać, potrzebni na posyłki. Marszałkowska 146. skład lamp. 33196

Do chrześcjan potrzebna bona niemka do jednego chłopczyka. Dzika № 74, właściciel domu. 32623

Daleszyńska, Marszałkowska 129. Potrzebne panny do krawieczczyzny. 32924

Dziewczyny i chłopcy potrzebni do litografji i drukarni „Liberty, Dzielna 15. 33204

Gospodyni potrzebna jest na wieś. Wiadomość: Kotzebue № 4, m. 14, od 3-cj do 8-ej. 33201

Karbowy potrzebny żonaty, bezdzietny.— Zgłosić się: Grzybowska № 32, do wł. domu. 32863

Kasjerki obeznane ze sprzedażą potrzebne. Dobra konduita i zdolność wymagana. H. Dąbrowski, Świętojerska 38. 33085

Kawaler, ewangelik, dobrej konduity, wieku nie wyżej lat 30, biegły w niemieckim i ruskim—przeważnie niemieckim języku, może otrzymać zaraz korzystną posadę. Oferty przyjmuje Kurjer dla „Usposobionego". 33190

Osoba znająca dokładnie krój bielizny znajdzie stałe zajęcie w magazynie E. Rogozińskiej, Senatorska № 24, oraz zdolne maszynistki i podręczne. Uczennica z całkowitem utrzymaniem. 33168

Potrzebni chłopcy, praktykanci, czeladzie zdolni. Zakład ślusarsko-mechaniczny, Miodowa 12. 33160

Potrzebni czeladzie tapicerscy. Sienna № 4, Świeżawski. 33180

Potrzebne podręczne do kokard batystowych i haftu. Pawia № 22, m. 17. 33187

Potrzebni są subjekci do zakładu felczerskiego. Senatorska № 26. 33164

Potrzebni czeladzie tapicerscy. Świętokrzyska 16—13. 33151

Potrzebny kasjer na wyjazd. Wiadomość: Freta № 47, mieszkania 4, pomiędzy godz. 3—5-tą. 33064

Potrzebne są panny zdolne do staników, do spódnic i do nauki. Marszałkowska № 145, mieszk. 34. 32789

Panny do ubierania kapeluszy i uczennice potrzebne. Robota cały rok. Dąbrowski, Żabia 2. 32874

Potrzebne zupełnie zdolne staniczarki i do spódnic. Nowy-Świat № 60, mieszkania 2, 1-sze piętro. 32865

Potrzebni są kolporterzy do księgarni, Marszałkowska № 149. 32957

Potrzebna prasowaczka, dobrze uzdolniona w prasowaniu koszul i drobiazgów. Złota 23, pralnia. 1471r

Potrzebne są panny od lat 16—20 do fabryki piór. Zgłosić się można od 7-ej rano do 6-ej wieczorem, Pawia 38, m. 11. 32228

Potrzebni są zaraz czeladnicy introligatorscy do zakładu E. Sadokierskiego w Łodzi. Oferty nadsyłać: Sadokierski, Łódź, Spacerowa № 11. 1408r

Potrzebna jest osoba z językiem francuskim i dobrą muzyką do osoby starszej. Sienna 26, m. 6. 32892

Potrzebni są ślusarze zdolni do fabryki lamp przy ulicy Pawiej № 44. 32568

Przyjmuję uczennice do nauki kapeluszy, wyuczam w krótkim czasie. Nowy-Świat 44, m. 18. 32491

Pośredników potrzeba do sprzedaży domów. Jerozolimska 84, skład herbaty. 33207

Uczniowie potrzebni są do fabryki wyrobów srebrnych, ul. Długa 20, Klimowicz. 33192

Zdolne staniczarki potrzebne. Pracownia Rexer, Grzybowska 27. 32562

***) Potrzebna** uzdolniona panna do kapeluszy, i uczennica. Nowy-Świat 20. 33175

Kupno i sprzedaż.

A) Tornistry i paski szkolne w wielkim wyborze w zakładzie siodlarskim Feliksa Zakrzewskiego, Marszałkowska № 112. 32524

Adres. Juwiler, jubiler, w mieszkaniu Nowy-Świat 61, gdzie fotografja. Kupuje, wykupuje z większych lombardów złoto, srebro, drogie kamienie, platery, płaci najlepiej. Sprzedaje biżuterję, wyprawy srebrne nowe i odnawiane rzeczywiście tanio. Obrączki złote para od rs. 6. Obstalunki, reparacje tanio. 1414

Bormaszynę słupową, heblarkę żelazną małą, tokarnię suportową, nożyce, wentylator zbywam. Chłodna 40, Matyszkiewicz. 30236

Bibljoteki dębowe, orzechowe, mahoniowe, tanio sprzedaje Biuro Komisowe Ungra, Krakowskie-Przedmieście 9. 33090

Do sprzedania meble simlerowskie, masiw mahoniowe, pokrycie zniszczone, sześć fotelików, kanapka i stół. Nowy-Świat 55, pracownia ram. 33125

Dla myśliwych. Suka pointer kaszt., ułożona, do sprzedania tanio. Krak.-Przedm. 66, stróż wskaże. 32501

Do zamiany na pianino fortepian nowy Małeckiego. Hoża 10—4. 32902

Do sprzedania wyżeł ładny. Świętojańska № 12. 32859

Do sprzedania szopy sybirskie kryte za przystępną cenę. Wiadomość: Wilcza № 38, m: 9. 32889

Dubeltówka Lankastra, bardzo ładna, do sprzedania za rs. 70 w zakładzie rymarskim, ul. Długa № 39. 32788

Fortepiany, pianina mało używane, poleca skład Tarnowskiego, Królewska 3. 32839

Fortepian krzyżowy z mechaniką angielską, prawie nowy, do sprzedania. Elektoralna 8, m. 1. 33129

Fortepian Budynowicza do sprzedania 200 rs. Leszno 53, m. 1. 33169

Fortepian wydzierżawiam godzinami, miesięcznie, najprzystępniej strojenia. Nowy-Świat 1, Strzelecki. 31238

Jest do sprzedania facton, amerykan i bryczka, chomonta angielskie. Nowy-Świat № 25, w zakładzie kowalskim. 33105

Jest do sprzedania mundur galowy, płaszcz podbity oposami, surdut i szynel formy inżenierskiej dróg i komunikacyj oraz szpada i rewolwer. Wiadomość przy ul. Świętokrzyzkiej № 15, m. 5. 33199

Jest do sprzedania fortepian długi za przystępną cenę. Wiadomość: Ordynacka № 8, mieszkania 14. 32543

Kasy ogniotrwałe z zegarowym mechanizmem, pancerne, jedynie wyrabia fabryka Sikorskiego, Marszałkowska 125. 26218

Kuchnia kaflowa przenośna do sprzedania.— Jerozolimska № 53, u stróża. 32659

Karety dwie eleganckie, jedna nowa, dwie perelotki petersburskie, jedna z budą, do sprzedania. Erywańska № 7. 32640

Kupuję i sprzedaję garderobę mało używaną Hoża 8, m. 2. 32630

Lombard akcyjny, Krak.-Przedm. 70. Tanio do sprzedania zegarki męzkie srebrne, dewizki złote, pierścionki, broszki, bransoletki, lornetki teatralne, astrolabja, reisceigi szkolne. 32554

Lokomobilę 6 lub 8-konną kupię. Oferty przesłać do administracji Kurjera pod lit. W. O. 33133

Meble tanio. Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, otomana, szafka lustrzana, firanki. Nowogrodzka 28, pierwsza brama od Marszałkowskiej, u właściciela domu. 32738

Meble za bezcen, kompletne urządzenia, garnitury salonowe, gabinetowe, kredensy, szafy, łóżka, biura, bibljoteki. Bracka № 9, mieszkania 12. 30935

Meble różne, wielki wybór, pozostały jeszcze do sprzedania niepraktykowanie tanio. Krak.-Przedm. 20—15. 33150

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, szafy, kredensy, lustra, inne za bezcen. Świętokrzyska 16, mieszkania 13. 33152

Maszyna Singera buldog, używana, zdatna do bielizny. Ogrodowa № 27, m. 41. 33117

Magazyn mebli A. Tarnowskiego, Marszałkowska № 114, róg Złotej, posiada wybór mebli własnego wyrobu. Ceny możliwie niskie. Firma gwarantuje za dobroć. 31225

Meble bardzo tanio. Garnitury salonowe, czarny pluszowy, orzechowy, fantazyjny, otomany gustowne, stół bilardowy z 6-ma blatami. Widok 22—24. 33182

Meble za bezcen! Kompletne urządzenia, garnitury czarne, orzechowe, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredensy, stoły, krzesła, biura, szeslongi, firanki. Niecała 1, m. 23, I-sze piętro od frontu. 33178

Meble. Garnitury czarne, orzechowe, fantazyjne, gabinetowe, otomany, szeslongi, materace, dekoracje mieszkań podług żurnali, poleca zakład tapicerski Wdowińskiego. Przyjmuję obstalunki, przeróbki, zabezpieczam od moli. Gwarancja dwuletnia. Marszałkowska 115. 32467

Meble za bezcen z powodu zmniejszenia lokalu, do salonu, sypialni, jadalni, w całości lub pojedyńczo. Złota 4, mieszkania 18, od Marszałkowskiej trzeci dom, drugi od Zgody. 33197

Meble. Makow, Solna 9. Duży wybór mebli rozmaitych nowych i używanych. Kompletne urządzenia lub pojedyńcze sztuki. Robota trwała. Ceny tanie. 33049

Meble różne własnych wyrobów stolarskich, tapicerskich, przyjmują wszelkie obstalunki, odnawiania, Bracia Świeżawscy, Marszałkowska 113, pierwsze piętro. 31939

Meble z pięciu pokojów, lustra, szafy, fortepian nowy, miedź i różne sprzęty zaraz do sprzedania. Marszałkowska № 69, pierwsze piętro. Mieszkanie do wynajęcia. 31973

Maszyna Krauzego do krajania i nacinania tektury do sprzedania. — Ulica Muranowska 4. 32856

Otomana używana, włosiem wyściełana, tanio do sprzedania. Jerozolimska № 78, mieszkania 25, do 10-ej zrana i od 4 do 6-ej wieczorem. 33163

Pianino zagraniczne najnowszej konstrukcji, mało używane, sprzedam tanio. Pańska 10, m. 34. 33043

Pianina i fortepiany najnowszych systemów po cenach zniżonych, poleca fabryka Nowickiego, Nowy-Świat 34. 31954

Rower pneumatyczny Dunlop za połowę wartości. Warecka 9, m. 56. 32986

Rowery „Fenomen." Pierwszorzędny pod każdym względem wyrób. Niebywale lekki chód. Cena za gotówkę rubli 185. Sprzedaż na rozpłaty. Jerozolimska 31. 29734

Szafy, kontuary z marmurowemi blatami po cukierni są do sprzedania. Ul. Długa № 20 Klimowicz. 33191

Sprzedaję garnitur czarny, otomanę, szafę umywalnię i inne rzeczy. Marszałkowska 76 stróż wskaże. 31561

Sprzedaję nadzwyczajnie tanio mało używane ubiory damskie, wynajmuję balowe weselne. Bednarska 19—1. 33156

Są do sprzedania dwa garnitury mebli, jeden pluszowy niebieski. Złota № 3, m. 2, od 11 do 2-ej. 32922

Sprzedam tanio tokarnię, bormaszynę, sztancę ekscendrykową. Ulica Miodowa 12, ślusarz. 32965

Sprzedaż środków odżywczych W. Hebdy przy fabryce wód mineralnych aptekarza S. Erhardta, Hoża № 19. 31490

Szuwaks w płynie wyrobu S. F. Kowalewskiego, przewyższający dobrocią wszystkie inne szuwaksy, poleca T. Nowakowska, Bielańska 3. 1377r

Tremo do sprzedania. Nowy-Świat 59, mieszkania 35. 31888

Tanio! Meble i salopy. Wspólna 65, mieszkania 14. 32954

Tanio! Fortepian do sprzedania. Wiadomość Szkolna 1, m. 8. 32914

Tornistry, paski uczniowskie, siodła wyrabiam tanio. Angelus, Nowy-Świat 8. 3271.

Za bezcen sprzedam komplet maszyn pończoszniczych. Piękna 35, 1-sze piętro. 32563

99 Marszałkowska, Magazyn Chmurczyńskiego. Burki, palta, szlafroki, hawelloki, marynarki, kamizelki, spodnie sprzedaję niedrogo, obstalunki przyjmuję i fraki wynajmuję. 31894

Interesy handl. i majątk.

Bawarja do sprzedania w dobrym punkcie z dobremi warunkami, od każdego czasu.— Wiadomość: Ciepła № 17, m. 66. 32517

Dom do sprzedania, do kupna potrzeba 3,000 rs. Wiadomość w kiosku na Podwalu. 31109

Domek mały murowany z szopą, placem narożnym, nowooparkaniony, łokci □ 3,145, za rogatkami Jerozolimskiemi, przy samej stacji towarowej, do sprzedania za rs. 4,000. Wiadomość: Nalewki № 35, F. Bodkier. 31948

Dom w okolicy ulicy Marszałkowskiej sprzedam na dobry procent. Marszałkowska 127, m. 15, do 12-ej, od 3 do 5-ej. 33135

Do sprzedania sklep, dystrybucja, materjały piśmienne i spożywcze. Wiadomość: Bracka № 11, sklepu № 6. 32532

Do sprzedania garkuchnia. Ulica Piwna № 3. 32952

Kantor Komisowy, Niecała 9. Do sprzedania w Siemiatyczach trzy domy z ogrodem owocowym. 32581

Kawiarnia egzystująca od 30 lat w dobrym punkcie jest do sprzedania z piecem cukierniczym, za bardzo przystępną cenę, z powodu wyjazdu. Podwale № 42. 32555

Magle do sprzedania. Tamka 41. 33171

Magle do sprzedania. Ulica Marszałkowska № 95. 33088

Poszukuje się placu od 5—8,000 ł. kw., z zabudowaniami lub bez tychże, w okolicy Przyokopowej, Towarowej, Nowowiejskiej, Polnej i Koszykowej. Oferty z szacunkiem składać w kantorze Kurjera Warszawskiego sub M. L. X. 32855

Pałacyk osiem pokojów, trzy suterenowe, ogródek, werenda, od października. Piękna № 44. 32677

Poszukuję dzierżawy lub kupna folwarku blisko kolei, w pszennej glebie. Oferty jaknajdokładniejsze proszę składać w Biurze Ungra, Wierzbowa 8, dla „J. G." 1463r

Rs. 2,400 w dniu 1-ym października r. b. potrzebne na spłatę pierwszego numeru hypoteki, na dom w Warszawie. Wiadomość bliższą udzieli rządca domu № 21/43, na Starem-Mieście. Pośrednictwo osób trzecich wyłącza się. 32502

Sprzedaje się willę 3,000 ł. □ z pałacykiem i ogrodem inspektowym. — Wiadomość na miejscu, Aleja Róż № 6. 32696

Sklep do sprzedania. Ulica Blaszana № 5, m. 1. 32936

Skład węgli do sprzedania, konie, wozy.— Żelazna 45, dystrybucja. 32903

Sklep spożywczy do sprzedania w każdym czasie, w dobrym punkcie. Ulica Browarna № 21. 32992

Szynk-restaurację sprzedam tanio. Wiadomość: Stare-Miasto 10, mieszk. 20. 32967

Szynk do sprzedania przy ul. Chłodnej 52, róg Wroniej, z powodu słabości żony. 32608

Sklep kupiecki do sprzedania na wygodnych warunkach, ulica pryncypalna, kapitał do kupna do 1,000 rs. Oferty proszę nadsyłać: Kantor Komisowy, Niecała № 9. 33017

Sklep do odstąpienia od 1-go października r. b. w bardzo dobrym punkcie. Wiadomość: Rymarska № 3, w magazynie obuwia. 33070

Wspólnik potrzebny do rentownego przedsiębiorstwa biurowego, bez ryzyka. Wymagany kapitał rs. 8,000, gotówką 1,000, rutyna handlowa, poddaństwo tutejsze. — Oferty przyjmuje Kurjer „Veritas." 32980

15,000 bezpośrednio potrzebne, dom nowowymurowany, warunek ustępstwo Towarzystwo, procent 6³/₄. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Nowowybudowany." 33037

15,000 na 7% potrzebne po 24,000 Towarzystwa i po 19,000 prywatnej pożyczki na hypotekę domu w centralnym punkcie, bez pośredników. Wiadomość: Warecka № 10, m. 16. 32520

Lokale.

a) Poszukiwane.

A. Wróblewski i S-ka, zakład przewozowy, Trębacka 13. Filja: Nowy-Świat 12. Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 1255r

A) W. Zaborski kantor przewozowy, Krakowskie-Przedmieście 60, uskutecznia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli, towarów, po cenach najprzystępniejszych. 1131r

A) Zakład przewozowy Kunkel i Nowicki Trębacka 5. Poleca swe usługi wchodzące w zakres przeprowadzek, opakowań mebli i przewóz towarów—po cenach najumiarkowańszych. 31510

Chmielna 28, m. 5. Pomieszczenie dla dwóch panien kształcących się prywatnie, pomoc w naukach i muzyce na miejscu. 32875

Kantor Komisowy Niecała 9 dawniej Nowosenatorska, pośredniczy w wynajmie wszelkich mieszkań. 30243

Od 15-go b. m. potrzebne dla małżeństwa bezdzietnego, na kilka miesięcy, umeblowane mieszkanie: 4 pokoje z kuchnią i wygodami, w domu zkanalizowanym, w okolicy Marszałkowskiej i placu św. Aleksandra. Oferty na Złotą 63, m. 18. 32539

Poszukuję 3-ch pokoi z kuchnią, z wygodami. Oferty przyjmuje Kurjer „J. Be." 32891

Poszukuję sklepu małego, niedrogiego, w dzielnicy zaludnionej, na towary kolonjalne. Za pośrednictwo wynagrodzenie. Zielna 23, m. 2. 32883

Pokoj umeblowany, z usługą, potrzebny zaraz. Oferty przyjmuje Kurjer „M. Wu." 32953

Potrzebne zaraz mieszkanie złożone z 4 lub 5 pokojów, z wszelkiemi wygodami, położone w stronie ulic Bielańskiej, Długiej, Przejazd, Leszna. Oferty przyjmuje Biuro Ungra, Wierzbowa 8, dla L. K. 1477r

Wygodne i tanie pomieszczenie dla uczni lub uczennic szkół prywatnych. Chmielna 12, m. 5. 32783

b) Zaofiarowane.

A) Nowy-Świat 70, wprost Świętokrzyzkiej, skład materjałów aptecznych M. Zawadzkiego, poleca farby do podłóg, masy i zaprawy. 32674

Aleja Jerozolimska 61, w domu skanalizowanym, każdego czasu: 3, 5 i 6 pokojów, kuchnia, pokój dla służby, wanna, prysznic, waterklozet, śpiżarnia, urządzenie gazowe, dzwonki elektryczne i t. p. Wiadomość na miejscu. 33167

Hoża 8. Sześć pokoi zaraz—3, 4, 6 od kwartału. 30655

Kapucyńska № 5, przy Miodowej, w domu skanalizowanym, każdego czasu: 6 i 7 pokojów, kuchnia, pokój dla służby, wanna, prysznic, waterklozet, spiżarnia, urządzenie gazowe, dzwonki elektryczne i t. p. Wiadomość na miejscu. 33165

Lokale po 6, 3 pokoje, z wszelkiemi wygodami, do wynajęcia od każdego czasu lub od 1-go października, w domu skanalizowanym, Marszałkowska № 95. Również 7 pokojów do wynajęcia przy ulicy Aleje Jerozolimskie № 82. 32911

Marszałkowska 66, w domu skanalizowanym, każdego czasu: 3, 5, 6 i 7 pokojów, kuchnia, pokój dla służby, wanna, prysznic, waterklozet, śpiżarnia, urządzenie gazowe, dzwonki elektryczne i t. p. Wiadomość na miejscu. 33166

Mieszkanie złożone z 7-u pokojów, pasażu, łazienki, pokoju dla służby i kuchni, z wszelkiemi wygodami, do wynajęcia w każdej chwili, w domu fabryki Żyrardowskiej. Krakowskie-Przedmieście № 55. 1372r

Mieszkanie dla inteligentnej kobiety przy familji. Leszno 80. 31769

Przy ulicy Mazowieckiej № 11, do wynajęcia duża sala na składy lub warsztaty, w każdym czasie. Wiadomość stróż wskaże. 32708

Przy rogu ulicy Rymarskiej i Senatorskiej № 2, do wynajęcia trzy sklepy od 1 października r. b. 32710

Przy ulicy Erywańskiej № 3, do wynajęcia od 1 października r. b. 5 pokoi, przedpokój kuchnia, zupełnie oddzielne, stróż wskaże. 32709

Pomieszczente dla panienki, opieka macierzyńska. Bednarska 23, m. 20. 32688

Pokój duży o dwóch oknach i mniejszy o jednem do wynajęcia. Zielna № 15, mieszkania 3. 33004

Pokoje dwa lub trzy piękne, z ogródkiem, do odnajęcia przy rodzinie. Wiadomość udzieli cukiernia, ulica Marszałkowska, róg Koszykowej. 32895

Pomieszczenie dla panienek uczących się przy rodzinie. Nowy-Świat 59, m. 25. 33183

Pomieszczenie dla uczennic. Wiadomość: Wilcza № 25—14. 32973

Pokój przy familji, do wynajęcia od 1 października. Wiadomość: Świętojańska 23, mieszk. 1. 1468r

Pomieszczenie dla panienki, opieka macierzyńskn, fortepian w domu. Ulica Sosnowa 11, m. 1. 32703

Salon, gabinet, razem lub oddzielnie, umeblowane, z usługą, do wynajęcia, na żądanie kuchnia. Chmielna 20—3. 32408

Stancja dla kształcącej się panienki. Wspólna 26, m. 22. 32963

Salon ładnie umeblowany, z przedpokojem, wanną, oraz pojedyńcze pokoje zaraz i od 1-go października, może być z całodziennem utrzymaniem. Kapucyńska № 5—13. 33177

Stancja dla uczennicy Konserwatorjum lub innej. Można się egzercytować. Nowogrodzka 5—16. 33200

Siedem pokojów, przedpokój i kuchnia z wodociągiem, zlewem, klozetem i wanną, na 2-m piętrze, od frontu, do wynajęcia zaraz. Orla 11. 33077

Wynajmuję pokój przy familji 6 rubli miesięcznie, samowar, usługa 4 ruble. Widok № 1, mieszk. 7, godzina 8 zrana i 2 do 4. 33005

4 pokoje, kuchnia, przedpokój, do wynajęcia w każdym czasie. Jasna 7, róg Zielonego placu. 31540

7 pokojów, kuchnia, przedpokój, łazienka, waterklozet, pokój dla służby—na 1-m piętrze, za 1,000 rs. Złota 23. 32513

Letnie mieszkania.

Letnie mieszkanie, w prześlicznej miescowości suchej, lesistej, z utrzymaniem wykwintnem. Może być i na zimę. Warunki przystępne. Warecka № 14, m. 18. 32753

Doniesienia rozmaite.

Akuszerka Bukowska przyjmuje na słabość, czas dłuższy lub kurację bez meldowania. Z umieszczeniem dziecięcia. Bednarska 21. 32597

Akuszerka przyjmuje panie bez meldunku na słabość, z umieszczeniem dziecka, od 15 rubli, udziela porady, stosuje metodę antyseptyczną. Leszno 24, m. 22. 30887

Akuszerka przyjmuje panie na słabość bez meldunku, z umieszczeniem dziecka, pokoje oddzielne, radzi w zakresie swej specjalności, cena umiarkowana. Chłodna № 8, parter. 32937

Akuszerka Klukaszewska przyjmuje panie bez meldunku. Udziela porad swej specjalności paniom potrzebującym zupełnej dyskrecji. Umieści dziecię. Hoża 5—23. 31660

Akuszerka Dombrowicz, b. starsza przytułku położniczego, przyjmuje chore panie bez meldunku, jako też zamówienia w miejscu i na wyjazd. Złota 4, przy Marszałkowskiej. 26301

Akuszerka Ring przyjmuje na słabość, czas dłuższy lub kurację. Udzielam porad, przyjmuję zamówienia. Plac św. Aleksandra 13, mieszk. 3. Pokoje oddzielne i wspólne. 32643

Dnia 7-go b. m. zgubiony został na ulicy Pokornej lub Muranowskiej zegarek srebrny z niklową dewizką. Łaskawy znalazca zechce się zwrócić na ul. Pokorną № 6, m. 2, za stosownem wynagrodzeniem. 33185

Fortepian, pianino stroję za 1 rs. Listownie: Stalowa 4. — Żodkiewicz. 32950

„Febus." Skład nafty i benzyny russkiej Najwyżej Zatwierdzonego Towarzystwa Braci Nobel, Marszałkowska 146. Dostawia naftę i benzynę do mieszkań. Części zapasowe do lamp naftowych i gazowych. 32741

Fabryka piór strusich J. Hałaczkiewicz Tłomackie № 11. Poleca najświeższe pióra fantazje, skrzydła i ptaki, po cenach możliwie nizkich, przyjmują się także pióra i wachlarze do farby, prania i fryzowania, z zaręczeniem niezniszczenia tychże. 31481

Froter zaprawia farbą woskowo, terpentynowo, olejno i mozajkowo, jak również sprzątanie pokojów po cenach najniższych. H. Rosenkrantz, Freta № 22. 33129

Licytacja w lombardzie: Nowy-Świat № 1, odbędzie się w dniu 31 (12) września r. b. i dni następnych, na niewykupione i nieprolongowane fanty w przeciągu trzech miesięcy. 33034

Mleko znanej dobroci z Dominium Pass. Dostawa od 5 garncy codzień rano. Cena 20 kop. Wiadomość: Franciszek Stiller. Chmielna 45. 32578

Massaż nacierania hydropatyczne, półkąpiele, wykonywa pod dozorem lekarza, po cenach bardzo umiarkowanych. Chłodna № 27. J. Basiak. 33076

Młoda osoba uczy na swoim fortepianie i na swojej cytrze. Nowy-Swiat 46, m, 17. 32559

Nagrody rs. 10. Zaginął piesek Bullterier, biały, z brązowemi łatkami na uszach, z żółtą obróżką, wabi się Piko. Znalazca zechce odprowadzić na ulicę Wiejską № 7, m. 2. Nieprawy posiadacz sądownie poszukiwanym będzie. 33108

Obiady prywatne zdrowe, tygodniowo rs. 2.25. Nowy-Świat 59, m. 25, parter. 33184

Okrycia damskie kostjumy angielskie, amazonki, artystyczna pracownia wykonywa, krój europejsko-amerykański. Marszałkowska 104. Juljusz. 32656

Pracownia Sióstr Badior, Krakowskie-Przedmieście 69, wprost muzeum przemysłowego już otwarta. Fason sukni już od 4 rs., sukienki dziecinne od 75 kop. Specjalny dział staników trykotowych (jersey) znanych z dobrego kroju, gustu i sumiennej roboty. Siostry Badior, Krakowskie-Przedm. 69, mieszkania 3. 32893

Pióra strusie najtaniej poleca specjalna fabryka S. Goldflam: Nowy-Świat 33. 32465

Przyjmuję obstalunki na czapki czesane: berety, gasparonki, myśliwskie i t. p. Także zeszłoroczne piorę i odświeżam. Wspólna 4, mieszkania 1. 32598

Przytrzymującego mopsika, który wybiegł z Alei Jerozolimskiej № 19, prawnie poszukiwać będę. 32843

Pracownia sukien i okryć damskich „La Saison" przeniesiona na Chmielną 21. Tamże potrzebne dziewczynki. 33161

Rowery, maszyny do szycia, wyżymaczki specjalnie naprawia zakład mechaniczny, Krucza 44. 33109

Suknie, okrycia damskie i dziecinne przyjmuje do roboty pracownia. Leszno 3—8. 32573

Wyuczam kapeluszy damskich po niskiej cenie. Chmielna 2, magazyn mód. 33186

W dniu 3-im b. m. przybłąkała się suka szczenna wyżlica (pointer). Odebrać można w składzie porcelany, Szpitalna 10. 33206

Wszelkie roboty stolarskie przyjmuje do szabowania, fabryka ołówków E. Gańszyn et Comp. Dobra № 1, 32697

Wyuczam gruntownie pończosznictwa, robotę zapewniam. Tamże potrzebna zdolna maszynistka. Marszałkowska 76, mieszkania № 9. 32921

4 rs. całkowita nauka krawatów w dwa tygodnie. Fasony najświeższa. Nowy-Świat 54, mieszk. 4. 32569

4 rs. wyuczam krawatów doskonale, w dwa tygodnie wszystkie fasony. Włodzimierska 8, m. 17. 32790

✱✱) Mundurki dla pensjonarek, oraz gotowe sukienki, żakiety i ubranka dziecinne w pracowni Róży Lebelle: Czysta 8. 329

✱✱✱✱✱) Rękawiczki litewskie damskie wyborowej skóry, kolorowe i czarne, 2-guzikowe 3 pary 150 kop., 3-guzikowe 3 pary 180 kop. Zamszowe damskie doskonale piorące się 3-guz. para 80 kop., 4-guz. para 90 kop., 6-guz. para 115 kop., poleca fabryka Józefa Lukrec: Tłomackie 3. 1427r

✱) Kapelusze jesienne przerabiam, ubieram, pióra odświeżam, przytem wyuczam strojów. Nowy-Świat 20. 33174

●●●) Gustaw Arnold przeniósł znany z taniości skład swój z ulicy Kotzebue do gmachu Dobroczynności, na Krakowskie-Przedmieście № 62 i poleca:

●●●) Sztuczkę szewiotu „Batley" z czystej wełny, w gustownych ciemnych i modnych kolorach, rs. 1.50 na spodnie.

●●●) Sztuczkę „Batley" na garnitur męzki, z czystej wełny, materjał trwały i gustowny, rs. 3.75.

●●●) Szewioty na spodnie i garnitury, szerokie, gustowne i bardzo trwałe, w deseniach najmodniejszych, po rs. 1. Wypada: na spodnie rs. 2, zaś na cały garnitur rs. 5.

●●●) Korty garniturowe, których zapas świeży otrzymałem na sezon bieżący z najlepszych fabryk, w doborowym i najpiękniejszym gatunku, po rs. 2, 2.50 i wyżej.

●●●) Kamgarny na spodnie i garnitury zimowe w najlepszym gatunku, z gwarancją trwałości, po rs. 2.50 do 4.

●●●) Syberyny paltotowe i ua żakiety otrzymałem w ko mis z renomowanej fabryki i takowe po ściśle fabrycznych cenach polecam. „Warto korzystać."—Z powyższych materjałów wykończa biegły nasz krawiec wszelkie zamówienia pilne w 24 godzinach.

●●●) Korty damskie na kostjumy z najpiękniejszej czystej wełny, szerokości 2½ i w modnych wzorach, od kop. 75 do rs. 1.50.

●●●) Szewiot czarny na pelerynki i żakiety damskie z czystej wełny, bardzo trwały, od kop. 75.

●●●) Nowości w czarnych wełnach z renomowanej fabryki, w wielkim wyborze, z czystej wełny, od kop. 40 do 1.50.

●●●) Wełny na suknie z prawdziwej moherowej przędzy, w kolorach pięknych, modnych, od kop. 40 do 75.

●●●) Popielate materjały na suknie do codziennego domowego użytku od kop. 20.

●●●) Popielate materjały diagonale, bardzo trwałe, po kop. 25.

●●●) Flanele czysto wełniane kolorowe od kop. 50.

●●●) Velvety krajowe i zagraniezne od kop. 50.

●●●) Kretony i batysty pozostałe po kop. 10 wyprzedaję.

●●●) Utrechty i burety wyprzedaję za bezcen.

●●●) Chustki czysto wełniane, ciepłe, miękkie i duże, po rs. 2.50.

●●●) Chustki wełniane duże i miękkie po rs. 3.50, w najnowszych wzorach.

●●●) Chustki Himalaya, ciepłe, puszyste i miękkie, bardzo gustowne, po rs. 4.50.

●●●) Chustki Himalaya podwójnej grubości, z najpiękniejszych gatunków, po rs. 5 do 7, double face po rs. 9 do 12.

●●●) Chusteczki do nosa batystowe, w kolorowe brzegi, od kop. 15 do 30, prawdziwe angielskie.

●●●) Chustki płócienne prawdziwe angielskie od rs. 3, krajowe od rs. 2 tuzin.

●●●) Kapy na łóżka sznurami i kwastami obszyte, w nowych wzorach, po rs. 5.

●●●) Serwety od rs. 2.50 buretowe.

●●●) Dery Białostockie puszyste po rs. 2

●●●) Dery sukienne gustowne po rs. 2.50.

●●●) Kołder Białostockich największy wybór, począwszy od rs. 3 do rs. 12.

●●●) Nadzwyczaj tanie ceny moich towarów powodują wielki obrót, z powodu tego tylko za treść ostatniego ogłoszenia odpowiadam.

●●●) Zamówienia z prowincji uskuteczniam natychmiast. Prób wysyłać nie mogę, gdyż skład często się zmienia.

●●●) Gustaw Arnold, w gmachu Dobroczynności, Krakowskie-Przedmieście № 62. 33193

W drukarni *Kurjera Warszawskiego.* — Plac Teatralny Nr. 473c (nowy 9.) Дозволено Цензурою Варшава 28 Августа (9 Сентября) 1894 г.
Redaktor Franciszek Olszewski. — Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).